Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 133 - Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 21 marca 1935

Rok 30

Poznań, 20 marca.

Moskwa wobec zbrojeń niemieckich

Wiadomość o proklamacji rządu Rzeszy Niemieckiej, odrzucającej formalnie V część traktatu wersalskiego i wprowadzającej w Niemczech powszechną służbę wojskową, wywarła w Moskwie wrażenie bardzo silne, ale nie nieoczekiwane. Długoletnia w okresie powojennym współpraca polityczna i wojskowa Rosji Sowieckiej z Niemcami pozostawiła dla pierwszej tę korzyść, że posiada ona dokładne źródła informacyjne o stanie rzeczy w Rzeszy hitlerowskiej. To też Rosja Sowiecka była pierwszym krajem, który, jak to wyznał świeżo sprawozdawca francuskiego budżetu wojskowego, deputowany Archimbaud, mogła dostarczyć państwom zachodnim dokładnych danych o stanie zbrojeń niemieckich. Właśnie dep. Archimbaud oparł na informacjach ambasady sowieckiej swój głośny raport, który wywołał przed kilku miesiącami takie poruszenie w parlamencie francuskim.

Trzeba tu uwydatnić jeden moment uderzający, który świadczy o niezwykłej giętkości dyplomacji sowieckiej. Jest faktem, że w ostatnim zwłaszcza miesiącu został w prasie sowieckiej wydatnie złagodzony ton w stosunku do Japonji. Mimo to wprost rewelacyjnie zabrzmiał głos moskiewskiego organu, wydawanego w języku francuskim, „Journal de Moscou", który we wstępnym artykule z dnia 10 b. m. oskarżył Niemcy o to, że, „przedstawiając fałszywie sytuację na Dalekim Wschodzie jako taką, która każdej chwili może się wyrodzić w zbrojny konflikt, Berlin usiłuje wzbudzić niepokój wśród przyjaciół Związku Sowieckiego, w szczególności Francji".

„Niemcy stały się — pisze „Journal de Moscou" — obfitem źródłem fałszywych wiadomości alarmowych, dotyczących sytuacji na Dalekim Wschodzie, rozszerzając pogłoski o nieuniknionej wojnie między Z. S. S. R. a Japonją. Ta lawina fałszywych wiadomości spada właśnie w momencie, gdy stosunki japońsko - sowieckie, dzięki porozumieniu w sprawie sprzedaży kolei wschodnio - chińskiej, są na drodze do polepszenia."

„Journal de Moscou" jest zdania, że obecnie odprężenie, jakie nastąpiło na Dalekim Wschodzie, nie może być już zaciemnione przez propagandę, wychodzącą z Niemiec. Organ moskiewski czyni tu zapewne aluzję do układu w sprawie kolei wschodnio-chińskiej, który został parafowany w Tokio w dniu 11 b. m., a więc już po ukazaniu się omówionego artykułu, ale sam tekst dojścia do porozumienia był już prawdopodobnie znany w chwili pisania artykułu. W ten sposób już z góry została wykreślona oficjalna ocena umowy tokijskiej.

Nie będziemy tu omawiali szerzej układu w sprawie sprzedaży przez Rosję Sowiecką kolei wschodnio-chińskiej. Szczegóły układu są znane zresztą z depesz. Ale na kilku momentach wypada się zatrzymać. Po pierwsze trzeba zwrócić uwagę, że Rosja Sowiecka dała w tej sprawie dowód niezwykłej pojednawczości. Jako cenę sprzedaży wysunęła strona rosyjska 250 milj. rubli złotych, natomiast strona japońska zaoferowała 50 miljonów jen, czyli 30 miljonów rubli. Ostatecznie zgodzono się na 140 miljonów jen, co odpowiada mniej więcej 75 miljonom rubli, czyli, że Rosja Sowiecka w wyższym stopniu ustąpiła z pierwotnych żądań, niż Japonja podniosła pierwotne zaoferowanie. Ale, co ważniejsze, Rosja wogóle odrazu żądała niezbyt wiele w stosunku do wartości objektu i jego roli. Nadto Rosja tylko trzecią część tej sumy otrzyma w gotówce, mianowicie 23 miljony 300 tys. jen w momencie podpisania układu, a drugą połowę gotówkową w czterech ratach w ciągu trzech lat; pozostałe zaś dwie trzecie ceny kupna-sprzedaży zostaną spłacone towarami, dostarczonemi przez firmy japońskie i mandżurskie.

Do wymienionej ceny kupna (140 milj.) należy dodać 30 miljonów jen, przeznaczonych na odszkodowanie dla pracowników kolei wschodnio-chińskiej. I tu jednak punkt widzenia sowiecki nie przeważył całkowicie. Zgodnie bowiem z żądaniem Rosji Sowieckiej Mandżukuo i Japonja wyznaczyły fundusz indemnizacyjny we wskazanej wysokości 30 milj. jen, ale nie przekażą go Rosji Sowieckiej, jak tego ona chciała, lecz same będą wypłacały odszkodowanie pracownikom kolejowych w miarę ich zwalniania.

Te wszystkie okoliczności są podkreślane przez stronę sowiecką jako dowód jej pokojowych intencyj, również uwydatniany jest fakt, że Rosja Sowiecka wystąpiła z propozycją sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej już przed dwoma laty, bo w maju 1933 roku. To przypomnienie w każdym razie ma swoją wartość. Jeśli propozycja z r. 1933 była następstwem dojścia do władzy w Niemczech Hitlera i jeśli została uczyniona w obliczu mających być dokonanemi na wielką skalę zbrojeń niemieckich, to świadczyłaby ona chlubnie o realiźmie w polityce międzynarodowej wodzów państwa komunistycznego.

Ale nie dotknęliśmy jeszcze momentu najbardziej istotnego w układach, parafowanych w dniu 11 b. m. Oto mieści się w nich specjalny protokół o wzajemnem wycofaniu wojsk z pasa nadgranicznego. Takie postanowienie o demilitaryzacji nadgranicznej znajdowało się w traktacie w Portsmouth z 5 września 1905 r., który zakończył wojnę rosyjsko-japońską. Gdy jednak w styczniu japoński minister spraw zagranicznych, Hirota, opierając się na traktacie w Portsmouth, potwierdzonym traktatem sowiecko-japońskim z r. 1925, wysunął żądanie demilitaryzacji na granicy mandżursko-sowieckiej, w Rosji Sowieckiej przyjęto to żądanie z oburzeniem. Prezes związkowego „sownarkomu" Mołotow zbijał zasadność pretensji japońskiej na VII kongresie Sowietów. Wskazywał on mianowicie, że postanowienia traktatu w Portsmouth nie mogą specjalnie odnosić się do granicy mandżurskiej, bo właśnie ów traktat przewidywał ewakuację Mandżurji tak przez Rosję, jak i Japonję.

Teraz stanowisko Rosji Sowieckiej uległo zmianie. Zapewne nie zmieniła ona punktu widzenia na interpretację traktatu w Portsmouth. To też demilitaryzacja będzie wypływała z nowych postanowień umownych. Ale merytorycznie zasługuje na uwagę okoliczność, że Rosja Sowiecka pragnie do ostatnich granic złagodzić sytuację na Dalekim Wschodzie, niewątpliwie w tym celu, aby mieć wolne ręce w Europie.

Tu wypada postawić pytanie, w najwyższym stopniu interesujące też bezpośrednio Polskę: Czy Rosja Sowiecka chce mieć wolne ręce w tym celu, żeby odzyskać swą rolę wielkomocarstwową i wzmóc swą aktywność polityczną, gdy na terenie Europy następuje daleko idące przegrupowanie sił i poszukiwanie nowej równowagi, czy też Rosja Sowiecka, jako najlepiej poinformowana co do Niemiec, uważa niebezpieczeństwo z ich strony za bezpośrednie i niezwykle bliskie? Odpowiedź niewątpliwie jest trudna; ale jakkolwiekby ona wypadła, na Polskę spada obowiązek nadzwyczajnej czujności i pogotowia. Wchodzimy bowiem w jeszcze szybszy rytm dziejowy, niż dotychczas.

Moskwa. SZAŁAWA

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu

Pos. Stroński o umowie gospodarczej z Niemcami i o stosunkach polsko-niemieckich

Warszawa. (Tel. wł.) Około godziny 10,30 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu.

UMOWY MIĘDZYNARODOWE

Izba zwolniła od drukowania umowę handlową z W. Brytanją i Irlandją ze względów budżetowych. Przystąpiono następnie do ratyfikowania umów międzynarodowych. Bez dyskusji ratyfikowano traktat przyjaźni handlowej i osiedleńczej z Abisynją, oraz porozumienie handlowe z Hiszpanją.

Przy ratyfikacji układu dodatkowego do konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej pos. Stanisław Stroński (Klub Nar.) zwrócił uwagę, że umowa weszła w życie bez ratyfikacji, w ten sposób naruszono prawa konstytucyjne nietylko Sejmu, ale i Prezydenta.

WYMIANA TOWAROWA Z NIEMCAMI

Po ratyfikowaniu protokółu taryfowego polsko-norweskiego pos. Jeszke referował ustawę o ratyfikacji porozumienia między Polską a Niemcami o wzajemnej wymianie towarów.

W dyskusji pos. Stan. Stroński zwrócił uwagę, że Niemcy przyjęli towary, które są im zawsze potrzebne, jak gęsi za 3 i pół milj., masło za 2 i pół milj., spirytus za 4 milj. Natomiast wzamian umowa przewiduje przywóz do Polski takich artykułów, jak bez, olejki eteryczne, perfumy, skóry lakierowane, perły nieprawdziwe, kosy i sierpy, które moglibyśmy przecież sami wyrabiać.

Pos. Jeszke: Nie umiemy.

Pos. Stroński: Już 100 temu umieliśmy wyrabiać kosy nietylko do zboża, ale i na Niemców. Jeżeli chodzi o tło całej umowy, to nie posiada ona podstaw rzeczowych. Myśmy chcieli pokazać światu, jak pięknie mogą wyglądać stosunki gospodarcze polsko-niemieckie i wpadliśmy. Już sam zdrowy rozum mówi, że łatwiej jest jeść gęsi, niż nosić koronki. Umowa jest wyzyskiwana przez ludność niemiecką w Polsce, która na wiecach w Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku wskazuje dziś na nią jako na piękny przykład współpracy polsko-niemieckiej i nawołuje do sprowadzenia z Niemiec artykułów objętych umową.

W sobotę miałem mówić w Grudziądzu na zebraniu Stronnictwa Narodowego o polityce zagranicznej, a chociaż na sali było jak najciszej, policja zebranie rozwiązała. Na drugi dzień równolegle do uroczystości, odbywających się w Niemczech, odbyła się tam wielka uroczystość na cześć Niemców poległych. Na uroczystości tej ślubowano wierność kanclerzowi Hitlerowi, wyrażano zaufanie i podziękowanie za wprowadzenie powszechnej służby wojskowej, wskazywano na konieczność obudzenia się ducha niemieckiego z r. 1914 i wyrażano przekonanie, że co było niemieckie, musi pozostać niemieckie.

Żyjemy więc w okresie niesłychanych złudzeń, za które płacimy i będziemy płacili cenę nierównie wyższą od tej, jaką wyraża omawiana umowa handlowa. Poseł Niedziałkowski zwrócił uwagę, że umowa jest drobną częścią całego systemu politycznego, który usiłuje coraz bardziej zbliżyć Polskę do Trzeciej Rzeszy. Występowaliśmy zawsze przeciwko takiemu systemowi.

Ostatnie wydarzenia, jak akt sobotni rządu Hitlera, stworzenie olbrzymiej floty niemieckiej i cały przebieg wypadków na terenie Gdańska potwierdzają nasze stanowisko. Podstawą rządu niemieckiego jest przygotowanie wojny nietylko odwetowej, ale zaczepnej i zaborczej. Jako obywatele Polski mamy prawo zwrócić się do ministra spraw zagranicznych z żądaniem, aby powiedział Polsce, jaka jest właściwa postawa rządu polskiego wobec tej nowej sytuacji, czy rząd polski zamierza coś w tej sprawie zrobić i co zamierza zrobić.

„Spowodu haosu w Żeczypospolitej"

O projekcie nowej pisowni wygłosi odczyt

Adolf Nowaczyński

dziś, w środę, o godz. 8 wieczorem, w Sali Koncertowej św. Marcina.

Bilety numerowane w cenie 99 gr. oraz 49 gr. wraz z dodatkiem 10 gr. na podatek do nabycia przy wejściu na salę.

Europa pod wrażeniem akcji Niemiec

Czy dojdzie do wspólnego wystąpienia mocarstw? — Sprawa wyjazdu min. Lavala do Moskwy — Francuska rada ministrów ma uchwalić stanowczy protest

Warszawa (Tel. wł.) Doniesienia, napływające z Francji, stwierdzają żywe zaniepokojenie opinji publicznej i powszechny żal do Anglji.

W OBRONIE POKOJU

Przewodniczący komisji zagranicznej w izbie deputowanych pos. Bastide nawołuje do zacieśnienia frontu państw broniących pokoju, t. j. Francji, Anglji, Włoch, Rosji i Małej Ententy i wyraża zadowolenie, że wydarzenia niemieckie nie odbiły się w Warszawie echem, na jakie Berlin liczył. To, co się dzieje w Rzeszy, wskazuje wyraźnie na stan zbiorowej psychozy. Apel do broni wzbudza najgłębsze instynkty rasy niemieckiej.

„Echo de Paris" dotychczas było przeciwnikiem Flandina. Obecnie nawołuje ono żywioły patrjotyczne, by skupiły się około rządu i zauważa, że wszelka opozycja winna ustać, a cała uwaga narodu musi skoncentrować się na obronę przed groźnem niebezpieczeństwem.

STANOWISKO POLSKI

„Kurjer Warszawski" zwraca uwagę na skrupulatne notowania głosów opinji polskiej przez prasę wiedeńską. Np. „Neues Wiener Abendblatt" utrzymuje, że pod wpływem wiadomości o wprowadzeniu w Niemczech powszechnej służby wojskowej w Polsce dokonał się zwrot w nastrojach i to nawet w obozie rządowym.

ZNAMIENNY OBJAW

Z Londynu notują bardzo ciekawy obrazek obyczajowo-towarzyski. Przyjmowano tam jako zakład 10 contra 1, że w przeciągu roku Anglja zostanie wciągnięta w wojnę, a 7 contra 1, że w tym czasie nie będzie wojny francusko-niemieckiej. Przed trzema miesiącami odpowiednie stawki były znacznie wyższe: 25 i 19 contra 1. (w)

PODRÓŻ LAVALA DO MOSKWY

Londyn. (PAT) Ambasador brytyjski w Paryżu, sir Georges Clark odbył wczoraj dłuższą konferencję z sir John Simonem. O konferencji tej w kołach politycznych Londynu krążyła pogłoska, która zdaje się obecnie uzyskiwać potwierdzenie urzędowe, że min. Laval uda się do Moskwy w przyszłym tygodniu i będzie tam obecny w tym samym czasie, co i min. Eden.

Według informacyj londyńskich, przyjazd Lavala do Moskwy spodziewany jest 27 marca rb., czyli na jeden dzień przed przyjazdem Edena. Laval pozostałby w Moskwie przez trzy dni i byłby w tym samym czasie co Eden. W Londynie spodziewają się, że w czasie pobytu obu tych ministrów w Moskwie zapadną ważne decyzje.

LONDYN PRZECIWNY

Londyn. (PAT) Korespondent PAT-icznej dowiaduje się, że rząd brytyjski ma być przeciwny wizycie Lavala w Moskwie w tym samym czasie, co Edena. Ze strony sowieckiej wywierany ma być natomiast nacisk, aby wizyta ta doszła do skutku jednocześnie. Decyzje co do daty wizyty Lavala w Moskwie powzięta ma być w Paryżu.

PROTEST FRANCJI

Paryż. (PAT). Z kół politycznych donoszą, że dzisiejsza rada ministrów ustali tekst protestu, który ambasador francuski w Berlinie złoży rządowi Rzeszy.

Francuskie koła polityczne uważają decyzje rządu niemieckiego za sprzeczne z podstawową zasadą prawa narodów, t. j. zasadą poszanowania zobowiązań międzynarodowych, które mogą być zmienione jedynie wskutek interwencji wszystkich sygnatarjuszy i w drodze przyjaznej. Prawdopodobnie rada ministrów postanowi złożyć formalny protest przeciw inicjatywie niemieckiej, a być może nawet oświadczy, że w przyszłych rokowaniach Francja nie będzie mogła liczyć się z jednostronnie powziętemi decyzjami.

Na tem posiedzeniu minister Laval zakomunikuje zaproszenie udania się do Moskwy.

Burza w parlamencie francuskim

Deputowany Franklin Bouillon ostro atakuje rząd Flandina za brak stanowczości

Paryż (PAT.) Na posiedzeniu izby deputowanych Franklin Bouillon zgłosił interpelację w sprawie pogwałcenia przez Niemcy klauzul wojskowych traktatu wersalskiego.

Franklin Bouillon złożył wobec dziennikarzy oświadczenie, w którem ostro atakuje rząd zarzucając, iż nie wywiązał się z ciążących na nim obowiązków. Rezultaty rozmów londyńskich, które Flandin uważa za swoje zwycięstwo, zdaniem Franklin Bouillona faktycznie upoważniły Niemcy do działania.

Paryż (Tel. wł.) Pod koniec wtorkowego posiedzenia izby podjął pos. Franklin Bouillon ostry atak. Żądał on natychmiastowego postawienia na porządku obrad dyskusji nad jego interpelacją w sprawie niebezpieczeństwa, jakie grozi pokojowi z powodu polityki ustępstw wobec Niemiec.

Obecny na posiedzeniu Flandin milczał, a przewodniczący izby zwrócił uwagę interpelantowi, że może mu udzielić głosu dopiero pod koniec posiedzenia. Gdy Franklin Bouillon obstawał przy swem żądaniu, powstała wielka wrzawa, wobec czego przewodniczący przerwał na pewien czas obrady. Franklin Bouillon i wówczas nie przestał protestować, podkreślając, że spełnia swój obowiązek jako przedstawiciel ludu i nie bierze na siebie odpowiedzialności za to, co nastąpi, jeżeli do niedzieli nie będzie omawiana jego interpelacja.

Gdy po kilku minutach wznowiono obrady, min. Flandin opuścił już ławy rządowe, a min. Denain dał jedynie odpowiedź w sprawie rozdziału zamówień między poszczególnych wytwórców samolotów.

Paryż (PAT.) Wielu deputowanych zwróciło się do Flandina z zapytaniem dlaczego nie odpowiedział dep. Franklin Bouillon. Premjer oświadczył na to że w senacie udzieli wyjaśnień na ten sam temat. Franklin Bouillon oznajmił w kuluarach izby, że zebrał już 100 podpisów, niezbędnych do oznaczenia daty dyskusji nad jego interpelacją. Dyskusję pragnąłby ustalić na piątek.

Eskadry lotnicze nad Berlinem

Wielkie ćwiczenia nad stolicą Niemiec — Pokaz bojowej potęgi floty powietrznej Rzeszy

Berlin (PAT.) W ramach wielkich trzydniowych ćwiczeń przeciwlotniczych, zarządzono wczoraj w Berlinie między godz. 22 a 24, ćwiczenia obrony przeciwlotniczej.

Na sygnał alarmowy o godz. 22 na obszarze całego miasta pogasły wszystkie światła. Tramwaje i samochody kursowały w bardzo powolnem tempie z przysłoniętemi światłami, a od godz. 23 z zupełnie zgaszonemi latarniami. Wszędzie krążyły wzmocnione patrole policyjne. Przez cały czas nad miastem latały aparaty wywiadowcze, meldując przez radjo skuteczność maskowania miasta.

Radjostacja berlińska transmitowała reportaż przebiegu ćwiczeń oraz rozmowy, prowadzone między punktami obserwacyjnemi w różnych dzielnicach miasta a samolotami.

Paryż (Tel. wł.) Korespondenci pism paryskich w Berlinie w długich sprawozdaniach opisują wczorajsze ćwiczenia lotnicze.

Agencja Havasa podkreśla sprawne przeprowadzenie całych ćwiczeń, wzorowe zaciemnienie miasta, dyscyplinę publiczności i t. d.

Sprawozdawca „Journalu" opisuje nalot eskadry „Richthofena", stwierdzając, że dysponuje ona bardzo szybkiemi dwu i jednopłatowcami. Niektóre leciały tak wysoko, że trudno było dojrzeć je nieuzbrojonem w lornetkę okiem.

Korespondent „Petit Journal" pisze: „Huk silnych motorów, pewność pilotów — którzy jeszcze do wczoraj nazywali się lotnikami „sportowymi" — przy wykonywaniu karkołomnych zwrotów i ewolucyj w podniebnych regjonach, przekonały publiczność, że gen. Goering dobrze pracował". Zaciemnienie Berlina było zupełne. Korespondent ów zapomniawszy zaciemnić okna, telefonował swoje sprawozdanie przy świetle kieszonkowej lampy elektrycznej pod — kołdrą.

Wiadomości

Naczelny redaktor „Koelnische Zeitung" dr. Schaefer, został w środę osadzony w areszcie, za krytykowanie sposobu propagandy pism przeprowadzonej przez partję hitlerowską w okręgu Kolonja — Akwizgran.

*

W Leverkusen zmarł znany przemysłowiec niemiecki, tajny radca Duisberg, przewodniczący rady nadzorczej i administracyjnej największego niemieckiego koncernu chemicznego I. G. Farben. Duisberg był właściwym twórcą tego koncernu, doprowadzając w r. 1925 do fuzji największych firm przemysłu chemicznego w Nadrenji. Przez szereg lat piastował on również stanowisko przewodniczącego Związku Przemysłu Niemieckiego.

*

Przywódca partji robotniczej w Norwegji, przewodniczący stortingu Nygaardsvold przedłożył królowi listę nowego gabinetu. Nygaardsvold oprócz stanowiska premiera obejmuje również ministerstwo pracy. Ministrem spraw zagranicznych został Koh

Nowy zarząd „Bratniej Pomocy" U. P.

Dziś w południe ukonstytuował się nowy zarząd „Bratniej Pomocy" Uniw. Pozn. Prezesem na rok 1935/36 wybrany został p. Stefan Słanina, czołowy kandydat Narodowego Komitetu Wyborczego. Stanowisko wiceprezesów objęli pp. A. Kempiński i Z. Brencz, obaj z listy narodowej

Ciągnienie loterji

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnieniu Loterji Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

20.000 zł — 116049.
10.000 zł — 23527, 78815, 144260.
5.000 zł — 62.
1.000 zł — 22532, 98044, 41752, 115283, 124336, 179442. (w)

Wywiad z min. Neurathem

Londyn. (Tel. wł.). Korespondena agencji Reutera miał wywiad z min. Neurathem w sprawie ostatniej proklamacji Rzeszy. Min. Neurath nie powiedział nic nowego, wysuwając argumenty, znane już ze wspomnianej proklamacji.

Dr. Rintelen

Wiedeń (PAT.) Lekarze sądowi orzekli, że skazany na dożywotnie więzienie dr. Rintelen może być osadzony w więzieniu.

W dniu wczorajszym dr. Rintelen przewieziony został do jednego z więzień prowincjonalnych.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.27 zł, w Gdańsku na Warszawę — złotych.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 167.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.97 zł, gotówką 172.63 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 20. 3. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna. Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 68,50, za 4% premj. dol. 53—53,50 oraz za 3% poż. bud. 46—46¼.

Z pożyczek komunalnych płacono za 8% obl. m. Poznania z r. 1926 r. 60,— zł.

Z papierów lokacyjnych B. G. K. handlowano 4½% dol. listy zast. po 48¼ w zaofiarowaniu, natomiast 4½% dolarowemi listami zast. w złocie obracano po 46¼.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 90,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% Państ. Pożyczka Konwersyjna 68,50 P
4% Pożyczka Premjowa Dolarowa, serja III 53—53,50 P
3% Pożycz. budowlana, serja I 46—46,25 P
8% Obligacje m. Poznania z 1926 r. 60,— +
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 48,25 O
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 46,25 +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 90,— P

Tendencja: Spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 3. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Pszenica (usposob. słabsze)	15,00— 15,50
Jęczmień browarowy . . .	20,25— 21,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień 710—725 g/l. . . .	18,25— 18,50
Jęczmień 680—690 g/l. . . .	17,25— 17,75
Usposobienie słabe.	
Owies (Usposob. słabe) . .	14,50— 15,00
Owies nad. się do siewu . .	15,10— 15,50
Usposobienie słabe.	
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,25— 22.25
żytnia I gat. 0-65% wł. w.	20,25— 21,25
żytnia II gat. 55—70% wł. w.	14,75— 15,75
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	12,75— 13.75
żytnia razowa 0,95% wł. w.	16,75— 17,75
Usposobienie wyczekujące.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	26,00— 28,50
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	25,50— 26,00
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	24,50— 25,00
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	23,50— 24.00
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	22,50— 23,00
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	21,50— 22,00
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	21,00— 21.50
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	18,00— 18.50
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	15,25— 15,75
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	14,25— 14,75
psz gat. IIIB 70-75% wł. w.	11,75— 12,25
Usposobienie słabe.	
Otręby żytnie stand. . . .	10,75— 11,25
Otręby pszen. grube stand.	11.25— 11,75
Otręby pszenne średnie st. .	10,50— 11,00
Otręby jęczmienne	10,25— 11.50
Rzepak zimowy	39,00— 41.00
Rzepik latowy	36,00— 38,00
Siemię lniane	44.00— 47,00
Gorczyca	39,00— 41,00
Wyka jadowa	31,00— 33,00
Peluszka	33,00— 35.00
Groch Viktorja	35,00— 40,00
Groch Folgera	30,00— 32,00
Łubin niebieski	11,00— 11.50
Łubin żółty	13,00— 13,50
Seradela	14.00— 15,00
Mak niebieski	34,00— 37,00
Koniczyna czerwona surowa	130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz.	155,00—165,00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka . . .	220,00—240.00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80,00
Przelot	75,00— 95,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	90,00—100.00
Makuch lnian. w taflach . .	18,75— 19.00
Makuch rzepakowy w tafl.	12,75— 13.00
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,25— 19,75
Śrut Soja	20,00— 20,50
Słoma pszenna luzem . . .	3,00— 3,20
„ pszenna prasowana .	3,60— 3,80
„ żytnia luzem	3,25— 3,50
„ żytnia prasowana . .	3,75— 4,00
„ owsiana luzem . . .	3,75— 4,00
„ owsiana prasowana .	4,25— 4,50
„ jęczmienna luzem . .	2,45— 2,95
„ jęczmienna prasow. .	3,35— 3,55
Siano zwykłe luzem . . .	7,00— 7,50
„ zwykłe prasowane . .	7,50— 8,00
„ nadnoteckie luzem . .	8,00— 8,50
„ nadnoteckie pras. . .	8,50— 9,00

Ogólne usposobienie niejednolite.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 238 t., pszenicy 450 t., jęczmienia 161.5 t., owsa 10 t., mąki żytniej 118 t., mąki pszennej 39,3 t., otrąb żytnich 81,25 t., otrąb żytnich 81.25 t., otrąb pszennych 32,5 t., otrąb jęczmiennych 15 t., rzepaku 7,5 t., grochu Viktoria 30,5 t., wyki 22,5 t., peluszki 22,5 t., seradeli 11,8 t., maku niebieskiego 0,4 t., łubinu niebieskiego 15 t., łubinu żółtego 15 t., koniczyny czerwonej 7,4 t., nasion 39,7 t., makuchu lnianego 1 t., makuchu słonecznikowego 1 t., śrutu Soja 15 t., płatków ziemniaczanych 15 t., ziemniaków sadzonek 60 t., kukurydzy 1 t.

Uwaga! Z powodu zaprzestania zakupów interwencyjnych, sytuacja na rynku żytnim niewyjaśniona.

Jugosławja i Włochy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Białogród, 18 marca.

Po zakończeniu wielkiej wojny poszczególne kraje byłej monarchji austro - węgierskiej, zamieszkałe przez południowych Słowian, zgłosiły, przez swoje ad hoc stworzone reprezentacje narodowe, przyłączenie do Królestwa Serbji; stworzone w ten sposób nowe państwo otrzymało nazwę Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Z nazwą tą nie zgadzało się jednak wielu wybitnych działaczy politycznych tak z przedwojennej Serbji, jak i z terytorjów dawnej monarchji austrjacko-węgierskiej.

Były zdania, że nowe królestwo winno nazywać się Wielką Serbją, a to choćby z tego powodu, że dzięki zwycięstwu wojsk serbskich, czego dokonano przy współudziale sojuszników, Serbja mogła rozszerzyć swe granice. Twierdzono dalej, że taka „Wielka Serbja" byłaby wprawdzie w konsekwencji terytorjalnie mniejsza od dzisiejszej Jugosławji, ale daleko silniejsza, bardziej scementowana i jednolita.

Radykalno - liberalne prądy w Europie powojennej, oraz wpływ słynnych „punktów Wilsona" zdecydowały inaczej o losach tych ziem. I oto zaraz potem dały się odczuć z wielką siłą w życiu politycznem Królestwa S. H. S. wyzyskiwane przez różnych leaderów partyjnych różnice umysłowości, języka, religji, historji, między trzema grupami Słowian, złączonych razem w jednem państwie ze stolicą w Białogrodzie.

Państwa, które nie były zadowolone z mapy powojennej Europy, z miejsca podjęły starania, by wyzyskać ten stan rzeczy dla swoich własnych celów. Każdy ruch separatystyczny w Jugosławji znajdował zawsze żywy oddźwięk i poparcie tak na Węgrzech, jak i we Włoszech. Według panującej w owym czasie w Białogrodzie opinji, stworzenie po wojnie Wielkiej Serbji utrudniłoby w znacznej mierze tę akcję, która, nie znajdując podatnego materjału, siłą faktu nie mogłaby mieć powodzenia.

Największym problematem dla Jugosławji były zawsze stosunki z Włochami, najpotężniejszym ze wszystkich jej sąsiadów, nie ukrywającym przytem wcale swych tendencyj rozwojowych w kierunku półwyspu bałkańskiego. Wielki serbski mąż stanu i długoletni prezes rządu ś. p. Pašić, oraz jego najbliższy pomocnik dr. Ninčić, minister spraw zagranicznych, uważali, że konieczne jest doprowadzić do porozumienia z Włochami i w tym celu jeździli do Rzymu, Jugosławja zawarła kilka traktatów z Włochami natury ogólnej, wszystko to jednak nie przeszkodziło Włochom przenikać na Bałkan, mianowicie do Albanji.

W tym dniu, w którym został podpisany ów przedziwny traktat włosko-albański, zezwalający Włochom „w razie potrzeby" wysłać ich siły zbrojne do Albanji — w tym dniu rozwiały się wszystkie możliwości porozumienia włosko - jugosłowiańskiego. Minister Ninčić, ponosząc konsekwencje swej polityki, podał się do dymisji, a studenci białogrodzcy i lublańscy urządzili krwawe demonstracje przeciwwłoskie.

Stosunki, jakie potem zapanowały pomiędzy Włochami i Jugosławją, były bardzo przykre: stałe incydenty, wrogie demonstracje, ostre noty dyplomatyczne, wybijanie szyb w konsulatach i poselstwach tak włoskich jak i jugosłowiańskich, palenie chorągwi narodowych, podtrzymywanie przez Włochy „ustaszy", t. j. organizacyj terorystycznych, rozstrzeliwanie Słoweńców w państwie włoskiem i t. d., i t. d. Prasa obu krajów przepełniona była stale wzajemnemi oskarżeniami i napaściami, co nie pozostało bez wpływu na stosunki z innemi państwami bałkańskiemi, jak Grecją i Turcją, dla których również nadzwyczajna ekspansja włoska stawała się coraz bardziej groźną.

Włochy Mussoliniego, duszące się na półwyspie apenińskim tak od nadmiaru ludzi jak i dóbr ekonomicznych, uważały i uważają, że bliski Wschód jest najlepszym terenem ich ekspansji gospodarczej i politycznej. To wzajemne, dobrze zrozumiane, niebezpieczeństwo, grożące ze strony włoskiej, odegrało główną rolę w zawarciu paktu bałkańskiego, na którego mocy Jugosławja połączyła się raz jeszcze z Turcją, Grecją i Rumunją. Ale pakt ten z samej istoty wymagał, podobnie jak Mała Ententa, poparcia Francji.

Czyż porozumienie Paryża z Rzymem może to poparcie naruszyć? — pytano tu ogólnie, gdy pod koniec roku zeszłego poczęto mówić o możliwości poprawy stosunków włosko - francuskich. W związku ze wszystkiemi temi kwestjami podjęta była właśnie podróż ś. p. króla Aleksandra do Francji, podróż, która skończyła się tak tragicznie.

Choć w Białogrodzie miano też pretensje do Włoch o popieranie organizacyj emigranckich, jednak — jak wiadomo — ze skargi jugosłowiańskiej, złożonej w Lidze Narodów, zostały usunięte wszelkie oskarżenia pod adresem Italji, a zrobiono to w celu umożliwienia tak Francji jak i sobie rozwoju dobrych stosunków z Włochami, co zwłaszcza dla Francji było w tym czasie i jest nadal obecnie koniecznością.

Białogród nader przychylnie zapatrywał się na zawarty pakt bałkański i tem się tłumaczy jego wielkie zaniepokojenie, gdy w Grecji wybuchła rewolucja, która groziła nietylko osłabieniem Grecji, lecz również dojściem do władzy Venizelosa, wypowiadającego się zawsze przeciw temu paktowi. To też rząd jugosłowiański jak najbardziej czynnie, wysyłając amunicję i aparaty lotnicze, poparł rząd grecki w jego akcji, skierowanej przeciw rebeljantom.

Terytorjum na wschód od Salonik, gdzie odbywały się najzaciętsze walki, jest tym właśnie terenem, który najbardziej „podoba" się Bułgarji, jak również i Turcji.

Bułgarja, nie posiadająca dostępu do morza Egejskiego, jest specjalnie zainteresowana temi okolicami. Czy w wypadku, gdyby udało się jej zająć tę część dzisiejszego państwa greckiego, przestałaby wysuwać jeszcze jakieś pretensje terytorjalne w stosunku do Jugosławji — to, narazie przynajmniej, trudno rozstrzygnąć. Ale Bułgarja nie ma wspólnych z Jugosławją, silnych wrogów, jak jest z Grecją. Bułgarji w niczem nie grozi ekspansja włoska i dlatego Białogród i Ateny są sobie bliższe niż Białogród i Sofja, bez względu na to, ile jeszcze będzie ogłoszonych przyjaznych deklaracyj, ile będzie jeszcze wzajemnych wizyt. Jugosławja niczego nie żąda od Bułgarji, gdy ta natomiast bardzo chętnie pragnęłaby dostać okręgi południowo-serbskie lub też cześć Macedonji z nad granicy dzisiejszej Jugosławji.

Jednak pod naciskiem Paryża i w rezultacie paktu Laval-Mussolini Włochy skłonne są obecnie jakoby do poprawienia swych stosunków z Jugosławja. W jednym ze swych ostatnich numerów półoficjalny dziennik włoski „Giornale d'Italia" twierdzi, że konieczna jest obecnie współpraca włosko-jugosłowiańska, co, zdaniem dziennika, znajduje już wyraz we wzajemnych stosunkach handlowych, bardzo — jak wiadomo — ożywionych.*)

Rewolucja Venizelosa mogła bardzo łatwo zmienić obecny stan rzeczy na Bałkanach, a także wpłynąć na zmianę polityki Rzymu. I oto w momencie wybuchu tej rewolty — jest to oznaka nader charakterystyczna — prasa włoska, jakby na rozkaz, zaprzestała wyrażać swe opinje przychylne o porozumieniu z Białogrodem. Kompletne fiasko zamachu Venizelosa zwróci zapewne Rzym, stosownie do przyjaznych rad Paryża, znowu na drogę współpracy z Jugosławją.

Być może, że bunt Venizelosa był ostatnią próbą zatrzymania polityki włoskiej na starych drogach. Polityka ta obecnie po zgnieceniu rewolucji w Grecji będzie się kierowała — miejmy nadzieję — nie w kierunku Dalmacji i wysp greckich, lecz ku obszarom afrykańskim.

Tak się myśli obecnie w Białogrodzie, uważając porozumienie z Rzymem i za możliwe i za konieczne.

W. pl. G.

*) Według zwyczaju jugosłowiańskiego Dworu Królewskiego do tej pory nie były ogłaszane mowy, które wygłaszał król i przedstawiciele państw obcych, kiedy wręczali oni królowi swoje listy uwierzytelniające. Obecnie jest wyjątkowo inaczej: 16 marca dzienniki białogrodzkie ogłosiły mowy nowego posła włoskiego hr. Violi i księcia regenta Pawła. Hrabia Viola powiedział m. in., że Mussolini dał mu rozkaz, by specjalnie pracował nad faktycznem zbliżeniem między Włochami i Jugosławją. Te same dzienniki jugosłowiańskie, które były wrogo usposobione dla Mussoliniego i wogóle Rzymu, drukują obecnie artykuły, pełne przyjaźni dla wodza faszystów.

plotki stołeczne

19 marca

Odmówienie praw publiczności gimnazjum polskiemu w Bytomiu jest wielką pikanterją polityczną. W tym roku przypadała tam pierwsza polska matura. Gimnazjum polskie, utrzymywane z wielkim wysiłkiem przez inicjatywę prywatną — miało osiągnąć swój punkt szczytowy. I to właśnie w okresie, kiedy czynniki oficjalne obu stron kokietują się wzajemnie, prawią sobie wzajemnie dusery i zapewniają o oddaniu i przyjaźni.

Mimochodem przypominają się skargi przedstawicieli niemieckich w parlamencie polskim na urojone krzywdy i na rzekome poszkodowanie w dziedzinie szkolnictwa.

Jakżeż są one kłamliwe i perfidne w porównaniu z położeniem ludności polskiej w Rzeszy! Właśnie teraz w dobie wzajemnych kurtuazyj i kokieteryj dokonywano zmian nazw miejscowości rdzennie polskich na „urdeutsch", teroryzowano młodzież, uchylającą się od wstępowania do organizacyj hitlerowskich, prześladowano nawet za mowę polską w domu.

*

Nie mówmy już o potrzebach szkolnych Niemcy posiadają w Polsce szereg publicznych gimnazjów i setki szkół powszechnych z językiem wykładowym niemieckim. Z tamtej strony kordonu granicznego jest zgoła inaczej. Utrudnia się powstawanie szkół powszechnych, utrudnia się wychowanie nauczycielstwa polskiego, a jedynej szkole średniej, powstałej z polskiej inicjatywy i polskim wysiłkiem odmawia się prawa publiczności, jakkolwiek nieraz inspekcje szkolne wydawały temu zakładowi jak najlepsze świadectwo...

To się nazywa — równomierne traktowanie mniejszości...

*

Uderza jeszcze jeden szczegół:

Polacy w Rzeszy Niemieckiej reprezentują odłam przeszło miljonowy. Potrzeby ich nie są zaspokojone. Pod względem prawnym sytuacja mniejszości jest nie do pozazdroszczenia. Ale tem wszystkiem mówi się mało. A już niewiele słychać, by były częste interwencje naszych czynników oficjalnych, jakkolwiek posiadamy na jednym odcinku, mianowicie na Górnym Śląsku prawo do interwencji w komisji mieszanej Calondera, mieszkającego u hr. Donnersmarcka.

Calonder ma o wiele więcej spraw do załatwienia ze strony niemieckiej, lubo mniejszości niemieckiej w Polsce dzeje się bez porównania lepiej, niż polskiej po przeciwnej.

*

Podobne przykłady możemy zanotować i gdzieindziej.

Np. Łotwa. W tem państwie, które tak wiele zawdzięcza Polsce, które bez siły polskiego ramienia nie miałoby swych granic, a może nawet nie utrzymałoby samodzielności, znajdujemy się w latach ostatnich w warunkach fatalnych. Od czasu przewrotu zamknięto wszystkie szkoły polskie, zamknięto stowarzyszenia, zawieszono jedyne pismo polskie, zawieszono działalność inspektora szkolnego do nauki języka polskiego, pozbawiono ludność polską reprezentacji.

A na jakież prześladowania była narażona ludność sześciu gmin po tej stronie Dźwiny, w rejonie Zemgalskim? Wszak te gminy faktycznie podarowaliśmy Łotwie — milcząco. A potem ludność była pociągana do odpowiedzialności sądowej za rzekomą chęć oderwania się od Łotwy i za zdradę stanu na rzecz Polski. Za co? Za polską modlitwę i polski elementarz i za agitację na polskiego kandydata do parlamentu.

Prezesem towarzystwa polsko-łotewskiego jest prof. Skujeniks, wicepremjer rządu Ulmanisa.

I tam nic nie słychać o interwencjach ze strony polskich czynników oficjalnych. A tam traktat mniejszości obowiązywał.

*

Albo w Rumunji. Mamy tam kilkadziesiąt tysięcy mniejszości polskiej. I w Rumunji i na Bukowinie, która przypadła naszemu południowemu sojusznikowi w sukcesji po Austrji. W Czerniowcach mieliśmy przed wojną i polskie państwowe gimnazjum i polskie seminarjum nauczycielskie. Kilkadziesiąt szkół polskich powszechnych wychowywało młodzież polską po wsiach, po górach.

A co dzisiaj?

Ani śladu z polskiego szkolnictwa średniego. Ani śladu z polskich szkół powszechnych. Kilkanaście szkół prywatnych, utrzymywanych przez Macierz Szkolną, z trudem walczy o uzyskanie praw publiczności, nieraz zaś o możność istnienia.

Przecież tu chodzi o obronę mniejszości polskiej w państwie, zaprzyjaźnionem z nami!

*

Tak się dziwnie składa, że się o położeniu mniejszości polskiej w tych państwach mówi bardzo mało, a pisze — jeszcze mniej.

Natomiast najwięcej się pisze o mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Żywioł polski w Cieszyńskiem, po stronie czeskiej, jest z mniejszości polskich w państwach, sąsiadujących z Polską, najlepiej zorganizowany, mieszka zwarcie i posiada podstawy prawne, które wyzyskuje dla swej obrony. Warunki, w których żyje i walczy, są ciężkie. Mimo to w porównaniu z uprawnieniami mniejszości polskiej w innych państwach sąsiednich, a zwłaszcza w Niemczech i na Łotwie, pozycja Polaków na Śląsku czeskim jest silniejsza, a obrona skuteczniejsza.

Tymczasem cały atak pewnych czynników idzie ostatniemi laty na Czechosłowację i opisywanie doli i niedoli mniejszości polskiej na Śląsku, jakby się przyciemniało położenie naszych współrodaków gdzieindziej, a zwłaszcza pod zaborem niemieckim.

WARSZAWIANIN

UWAGI

Analogje przeważnie zawodzą. Nie przeszkadza to ludziom, by snuć je mimoto przy lada okazji — a nuż okaże się, że historia est vitae magistra (nauczycielką życia).

Otóż naprzykład teraz. Ostatnia debata w izbie francuskiej nad dwuletnią służbą wojskową przywodzi na pamięć, że już pierwej kiedyś obradowała izba namiętnie nad ustawą wojskową. Kampanją kierował wtedy młody Barthou. Rezultatem było wprowadzenie we Francji służby trzyletniej. A było to w r. 1913, więc nieomal w przeddzień wojny światowej, przez Niemcy sprowokowanej.

W tym samym czasie — jak przypomina historja dyplomacji europejskiej — polityka Francji żyła pod znakiem przyjaźni z Rosją. Symboliczna w tym względzie była wizyta Poincaré'go w stolicy carów. Działo się to w lipcu, a więc w chwili, gdy pokój Europy już miał policzone dni. Czyżby dzisiejsze manifestacje politycznego zbliżenia republiki z Rosją Sowiecką były świadectwem chmur, zgęszczających się nad Europą od strony Berlina tak, jak to było krótko przed rokiem 1914?

Możnaby iść jeszcze dalej i widzieć w zapowiedzianej wizycie sir Johna Simona w Berlinie analogje z berlińską misją Haldane'a w r. 1912, a więc także w okresie, gdy w obliczu wypadków bałkańskich Europa już tylko czekała na iskrę, mającą rozpętać pożogę powszechną.

Analogje przeważnie zawodzą, a w położeniu politycznem bodaj czy wogóle mają jakikolwiek sens. Mimoto, od niechcenia, dopatruje się człowiek podobieństw, rad nie rad co los przyniesie...

Z kraju

ROZMOWY TELEFONICZNE W MIASTACH

Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, w styczniu r. b. przeprowadzono w Warszawie 23.481 tys. miejscowych rozmów telefonicznych, w Łodzi 4.982 tys., we Lwowie 4.392 tys., w Wilnie 2.385 tys., w Krakowie 2.053 tys., w Katowicach 997 tys., w Poznaniu 940 tys., w Bydgoszczy 784 tys., w Białymstoku 723 tys., w Gdyni 404 tys., w Toruniu 124 tys. rozmów.

Ponadto przeprowadzono w Warszawie 353 tys. pozamiejscowych rozmów telefonicznych, w Katowicach 184 tys., w Krakowie 105 tys., w Łodzi 93 tys., we Lwowie 80 tys., w Poznaniu 65 tys., w Gdyni 56 tys., w Toruniu 34 tys., w Bydgoszczy 29 tys., w Wilnie 21 tys., w Białymstoku 17 tys. rozmów.

LOTY LINJI WARSZAWA — POZNAŃ—BERLIN

Zgodnie z letnim rozkładem lotów z dniem 1 kwietnia rb. samoloty na linji Warszawa — Poznań — Berlin kursować będą według następującego rozkładu: odlot z Warszawy o 9.30, przylot do Poznania o 11.05, odlot 11.20, przylot do Berlina 12.35. W kierunku powrotnym odlot z Berlina 14.45, przylot do Poznania 16.00, odlot 16.20, przylot do Warszawy 17.50.

ZAKŁADY „SKODY" WŁASNOŚCIĄ PAŃSTWA

Jak donoszą, w tych dniach zakłady lotnicze „Skody" na Okęciu z wyjątkiem elektrowni i kablowni przeszły na własność skarbu państwa. Suma kupna wynosi kilkanaście miljonów złotych.

I PIOTRKÓW UWALNIA SIĘ OD WPŁYWÓW ŻYDOWSKICH

W tych dniach odbyło się w Piotrkowie doroczne walne zebranie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości przy udziale około 160 członków. Do organizacji tej należy dotychczas pewna ilość Żydów, którzy mieli także swego przedstawiciela w zarządzie. Obecnie jednak większością głosów zostali wybrani do zarządu sami tylko Polacy z pominięciem kandydata żydowskiego dr. Weinziehera. Żydzi piotrkowscy zostali tym faktem wręcz zaskoczeni.

DWIE ROZPRAWY ODWOŁAWCZE W ŁOMŻY

Sąd okręgowy w Łomży rozpatrywał w trybie odwoławczym sprawę księdza dziekana Włodzimierza Bendowskiego z Kolna, skazanego w drodze administracyjnej za zwoływanie wieców protestacyjnych w związku z zarządzeniem władz w sprawach szkolnych. Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał ks. Bendowskiego na 150 złotych grzywny.

Następnie sąd rozpatrzył również w trybie odwoławczym sprawę Jana Szeleckiego i Saturnina Romanowskiego, b. członków O. W. P. i działaczy Stronnictwa Narodowego, oskarżonych o noszenie mieczyków Chrobrego i posiadanie na nie legitymacyj. Sąd skazał ich po 100 zł grzywny z ewentualną zamianą na 20 dni aresztu.

ZWIĄZKI GÓRNIKÓW GROŻĄ STRAJKIEM

Związki zawodowe górników podjęły akcję przeciwko redukcjom w kopalniach węglowych. Redukcje te doprowadziły do tego, że w wielu kopalniach górnicy pracują obecnie po dwa dni w tygodniu, przebywając wciąż na t. zw. urlopach turnusowych. Centralny Związek Górników zapowiedział proklamowanie strajku w górnictwie, o ile sytuacja nie ulegnie polepszeniu.

Centralny Związek Górników wysunął projekt opodatkowania węgla w wysokości jednej złotówki od każdej wydobytej tonny na rzecz pomocy górnikom, którzy pracują mniej niż 17 dni w miesiącu.

PORUCZNIK SKAZANY NA 6 LAT WIĘZIENIA

Przed okręgowym sądem wojskowym w Wilnie zapadł wyrok przeciwko porucznikowi Eugenjuszowi Waszkiewiczowi, oskarżonemu o sprzeniewierzenie pieniędzy skarbowych, skazujący go na 6 lat więzienia, wydalenie z wojska i utratę praw obywatelskich.

O TAKSY KURACYJNE W UZDROWISKACH

Związek uzdrowisk polskich podjął akcję zmierzającą do zlikwidowania chaosu, jaki panuje w dziedzinie taks kuracyjnych. Zamiarem związku jest ujednostajnienie taks we wszystkich uzdrowiskach, ustalenie sposobów ich ściągania oraz przyznawania zniżek. Dotychczas część uzdrowisk ściąga taksy co tydzień, inne co miesiąc lub też zgóry za całą kurację. Poszczególne osoby, związki i stowarzyszenia, które w pewnych uzdrowiskach korzystają ze zniżek, w innych są narażone na odmowę, co wywołuje przykre nieporozumienia.

Na podstawie materjałów, nadesłanych przez zarządy uzdrowisk, ma być opracowana przeciętna taksa kuracyjna.

W świetle rzeczywistości

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Wilno, 19 marca.

Swoją drogą „sanacja" nie ma szczęścia do ludzi. Nie mówiąc o grubych rybach, wplątanych w takie afery, jak sprawa Ruszczewskiego, albo księcia Pszczyńskiego, nawet pomniejsze rybki nie oszczędzają swemu obozowi wstydu i zmartwień. Świeżo mieliśmy tego przykład także na terenie Wilna.

Czytelnicy „Kurjera Poznańskiego" zapewne przypominają sobie obszerne sprawozdania, jakie zamieściliśmy w lutym z procesu o bomby, podłożone pod jedną z synagog wileńskich. Fakt, że na ławie oskarżonych obok paru studentów, z których jeden rzeczywiście był członkiem Stronnictwa Narodowego, zasiadło dwóch rzezimieszków, mających na sumieniu popełnione morderstwo, dał asumpt prasie „sanacyjnej" do głupich i bezsensownych napaści na obóz narodowy.

Aczkolwiek prokurator, wnoszący oskarżenie w tym procesie, wyraźnie się zastrzegł, iż wcale nie twierdzi, iż pomiędzy faktycznymi sprawcami zamachu a Stronnictwem Narodowem istniał jakiś związek, to jednak pisma „sanacyjne", przedewszystkiem „Kurjer Wileński" usiłowały dowodzić, że przedewszystkiem owi dwaj mordercy mieli być narzędziem w ręku Stronnictwa Narodowego.

W tych dniach w wileńskim sądzie okręgowym rozpatrywana była sprawa właśnie tych dwóch osobników, Leoszki i Bobrowicza. Zostali oni za zamordowanie w celach rabunkowych kabiety skazani na 15 lat więzienia.

Proces ten dał ponownie asumpt „Kurjerowi Wileńskiemu" do artykułu, ozdobionego takiemi podtytułami, jak „wspólnicy terorystów endeckich" i t. p., w którym znów usiłuje redakcja „Kurjera" dowieść, iż mordercy związani byli z Kołem Młodych Stronnictwa Narodowego. Skąd ten dziwny upór w pisaniu rzeczy oczywiście nieprawdopodobnych? Bo np. inne pismo „sanacyjne", „Słowo", podało z tego procesu sprawozdanie całkiem przyzwoite i dość objektywne.

Zachowanie się „Kurjera Wileńskiego" zrozumiemy, jeżeli dokładnie zapoznamy się z przebiegiem przewodu sądowego. A właśnie podczas tego przewodu ujawniony został bardzo ciekawy szczegółik, który „Kurjer Wileński" jednakże starannie przemilczał.

Otóż, przypisany Stronnictwu Narodowemu Bobrowicz, na pierwszym procesie (o bomby pod bożnicą) zeznał, że działał samodzielnie i zgoła nie mówił, iż należy, czy też kiedykolwiek należał do Stronnictwa Narodowego. Natomiast na procesie o morderstwo staruszki Jeremiczowej ustalono, że był on członkiem pewnej organizacji, a mianowicie... „Strzelca". Teraz więc wiemy, z jakiej szkoły pochodzi ten opryszek i gdzie mógł się on ćwiczyć w używaniu noża, czy też toporka, którym została zabita Jeremiczowa.

„Kurjer Wileński" pisząc o „endeckich terorystach" zastosował zwyczajną taktykę złodzieja, który krzyczy „łapcie złodzieja", poto, by odwrócić uwagę ścigających od swej osoby. W danym wypadku chodziło zatem o odwrócenie uwagi od „Strzelca", którego członkiem „miał zaszczyt" być morderca Bobrowicz.

Gdyby przynajmniej Bobrowicz był wyjątkiem, ale właśnie takich Bobrowiczów jest więcej, czego dowodzą kroniki sądów wileńskich!

W swoim czasie pisaliśmy w „Kurjerze Pozn." o „panu komendancie" z Głębokiego, który znieważał uczenice i zorganizował sobie chór mandolinistek, niczem osławiony marjawita Kowalski. Co jednak w tych procesach jest najbardziej charakterystyczne, to zachowanie się oskarżonych. Bobrowicz przynajmniej był cichy i pokorny, a po ogłoszeniu wyroku nawet zemdlał. Tymczasem tacy „komendanci" nieraz występują przyozdobieni wszystkiemi „orderami" i powołują się na swe „zasługi", a gdy mimo to zapada wyrok skazujący opryszka, ma on taką minę, jakby się dziwił, że za jego „wyczyny" spotkała go wreszcie zasłużona kara.

Zresztą taka pewność siebie znajduje niekiedy usprawiedliwienie w tem, że zanim rzezimieszek trafi wreszcie na ławę oskarżonych niekiedy, przez czas dłuższy cieszy się nieograniczonem poparciem i zaufaniem czynników „wyższych". Przykładów nie mamy potrzeby zbyt daleko szukać.

Przed paru tygodniami zapadł wyrok, skazujący, narazie tylko za jedno z licznych przestępstw, byłego burmistrza miasteczka Podbrodzie, niejakiego Kajetana Rożnowskiego. Do niedawna jeszcze p. Rożnowski był osobą nietykalną.

Jeszcze bardziej jaskrawy przykład mamy na osobie wójta gminy Bieniakonie, pow. lidzkiego, Sienkiewicza. Jest to grubsza ryba, gdyż był on nietylko filarem miejscowego B. B., ale z listy stronnictwa rządowego kandydował do Sejmu. Oskarżony on został o łapownictwo, przyczem dowody winy były tak oczywiste, że sąd okręgowy uznał za właściwe zastosować środek zapobiegawczy, oddając tego luminarza „sanacji" bieniakońskiej pod nadzór policji. Mimo to miejscowe czynniki nie uważały za stosowne zawiesić Sienkiewicza w czynnościach i pan wójt bezpośrednio po zameldowaniu się na posterunku policji maszerował do urzędu gminnego, gdzie spokojnie pełnił swe obowiązki służbowe i niesłużbowe.

Przyznać trzeba, że widok był niezbyt budujący i autorytetu władzom w oczach miejscowej ludności nie przysporzył. Nawet „sanacyjne" „Słowo" uważało za stosowne zwrócić na ten fakt uwagę.

Cóż więc dziwnego, że w takiej atmosferze hodują się właśnie ludzie typu Rożnowskich, Sienkiewiczów i wreszcie nawet Bobrowiczów?

Są to więc wychowankowie „sanacji", jej szkołę przeszli i żaden obóz polityczny w Polsce, a tembardziej obóz narodowy, nie da ich sobie podrzucić. Napróżno zatem wysila się „Kurjer Wileński", by podobnemi typami obciążyć naszą hipotekę.

P. K.

Awantury murzyńskie w Nowym Jorku

Londyn (Tel. wł.) W Nowym Jorku w dzielnicy murzyńskiej Harlem doszło we wtorek wieczorem do poważnych zamieszek.

W pewnym domu handlowym, odwiedzanym przeważnie przez czarnoskórych, przychwycono na kradzieży cukierków chłopca murzyńskiego. W chwili przesłuchiwania go, ulicą przenoszono trumnę. Zgromadzone murzynki zaczęły płaczliwie zawodzić, że przytrzymanego chłopca skatowano na śmierć i jego to właśnie zwłoki wynosi się. Te lamenty były hasłem do bardzo burzliwych zajść.

Przed domem powstał wielki tumult i tłum murzynów wtargnął niebawem do środka, demolując zupełnie urządzenie sklepu. Ponadto kilku członków z personelu ciężko poraniono, a paru nawet uległo pogryzieniu przez rozszalałe murzynki.

Te burzliwe zajścia przeniosły się następnie na sąsiednie ulice i wkrótce całą dzielnicę murzyńską ogarnął szał. Na ulice wyległ wielotysięczny rozwścieczony tłum, który począł demolować okna wystawowe i sklepy, obrzucając policję kamieniami. Czarnoskórzy mówcy zagrzewali tłum do dalszych awantur.

Policja, która początkowo ograniczyła się do zapędzenia czarnych z powrotem do dzielnicy murzyńskiej, zdołała dopiero po północy przywrócić spokój. W międzyczasie czarnoskóry złodziejaszek, korzystając z zamieszania, zbiegł.

Rząd narodowy w Belgji?

Bruksela. (PAT). Dymisja gabinetu Theunisa wywołała w Brukseli olbrzymie wrażenie. Jeszcze we wtorek rano nikt jej nie przewidywał.

Wprawdzie premjer zapowiedział złożenie deklaracji na posiedzeniu parlamentu, lecz przypuszczano, że chodzi tu o wytłumaczenie kroków, jakie rząd przedsięwziął, wprowadzając kontrolę nad wymianą dewiz. Przypuszczano też, iż przedstawi parlamentowi wyniki podróży do Paryża. Dlatego też, gdy Theunis oświadczył izbom, że podaje się do dymisji, zdumienie deputowanych było tak wielkie, że nie wywołało z ich strony najmniejszej reakcji.

Theunis w odczytanej deklaracji oskarża parlamentarzystów, iż zamiast pomocy z ich strony, znalazł tylko niesłychane trudności. Gabinet, utworzony w celu odbudowy gospodarczej kraju, od pierwszej chwili swego istnienia wskazywał izbie na powagę sytuacji i podkreślał konieczność współpracy całego kraju, poświęcenia, oraz zaufania do rządu. Tylko w ten sposób praca mogła przynieść rezultaty. Współpracy tej rząd nie znalazł, a warunki materjalne, konieczne dla odbudowy gospodarczej kraju, nie mogły być osiągnięte. Nawet w wielu momentach gabinet nie posiadał zaufania jednej z partyj rządowych.

Opozycja, prowadząc systematycznie kampanję, nie wahała się rzucić podejrzeń co do życia prywatnego ministrów, podrywając w ten sposób zaufanie do nich. Podkreśliwszy wreszcie, iż rząd przed ustąpieniem powziął szereg energicznych środków dla uratowania franka, premjer wyraża życzenie, aby następcy znaleźli w parlamencie zrozumienie i pomoc ze strony całego narodu, obudzonego wreszcie w obliczu niebezpieczeństwa.

Deklaracja wywołała olbrzymie wrażenie. Theunis rzucił izbie oskarżenie, które ta przyjęła bez protestu.

W obecnej chwili zdaje się już być wykluczone utworzenie rządu, opartego na dotychczasowej większości katolicko-liberalnej. Taki gabinet w krótkim okresie czasu byłby obalony. Dlatego też — jak sądzą — jedynem wyjściem z sytuacji jest utworzenie rządu narodowego, do którego weszliby i socjaliści. Kilku deputowanych i senatorów socjalistycznych, rozumiejąc doniosłość chwili obecnej dla sytuacji gospodarczej Belgji, wyraziło gotowość poparcia takiego rządu, którego głównym celem byłaby obrona franka.

Pod łódzkim murem płaczu

Miny Żydów po ostatnich uchwałach narodowej rady miejskiej.

Wielkie mosty małej Danji

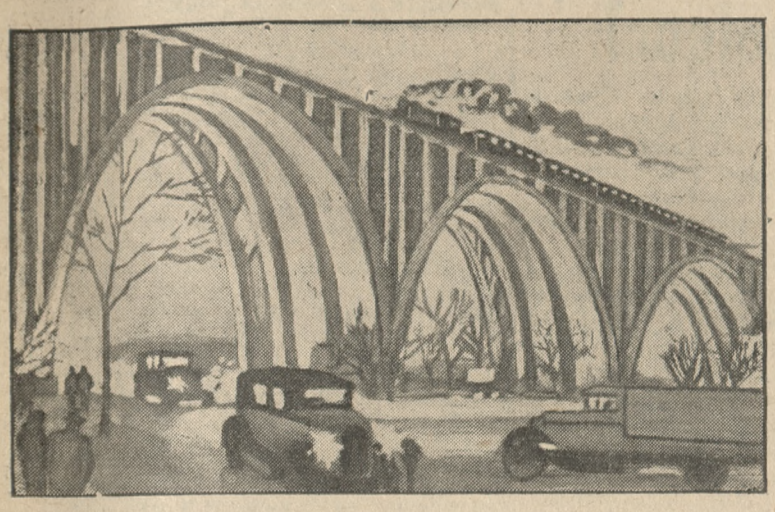

Imponujące rozmiary łuków mostowych, podtrzymujących dojazd od strony lądu.

Wkrótce nastąpi otwarcie pierwszego z szeregu wielkich mostów komunikacyjnych, jakie buduje obecnie Danja dla stałego połączenia swoich wysp. Jest to most ponad morską cieśniną Małego Bełtu, dzielącą ląd Jutlandji od wyspy Fjonji. Dotychczas odbywała się komunikacja przy pomocy promów parowych, które brały na pokład całe pociągi kolejowe i samochody. Ale ponieważ ruch w ostatnich latach wzmógł się, postanowiono budowę mostów, zarówno dla komunikacji kolejowej, jak i motorowej. Dodać należy, że szlakiem tym prowadzi magistrala z Kopenhagi do Jutlandji i stąd dalej do Niemiec, względnie statkiem do Anglji.

Most na Małym Bełcie stanowi jedną z najśmielszych konstrukcyj mostowych w Europie; rzuca się go bowiem ponad cieśninę morską o szerokości 850 metrów, znaną z głębokiego nurtu i silnych prądów, zabierających wodę z Bałtyku do Kattegatu. Konstrukcja żelazna mostu spoczywa na filarach, które wymagały budowy specjalnych sztucznych wysp w pośrodku cieśniny. Most ma wysokość około 70 metrów ponad poziomem morza, tak, że nie przeszkadza swobodnemu przepływaniu statków. Dzięki mostowi czas podróży kolejowej będzie skrócone o godzinę, której było potrzeba na manipulacje z promami na obu brzegach cieśniny.

Prace konstrukcyjne trwały przeszło 3 lata i wymagały licznych czynności pomocniczych, jak np. budowy wysokich nasypów na obu brzegach oraz systemu szos dojazdowych. Pojazdy kołowe muszą bowiem wspinać się na wysokość 70 metrów. Służą ku temu wysokie arkady betonowe (widoczne na załączonej rycinie), których łączna długość przekracza 2 kilometry.

MAPA ORJENTACYJNA DANJI
Strzała pokazuje miejsce przerzucenia mostu ponad Małym Bełtem.

Równocześnie z mostem na Małym Bełcie buduje Danja drugi olbrzymi most kolejowo-drogowy, który połączyć ma brzegi cieśniny Storström na szlaku kolejowym z Kopenhagi do Berlina. Będzie to również poważne usprawnienie komunikacji z kontynentem.

Most Storström będzie jeszcze dłuższy i wyższy od mostu na Małym Bełcie. Osiągnie długość przeszło 4 km, a temsamem będzie największą konstrukcją mostową w Europie. Danja poświęca na ten cel około 200 milj. złotych; most gotowy będzie za 5 lat. Doświadczenia, osiągnięte z budowy i eksploatacji mostu na Małym Bełcie, mają być zużytkowane przy tym gigantycznym projekcie.

W dalszym ciągu opracowywane są projekty innych mostów, mających związać komunikacje lądowe Danji siecią szos i traktów kolejowych. Roboty drogowe wykonywane są w ramach planu walki z bezrobociem.

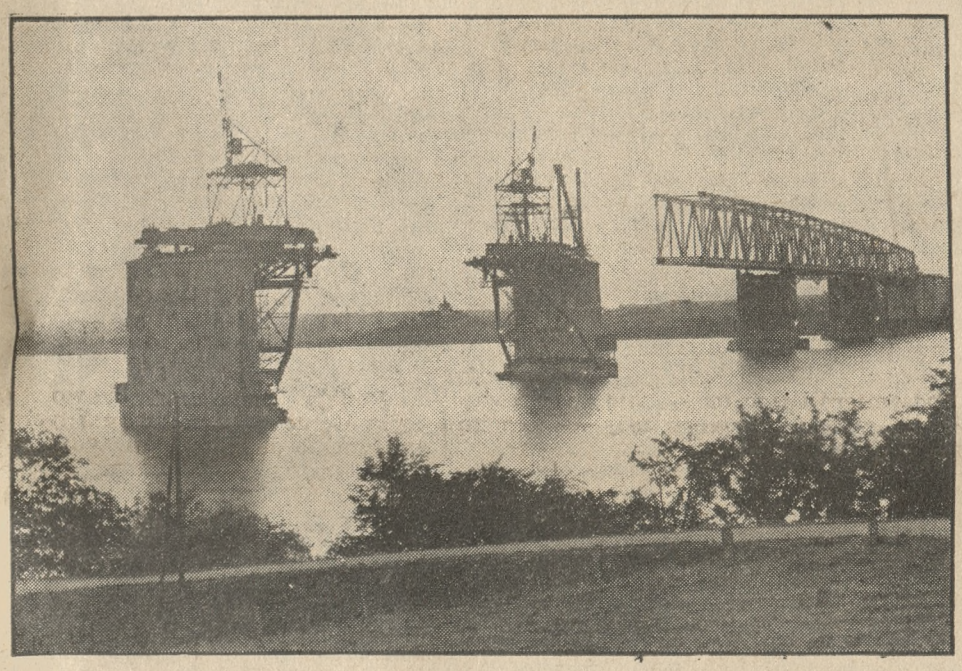

Most na Małym Belcie w chwili budowy. Filary mostu osadzone są na sztucznych wyspach z betonu.

Uporczywe zaparcie, katary grubej kiszki. wzdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zalecane przez lekarzy.
Tg 504

Związek Izb Rzemieślniczych o święceniu niedzieli

Jak już donosiliśmy, odbył się w dniach 7 i 8 b. m. zjazd Rady Zw. Izb Rzemieślniczych.

Oto z okazji zjazdu czytamy w żydowskim „Naszym Przeglądzie" (nr. 71 z dnia 15 marca br.):

„Odbyło się zakończenie obrad 1-go zjazdu rady Związku Izb Rzemieślniczych. Rada Związku postanowiła m. in. wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na pracę w niedzielę i dni świąteczne pracownikom piekarskim w godzinach od 7-ej do 10-ej rano. Poza temi godzinami byłaby niedozwolona sprzedaż pieczywa na ulicę w zakładach gastronomicznych. Co do zakładów fryzjerskich rada postanowiła wystąpić z wnioskiem, aby zakłady te w dni świąteczne były otwarte od godz. 8-ej do 11-ej rano".

Nie potrzebujemy chyba dodawać, że tego rodzaju wniosek jest najwyraźniejszym atakiem na odpoczynek i świętość niedzieli. Wniosek ten, to woda na młyn rzemieślników i polityków żydowskich, a w kołach chrześcijańskich spotkać się musi z ogólnem potępieniem. Dziwić się tylko należy, że przed rokiem jeszcze niektórzy przedstawiciele rzemiosła tak zdecydowanie staneli w obronie niedzieli, a dziś płyną już najwyraźniej pod żaglem żydowskim.

Współpraca żydowsko - „sanacyjna" coraz lepsze rodzi owoce.

Zgon wybitnego działacza wśród wychodźtwa

W dniu 9 ub. m. zmarł nagle w Rio Azul w Paranie (Brazylja) w 36-tym roku życia zasłużony dla sprawy Narodu i Kościoła wśród polskiego wychodztwa śp. Józef Stańczewski. Zmarły pochodził z Wąbrzeźna na Pomorzu. Śp. Stańczewski pracował jako nauczyciel polski i brał czynny udział w pracach Związku „Oświata". Życie jego było pełne poświęceń i ukochania służby, pozostawił szereg prac naukowych. Przedwczesna śmierć jego okryła wielkim żalem całą Polonję Brazylijską, to też pogrzeb stał się wielką manifestacją i wyrazem uczuć, jakie zmarły zdołał sobie zaskarbić.
(KAP.)

Kłamstwa organu B. B.

W związku z kłamliwą notatką, jaka ukazała się w „Dzienniku Porannym" i warszawskiej „Gazecie Polskiej" na temat zebrania Stron. Narodowego na Jeżycach i wygłoszonego tam przemówienia p. Stanisława Czapiewskiego, p. Czapiewski skierował do redaktorów odpowiedzialnych tych pism — na podstawie obowiązujących przepisów prasowych — odpowiednie sprostowanie.

„Dziennik Poranny", zamieszczając to sprostowanie, zaopatrzył je w nowe kłamliwe i oszczercze komentarze. Wobec tego — jak się dowiadujemy — p. Czapiewski wystąpił przeciw temu pismu ze skargą sądową.

Ożywiona działalność niemiecka na pograniczu

Szamocin, 18 marca

W ub. niedzielę urządzili tut. Niemcy „święto poległych". Dużą ruchliwość wykazała specjalnie „Jungdeutsche Partei".

Niemcy urządzili pochód z wieńcami na cmentarz ewangielicki, gdzie leży kilku poległych członków dawnego „Grenzschutzu" i nad grobami śpiewali z podniesionemi po hitlerowsku rękami „Ich hab einem Kameraden", „Morgenrot" i t. p. (sp)

Ujście, 18 marca

Dnia 16 b. m w Ujściu w sali p. Mazurkiewiczowej urządziła Jungdeutsche Partei swoje zebranie konstytucyjne. Jako mówcy przybyli Hochschultze, Pepliński i Mielke z Chodzieży.

W czasie dyskusji doszło między „młodoniemcami" i członkami „Deutsche Vereinigung" do wzajemnych zarzutów.

W każdym razie ruch niemiecki na naszem pograniczu wzmaga się. Jako smutny fakt należy podać, że do „Jungdeutsche Partei" zapisało się też kilku podgermanizowanych Polaków. (uk)

Przeciw sojuszowi z Żydami i „sanacją"

Łódź, 19 marca.

Wśród członków łódzkiej Ch. D. powstało silne wzburzenie z powodu stanowiska 3 reprezentantów tego stronnictwa w radzie miejskiej Łodzi: Pawlaka, Patermana i Potapczuka, którzy ostatnio szli tam wspólnie z Żydami, „sanatorami" i socjalistami.

Nastroje te odzwierciadliły się na ostatniem zebraniu Ch. D., które miało przebieg niezmiernie burzliwy. Obecni członkowie nie posiadali się z oburzenia, że radni Ch. D. w tak kompromitujący sposób pokumali się z mniejszością żydowsko - „sanacyjno" - socjalistyczną, wbrew interesom narodowym.

„Panowie — mówił jeden z członków — popełniliście przestępstwo wobec nas, wobec narodu polskiego, straciliście nasze zaufanie, zaprzedaliście nas Żydom i socjalistom. Musimy się teraz za was wstydzić i rumienić. Panowie postawili swą zadraśniętą ambicję wyżej od dobra narodu. Ale tak nam występować nie wolno! Musicie robić tak, jak my chcemy, a naszym celem nie jest walka z obozem narodowym, ale jak najdalej idąca współpraca z tym obozem dla dobra całego narodu!"

Zebranie — wobec niesłychanego wzburzenia obecnych — zostało przerwane i odroczone do 22 b. m.

Nie jest przyjacielem zwierząt prawdziwym, kto nie jest członkiem Tow. Opieki nad Zwierzętami! (W Poznaniu: Sekretarjat ul. św. Marcin 43 telefon 24-40, firma „Maszynopis").

Orzecznictwo Sądów Najwyższych

Domowa elektrownia i obowiązek podatkowy

Edward K., pragnąc oświetlić swoje mieszkanie elektrycznością, sprowadził dynamomaszynę, a że ta dynamomaszyna okazała się zbyt silną, zgodził się dostarczać prądu kilku sąsiadom, pobierając od nich po 1.20 zł za kilowat. Pomimo to jednak, że cena pobierana za elektryczność była dosyć wysoka, Edward K. do utrzymania dynamomaszyny dopłacał około 100 zł miesięcznie. Władze skarbowe uznały, że p. Edward K. prowadzi przedsiębiorstwo handlowe i orzeczeniem karnem z 20 września 1932 skazały go za prowadzenie elektrowni bez wykupienia świadectwa przemysłowego VIII kategorji na zasadzie cz. II rozdz. XIX załącznika do art. 23 ustawy o podatku przemysłowym na karę pieniężną w kwocie 16 złotych.

Sąd okręgowy wyrokiem z 6 maja 1933 r. uniewinnił oskarżonego, uznając, że oskarżony nie prowadził elektrowni. Na skutek kasacji prokuratora sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym, który wyrokiem z 7 sierpnia 1933 r. wyrok uniewinniający sądu okręgowego uchylił z następującem uzasadnieniem:

„Jak słusznie zaznacza kasacja, okoliczność, że oskarżony jest człowiekiem zamożnym, jest obojętna dla sprawy, gdyż nie przesądza charakteru przedsiębiorstwa i nie zwalnia od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego wobec ustalenia, że oskarżony ma kilku odbiorców prądu i z tego tytułu uzyskuje 97 zł miesięcznie (brutto).

„Posiadanie stałych odbiorców prądu elektrycznego oraz inkasowanie od nich należności za prąd nadają prowadzonej przez oskarżonego elektrowni charakter przedsiębiorstwa, wymagającego w myśl przepisów ustawy o podatku przemysłowym wykupienia świadectwa przemysłowego, niezależnie od tego, czy i w jakiej mierze ewentualnie obliczony zysk został osiągnięty, czy też prowadzenie przedsiębiorstwa połączone jest ze stratami.

„Ustalając, że oskarżony miał stałych odbiorców prądu z jego elektrowni i że cena dostarczonego przezeń prądu była wysoka, sąd tem samem określił charakter przedsiębiorstwa oskarżonego, a w tych warunkach wydanie wyroku uniewinniającego stanowi obrazę art. 1, 10, 23 i 98 ustawy o podatku przemysłowym, przeto zaskarżony wyrok musiał być uchylony na zasadzie lit. a, art. 514 k. p. k." (IK 435/33).
(K)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Marzec **21** CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Benedykta op.
Piątek: Pawła b.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Błogosława
Piątek: Godysława
Słońca: wschód 5,54
zachód 18,06
Długość dnia 12 g. 12 m
Księżyca: wschód 19,59
zachód 5,46
Faza: 1 dzień po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 3 st. C., ciśnienie atmosferyczne wysokie 759 mm, pochmurno, wiatr pół.-wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 10 st. C., najniższa plus 4 st. C.

Przepowiednia pogody na czwartek: Pochmurno, lecz bez deszczu, lub bardzo drobne opady, ciepło nawet w nocy.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu Dziś plus 2,00 mtr.

— * **Oszustwa kaucyjne.** Niejacy Szulc i Chmielewski z Poznania, mieszkający przy ul. Kostrzyńskiej 17, założyli biuro pod nazwą „Warta", instytucja bezpieczeństwa, zamykania i strzeżenia wszelkich objektów. Poszukiwali oni personelu za kaucją. W kilku wypadkach poszkodowali oni kandydatów, zgłaszających się do nowego przedsiębiorstwa jako stróżów, pobierając od nich kaucję, której dotychczas nie zwrócili. Dochodzenia w tej sprawie wszczął komisarjat V. (kl.)

— * **Ujęcia.** W areszcie policyjnym osadzono notorycznego złodzieja kieszonkowego, 24-letniego Marjana Szulerowicza (Grobla 18). Szulerowicz jest notowany 17 razy za różne kradzieże karany był już więzieniem 4-mies. i 6-mies., a z więzienia zwolniono go 10 grudnia 1933. Obecnie podejrzany jest on o nowe kradzieże. — Jako podejrzanego o kradzież płaszcza damskiego p. Julji Pogłodzińskiej w restauracji przy ul. Koziej 23, ujęto Feliksa Czaplickiego z Głównej. Skradziony płaszcz odebrano mu. — Pod zarzutem sprzeniewierzenia 300 zł ze szkodą firmy Goldenring w Poznaniu ujęto 24-letniego konserwatora filmowego Marjana Mikołajczaka (ul. Staszica 12), karanego za przywłaszczenie i notowanego za kradzież oraz podrabianie kluczy. — Ponadto ujęto 29-letniego biurowego Bolesława Wegnera, ul. Marsz. Focha 36. — Jako poszukiwanego przez sądy grodzkie w Inowrocławiu i Żninie, osadzono w areszcie policyjnym w Poznaniu 26-letniego rzeźnika Bol. Dębczyńskiego, bez stałego mieszkania. — Również ujęto 18-letniego robotnika Zenona Gabryszaka, bez stałego mieszkania, poszukiwanego przez sąd grodzki w Poznaniu. — W związku z pobiciem Jana Jęczmionki, którego z powodu dotkliwych pokaleczeń pogotowie przewiozło do szpitala, ujęto 29-letniego robotnika Stefana Wojtczaka (ul. Strzelecka 15) i 42-letniego stolarza Henryka Zeidlera (ul. Polna 36). (kl.)

Kto widział spadający meteor?

O wielkim meteorze, który ukazał się w nocy z 11 na 12 marca przed godziną 1 po północy, Obserwatorjum Krakowskie otrzymało cenne wiadomości z wielu stron, w szczególności od p. Z. Kędzierskiego z posterunku P. P. w Świeciu na Pomorzu, p. M. Grucy, kierownika piekarni w Nowym Sączu i p. C. Timoszenko z Urzędu Pocztowego w Szudłowcu koło Radomia. Większość obserwatorów miała wrażenie, że meteor, który był dostrzegany — jak widać — na ogromnej przestrzeni naszego kraju, biegł po niebie i opadł bardzo blisko od nich, co stanowi częste przy tego rodzaju zjawiskach złudzenie.

Czy meteor faktycznie opadł na ziemię, a jeżeli opadł, to w jakiej okolicy — tego nie można jeszcze wywnioskować na podstawie dotychczasowych materjałów. Jest prawdopodobne, że ewentualny spadek meteoru nastąpił w Wielkopolsce lub na Pomorzu, może też poza granicami Polski.

Dla wyjaśnienia tej zasadniczej w danym przypadku kwestji potrzebne są dalsze informacje ze strony widzów. W szczególności pożądany jest opis drogi meteoru na niebie względem horyzontu (kierunki świata), przyczem może też mieć duże znaczenie podanie, w kierunku jakich miejscowości okolicznych widziany był i znikł meteor.

Obserwatorjum prosi o przesłanie mu tych danych jak najśpieszniej p. a. Kraków, ul. Kopernika 27.

Kronika czarnkowska

— WYBORY. W tych dniach odbyły się wybory do zarządu gminy Rosko. — Wójtem wybrano na okres 5-letni p. Edmunda Grotta, podwójtem p. Feliksa Janasi, ławnikami pp. Józefa Jęsko z Gulcza oraz Pawła Szewca z Wrzeszczyny. (cn.)

— KRADZIEŻ Do piekarza p. Engla w Czarnkowie włamali się onegdaj złodzieje i skradli różne przedmioty oraz towary, wartości około 700 zł. Policja jest na tropie złodziei. (cn.)

— WYKRYCIE SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ. Podczas rewizji domowej, przeprowadzonej przez policję u Franciszka Graja w Kruczu, znaleziono zakopane w piwnicy rozmaite rzeczy pochodzące z kradzieży. Jednocześnie policja wykryła w Kruczu szajkę złodziejską w osobach Stefana Graja, Wacława i Maksymiljana Torzyńskich, którzy dokonali włamań u Józefa Ewerta w Gulczu, Fryderyka Tonna w Kruczu oraz w mieszkaniu Ludwika Banasia w Czarnkowie. (cn.)

Kronika chodzieska

— Z RADY MIEJSKIEJ. W dniu 15 bm. odbyło się pod przewodnictwem burmistrza p. Józefowskiego posiedzenie Rady miejskiej, na którem już po raz piąty p. przewodniczący zaproponował wycofanie sprawy przewodniczącego komisji rewizyjnej. Jak wiadomo, rada miejska przewodniczącemu tejże komisji uchwaliła wotum nieufności. Wobec tego, że rada miejska na propozycję p. burmistrza Józefowskiego się nie zgodziła, przewodniczący komisji rewizyjnej, radny Koralewski złożył swój urząd. W ten sposób zlikwidowano nareszcie sprawę komisji rewizyjnej, która od pół roku była nieczynna. Dalej uchwalono wysłać bezrobotną Wiorównę do kliniki ocznej do Poznania, obniżono opłatę dla członków straży pożarnej z 18 złotych rocznie na 6 złotych. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zaciągnięcia przez miasto krótkoterminowej pożyczki w kwocie 3 tys. złotych na cele funduszu obrotowego. Radny p. Antoni Pawlicki wniósł o odroczenie tej sprawy do czasu zbadania gospodarki miejskiej przez komisję rewizyjną. Wniosek radnego Pawlickiego upadł, lecz równocześnie upadł wniosek zarządu miejskiego, dotyczący zaciągnięcia pożyczki. W interpelacjach radny Bunn poruszył sprawę dawniejszego stróża nocnego, a radny A. Pawlicki przemawiał w sprawie komisji bezrobocia, przyczem wyraził zdziwienie, że komisja ta od dłuższego już czasu jest nieczynna. (sp.)

— NIEZATWIERDZENIE BURMISTRZA. Jak się dowiadujemy, władze nadzorcze nie zatwierdziły wyboru kupca p. Franciszka Szymkowiaka, kandydata rady miejskiej na burmistrza niezawodowego. Zaznaczyć należy, iż p. Franciszek Szymkowiak zasiada od 15 lat w magistracie miasta Szamocina. Komentarze zbyteczne. (sp.)

Kronika gnieźnieńska

— Z KARTY ŻAŁOBNEJ. W środę, dnia 13 bm. rozstał się z tym światem ks. Witold Nowakowski, długoletni proboszcz parafji kędzierzyńskiej przeżywszy lat 59. Pogrzeb odbył się przy licznym udziale duchowieństwa i parafjan w sobotę, 16 bm. Mowę żałobną nad trumną śp. Zmarłego wygłosił ks. proboszcz Kaźmierczak z Witkowa. W śp. Zmarłym straciła parafja kędzierzyńska dobrego i szlachetnego duszpasterza. (wł)

KRONIKA INOWROCŁAWSKA

— NIEMOWLĘ W PŁONĄCYM DOMU. We wsi Brodzki powstał w zagrodzie rolnika Łukaszewskiego pożar, który strawił dom mieszkalny, pozbawiając dachu nad głową trzy rodziny. Podczas akcji ratunkowej zauważono z przerażeniem, że w płonącym domu pozostało jeszcze w kolebce niemowlę. Z narażeniem życia udało się dziecko ocalić. (hw.)

— WYPADŁ Z POWÓZKI. Administrator majętności Kawęczyn Oesterle, wracając powózką z Gniewkowa do domu, wpadł z powózką do rowu i wypadając, złamał sobie obie ręce. Administratora przewieziono do szpitala w Inowrocławiu. (hw.)

— TAJEMNICZY TRUP. Na terenie gminy Jarki znaleziono w lesie trupa 70-letniego mężczyzny, który zmarł prawdopodobnie z wycieńczenia. Tożsamości jego nie zdołano ustalić. (hw.)

— UJĘCIE ZŁODZIEJKI. 25-letnia Konstancja Krukowska, znana złodziejka, mieszkaniowa, została ujęta przy kradzieży mieszkaniowej. Krukowską osadzono w areszcie. (hw.)

Kronika jarocińska

— WYKŁADY UNIWERSYTECKIE. — W ub. niedzielę odbył się w Jarocinie w auli gimnazjalnej odczyt p. Ludwika Jaxa-Bykowskiego, emer. prof. Uniw. Poznańskiego p. t. „Humor w szkole". W przyszłą niedzielę, 24 bm. odbędzie się odczyt p. dr. Franciszka Łabędzińskiego, doc. U. P. p. t. „Pogoda a choroba". (jp.)

— Z RADY MIEJSKIEJ. W ub. czwartek odbyło się w Jarocinie posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem burmistrza p. Rogalskiego. Przy punkcie pierwszym ustalono nowe nazwy ulic dla terenu Bogusławia oraz zmianę niektórych innych ulic. Zkolei uchwalono preliminarz budżetu na rok 1935-36. Następnym punktem obrad była sprawa stacyj opieki nad matką i dzieckiem, które w myśl uchwały rady miejskiej ulegną zamknięciu z powodu nadzwyczaj wysokich kosztów administracyjnych. Smutne to, ale prawdziwe. Na środki żywnościowe dla biednych dzieci przeznaczono z kwoty zł 7 518 tylko 2 200 zł, podczas gdy administracja stacyj pochłaniała 5 tys złotych. Rada miejska uchwaliła kwotę 2 200 zł przeznaczyć na zakup mleka dla biednych dzieci. Następnie uchwalono redukcję tantjemy dla kierownika gazowni i elektrowni z 3 na 1 procent. (jp.)

Kronika kośmińska

— WALNE ZEBRANIE. Na walnem zebraniu Koła Śpiewaczego wybrano po udzieleniu absolutorjum zarządowi nowe władze w składzie pp.: Borowski — prezes, Kula — zast., Podlewski — sekr. Danielakówna — zast., Antoniewicz — skarb., Figaszewski — dyrygent, Stasiak — bibljotekarz, Dymet — zast., Staniszewski, St. Borowski i Rzepczyński — ławnicy. Komisję rewizyjną tworzą pp. Sempiński i Lewandowicz. (ak.)

— NOWA ORGANIZACJA. W Kośmini powstało Koło Związku Obrony praw górników z Westfalji i Nadrencji. Obradom przewodniczył p. Sitarz, a referat n. t. „Nasze uprawnienia w Knapszafcie niemieckim" wygłosił p. prezes Sitarz. (ak.)

— Z SĄDU. Sąd grodzki skazał Kazimierza Piojdę za kradzież na 2 miesiące więzienia, cygana Hermana na 9 tygodni aresztu, Marjannę Kęsę z Maciejewa na 2 tygodnie aresztu i Sylwestra Tamcherta na miesiąc aresztu. (ak.)

Kronika krotoszyńska

— ZJAZD KATOLICKI. W dniach 26 czerwca do 2 sierpnia br. odbędzie się w Borku zjazd katolicki stowarzyszeń i organizacyj społeczno religijnych. Ks. prob. Pawłowski czyni usilne starania około jak najlepszego zorganizowania zjazdu i przyjęcia bardzo licznych gości z parafji borkowskiej. W zjeździe weźmie udział J. E. Ks. Kardynał Hlond, który do Borku przybędzie w dniu 1 lipca. Rada miejska uchwaliła odpowiednią kwotę na upiększenie miasta w czasie zjazdu. W czasie trwania zjazdu spodziewane jest przybycie licznych pielgrzymek. (bp)

— WYBORY WÓJTA. Z powodu unieważnienia pierwszych wyborów do rady gminnej odbyły się w tych dniach ponowne wybory, przyczem zaznaczyć należy, iż władze podzieliły ze względów taktycznych okręg wójtostwa Borek na 4 okręgi. Pomimo wielkich trudności lista opozycyjna zdobyła 4 mandaty. (bp)

— POŻARY. W ub. tygodniu spaliła się w Zdunach stodoła stuletnia, napełniona słomą, sianem i maszynami rolniczemi. Przeciwko właścicielowi Dzieweczyńskiemu zrobiono doniesienie do prokuratury s. o. w Ostrowie o podpalenie. W Roszkach spalił się dom mieszkalny Weroniki Ziemniakowej wskutek wadliwej budowy komina. Straty wynoszą 3 tys. złotych. — Rolnikowi Miśkowi w Dużynie spaliła się stodoła wartości 1 200 zł. (kz.)

— WIECZORNICA. W sali Domu Katolickiego odbyła się wieczornica K. S. M. M. Po uroczystem zaprzysiężeniu 32 nowych członków rozdano dyplomy za 10-letnią pracę pp. Krajce, Kurzawskiemu i Kowalczykowi. Na zakończenie odbyło się przedstawienie. Publiczność wypełniła salę po brzegi. (kz.)

— ROKI IZBOWE". Z inicjatywy Tow. Kupców Samodzielnych w Krotoszynie odbyły się dnia 14 bm. „Roki Izbowe" z udziałem przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej z Poznania. Referaty wygłosili dyr. Izby p. dr. Waschko o położeniu gospodarczem, prezes Zw. Kupiectwa p. Kazimierz Otmianowski oraz p. mg. H. Sulek o sprawach podatkowych. Udział w zebraniu kupiectwa był dość liczny, szczególnie z okolicznych miast. (kz)

— NAPAD. Do powracającej szosą z Krotoszyna do Benic nauczycielki p. A. Maćkowiakówny dostąpił jakiś opryszek, który zaofiarował swoją pomoc w niesieniu paczek. Spotkawszy się jednak z odmową p. M., wyrwał jej torebkę, zawierającą 25 zł w gotówce, teczkę i paczki z zakupami ogólnej wartości 100 złotych, poczem zbiegł w kierunku miasta. Powiadomiona o grabieży policja przytrzymała złodzieja na granicach miasta. Aresztowanym okazał się znany policji Gabryelewicz Szczepan z Suśni, pow. krotoszyńskiego. (kz)

— Z RADY MIEJSKIEJ. Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej m. Krotoszyna zwołano na dzień 7 bm. w celu ponownego wyboru wiceburmistrza. W imieniu Klubu Narodowego zgłosił radny p. Szlanga oświadczenie, że Klub Narodowy wnosi energiczny protest przeciwko ponownemu urządzeniu wyborów, raz z powodu nieotrzymania wyjaśnienia z urzędu wojewódzkiego powodów odmowy zatwierdzenia obecnego wiceburmistrza p. dr. Kolasińskiego, zasłużonego działacza narodowego, a powtóre z powodu dotychczasowego niepowołania na trzy opróżnione miejsca radnych ich trzech zastępców. Z powyższych względów radni Klubu Narodowego nie wezmą udziału w wyborach wiceburmistrza, aż do otrzymania wyjaśnienia. Wobec braku większości p. burmistrz Fenrych rozwiązał posiedzenie. (kz)

— WALNE ZEBRANIE O. S. P. W ZDUNACH. W niedzielę, 17 bm. odbyło się w lokalu p. Telagi walne zebranie Ochotniczej straży pożarnej, któremu przewodniczył naczelnik rejonowy drh. Walkowiak. Zkolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybór prezesa odłożono na czas nieograniczony. Zarząd tworzą A. Walkowiak — naczelnik, J. Chudy, W. Szwaja, Fr. Wietecki, T. Nowak, St. Furmański, B. Szwacki, P. Sobczak i I. Jaskólski. Komisję rewizyjną tworzą P. Białas, A. Piduch, A. Nowak, Krzekotowski i Nowacki. (zm)

Kronika mogileńska

— „SEKWESTRATORZY" - OSZUŚCI PRZED SĄDEM. Na terenie pow. mogileńskiego grasowała szajka oszustów, przedstawiających się za sekwestratorów urzędu skarbowego. Oszuści byli zaopatrzeni w fałszywe legitymacje, występowali pod różnemi pseudonimami i pobierali, gdzie im się to udało, należności podatkowe. Dwóch z nich, Tadeusz Frąckowiak, robotnik z Mogilna oraz Aleksander Szczepański odpowiadali za popełnione oszustwa onegdaj przed sądem grodzkim w Mogilnie. W wyniku rozprawy sąd skazał Frąckowiaka na 2 lata więzienia, Szczepańskiego na łączną karę półtora roku więzienia. (mm.)

— NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI W POWIECIE MOGILEŃSKIM. W ostatnich dniach wydarzyło się w powiecie mogileńskim kilka nieszczęśliwych wypadków, w których nie obyło się bez ofiar. Podczas pracy leśnej w nadleśnictwie Miradz pow. Mogilno, przygnieciony został ścietem drzewem 28-letni K. Pluskała z Ostrowa. P. doznał złamania lewego uda. Następny wypadek miał miejsce w majętności

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika bydgoska

— DYŻURY APTEK. Do 24 bm. pełnią dyżury nocne: Apteka pod Aniołem, apteka przy pl. Teatralnym i apteka Tarasiewicza na Szwederowie.

— ZEBRANIE. 23 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali p. Berenta konstytucyjne zebranie biegłych sądowych i tłumaczów na okręg bydgoski.

— DELEGACJA PREZYDENTA MIASTA. W skład 6-osobowej delegacji, udającej się na 3 międzynarodowy kongres oszczędnościowy w Paryżu, wchodzi również prezydent m. Bydgoszczy, p. Barciszewski.

— MECZ BOKSERSKI. W niedzielę o godz. 20 odbędzie się w sali strzelnicy mecz bokserski między reprezentacjami Bydgoszczy i Gniezna.

— TURNIEJ BRYDŻOWY. W niedzielę o godz. 16 rozpoczyna się w salonach Klubu Polskiego turniej brydżowy P. C. K. Zapisy przyjmuje jeszcze sekretarjat klubu.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. — 9-letni Tadeusz Szymański udał się do pobliskiego lasu i przy pomocy dwóch kolegów wszedł na drzewo i począł obcinać gałęzie. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł i złamał rękę. Pogotowie przewiozło chłopca do szpitala.

Rozszalałe owce stratowały pastucha

Inowrocław (hw). Od iskier lokomobili wybuchł groźny pożar w majętności p. Grodzickiego pod Inowrocławiem, który objął wszystkie zabudowania, m. i. stanęła również w płomieniach owczarnia, z której wypędzono tylko połowę owiec, a uratowanie pozostałych uniemożliwiły płonące już drzwi. Uratowane owce rozszalałe widokiem pożaru poczęły biec do płonącego budynku naoślep. Usiłował im zastąpić drogę pasterz, którego jednak przewróciły i stratowały.

W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala. W płomieniach poniosło śmierć 300 rasowych owiec. Straty powstałe przez pożar wynoszą 60 tys. zł.

Tarnowo, pow. mogileński, gdzie podczas młócenia zboża tryby maszyny zmiażdżyły palce robotnikowi Kowalskiemu. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala powiatowego w Strzelnie. Podobnemu wypadkowi uległ robotnik Szczepan Żuchowski w Sławsku Małem. (mm.)

Kronika nowotomyska

— Z RADY MIEJSKIEJ. Ostatnie posiedzenie rady miejskiej poświęcone było sprawom budżetowym. Uchwalono budżet administracyjny w wydatkach zwyczajnych w kwocie 88 871.42 zł, nadzwyczajnych w kwocie 39 231,89 zł, w dochodach zwyczajnych w kwocie 107 056.46 zł, nadzwyczajnych 21 028.85 zł, — budżet wodociągów miejskich w wydatkach i dochodach zwyczajnych na ogólną sumę po zł 17 000 — budżet gazowni miejskiej w wydatkach i dochodach zwyczajnych po zł 90 680.42, nadzwyczajnych 14 825 00 zł. Poza tem przyjęto protokół komisji rewizyjnej kasy miejskiej. Dodatek kom. dla urzędników miejskich uchwalono w roku budż. nie wypłacać, dodatek reprezentacyjny dla burmistrza uchwalono w wysokości 15 proc. poborów służbowych. (tp.)

— ZATWIERDZENIE SOŁTYSÓW. W ub. czwartek w sali „Kresowianka" odbyło się uroczyste zaprzysiężenie sołtysów i podsołtysów powiatu nowotomyskiego w liczbie 117 sołtysów i tyluż podsołtysów (w tem 2 kobiety), które odebrał po wygłoszeniu przemówienia starosta pow. p. Skoczeń. Następnie referenci wydziału powiatowego wygłosili odpowiednie referaty. Uroczystość poprzedzało nabożeństwo, odprawione w kościele parafjalnym przez ks. prob. Ćwiejkowskiego. (tp.)

— K. S. „POLONIA" na rocznem walnem zebraniu po wysłuchaniu sprawozdań zarządu, wybrała nowy zarząd w następującym składzie pp.: Hoffmann Karol — prezes, Świątek Franciszek — I wiceprezes, Milczyński Wacław — II wiceprezes, Grześkowiak Feliks — sekretarz, Nitsche Ludwik — zast. sekretarza Kabza Zygm. — skarbnik. Klub poza rozgrywkami o mistrzostwo klasy C, rozegrał w ub. roku mecz z drużyną niemiecką C. S. „Preussen" z Międzyrzecza z wynikiem 3:3. (tp.)

— OSOBISTE. P. Irena Nitschówna, córka tut. obywatela i przemysłowca, otrzymała w ub. czwartek na Uniwersytecie Poznańskim dyplom magistra filozofji. — W dniu 19 bm. odbył się w kościele farnym we Lwówku ślub p. Heni Wolskiej z adwokatem p. Frankowskim z Poznania. (tp.)

— KURS CHARYTATYWNY, urządzony staraniem poznańskiego okręgu „Caritas", zgromadził w ub. niedzielę w sali p. Olejniczakowej około 80 pań św. Wincentego a Paulo z Nowego Tomyśla, Buku, Opalenicy i Zbąszynia. Kurs zagaił dyr. miejscowego stow., ks. prob. Ćwiejkowski, poczem bardzo aktualne referaty wygłosili p. prof. Niklewska z Poznania, oraz ks. Wołkowski z „Caritasu" poznańskiego.

— MISTRZOSTWO POW. PING-PONG, zorganizowanego turnieju przez K. S. M. M. w Nowym Tomyślu zdobył p. Paweł Wohlgemuth z Grodziska, drugie miejsce zajął p. Nawrocki Piotr z Nowego Tomyśla, trzecie p. Dąbrowski z Zbąszynia. W turnieju brało udział 16 czołowych graczy przy licznej frekwencji młodzieży. Nagrody wręczył p. dyr. Jankiewicz. (tp.)

— DZIEŃ ROBOTNIKA KATOLICKIEGO uchwalono na zebraniu zarządów z okręgu opalenickiego w Nowym Tomyślu urządzić w miesiącu czerwcu w Opalenicy. Delegatem do związku wybrano p. Szulca z Zbąszynia. (tp.)

— REKOLEKCJE. W niedzielę, 24 bm. rozpoczynają się w parafji opalenickiej trzydniowe rekolekcje dla wszystkich stanów. Pierwsza nauka w niedzielę po sumie. W poniedziałek, wtorek i środę księża będą słuchali spowiedzi św. wielkanocnej. (op.)

— Z PARAFJI. Po powrocie ks. dziekana Chudzińskiego do zdrowia odbywać się będą w Opalenicy od przyszłej niedzieli trzy msze św. i to pierwsza o godz. 8, druga o godz. 9, trzecia — suma z kazaniem o godz. 10.30 przed południem. (op.)

— PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE. Kat. Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Opalenicy urządziło w ostatnią niedzielę przedstawienie religijne pt. „Poncia, córka Piłata". Całość wypadła bardzo dobrze, amatorzy wywiązali się znakomicie ze swych ról. Stowarzyszenie należy do bardzo ruchliwych i cieszy się ogólną sympatją miejscowego społeczeństwa. Publiczność wypełniła salę po brzegi. (op.)

Kronika odolanowska

— GŁUPICH NIE SIEJĄ. W Odolanowie przy ul. Poznańskiej miał miejsce następujący wypadek. Do Stanisława Sołtysiaka przybył jakiś bliżej nieznany oszust, oświadczając, iż wygrał na loterji sumę 500 złotych lecz celem odebrania wygranej musi się udać do okienka pocztowego nr. 2, do czego potrzebna mu jest obligacja. P. Sołtysiak dał się zwieść opowiadaniom oszusta i wydał mu za bezwartościowy papier 75 zł gotówką. Oszust po odebraniu pieniędzy ulotnił się. Policja prowadzi dochodzenia. Naiwność ludzka została ukazana. (oj)

— Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ. Dnia 15 bm. odbyło się w Odolanowie w sali ratusza posiedzenie rady miejskiej. Do rady Komunalnej Kasy Oszczędności m. Odolanowa wybrano ponownie pp. W. Namysła i J. Migaja. Następnie przyjęto bilans zysków i strat Kom. Kasy Oszczędności oraz podzielono czysty zysk na cele dobroczynne, jak dożywianie biednych dzieci szkolnych itp. W punkcie ostatnim przyjęto do wiadomości protokół komisji rewizyjnej, dotyczący rewizji kasy miejskiej. (oj.)

COLGATE
JEST PIERWSZĄ...
pastą do zębów zaaprobowaną i polecaną przez ZWIĄZEK LEKARZY DENTYSTÓW W PAŃSTWIE POLSKIEM

Pieczęć na opakowaniu pasty Colgate jest najlepszą odpowiedzią na pytanie: „Jakiej pasty do zębów należy używać"? Cóż może być bardziej jeszcze przekonywującym dowodem, że pasta Colgate czyści lepiej, gruntowniej... że zęby Twe nabiorą niezrównanego blasku? Zacznij dziś jeszcze stosować pastę Colgate... a nigdy tego nie pożałujesz.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.
Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.

ng 7571

Mord podczas wyprawy złodziejskiej na czereśnie

Zbrodniarz skazany został na 12 lat ciężkiego więzienia

Kępno (ck). Przed sądem okręgowym z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Kępnie odbył się proces przeciwko mordercom zastrzelonego w ogródkach działkowych w czerwcu ub. r. śp. Gatczyńskiego.

Na ławie oskarżonych zasiedli Jan Próchnicki z Kępna, Konieczny z Buczku oraz Piotr Jokiel z Kępna. Akt oskarżenia zarzucał Próchnickiemu i Jokielowi umyślne zamordowanie, a Koniecznemu udzielenie pomocy przy zabójstwie.

Morderstwo dokonane zostało podczas wyprawy złodziejskiej na czereśnie do ogródka zamordowanego, który w obronie swego mienia stoczył walkę ze złodziejami, a otrzymawszy 3 kule rewolwerowe, zmarł. Ponieważ oskarżeni do winy się nie przyznali, przesłuchano kilkudziesięciu świadków, to też proces trwał trzy dni.

W wyniku rozprawy sąd skazał Próchnickiego na 12 lat więzienia, biorąc pod uwagę, że nie wybrał się on z zamiarem zamordowania a tylko kradzieży i popełnił zbrodnię, trafiając na opór. Pozostałych dwóch oskarżonych sąd uwolnił od winy i kary.

Zainteresowaniu publiczności rozprawą było olbrzymie. Cały plac przed gmachem sądowym wypełniony był ciekawymi, którzy mimo późnej pory (wyrok ogłoszono o północy) czekali cierpliwie na wynik rozprawy. Próchnickiego odstransportowano do więzienia w Ostrowie.

Kronika ostrowska

— SUBHASTA. W dniu 16 kwietnia br. w sądzie w Ostrowie sprzedane będzie z publicznej licytacji gospodarstwo p. Michała Skrzypka, położone w Zamościu, pow. ostrowski, obejmujące 367,63 ha. Cena wywoławcza 1 050 złotych. (os.)

— OTWARCIE APTEKI. Przed dwoma tygodniami władze administracyjne zamknęły w Ostrowie aptekę pod Białym Aniołem, własność p. Tomczyka. Obecnie władze zezwoliły na ponowne otwarcie apteki. Apteka jest znowu czynna. (os.)

— ZE SPORTU. W niedzielę odbyło się tu spotkanie towarzyskie między „Ostrovią" a „Polonią" (Kępno), zakończone wynikiem remisowym 3:3 (2:1). Bramki dla gospodarzy strzelili Sztok (dwie) i Młynarek (jedną). Dla gości Fajnert, Meller i jedna samobójcza. (os.)

— ZJAZD K. S. M. Ż. W niedzielę odbył się w Ostrowie zjazd okręgowy Kat. Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej. Do okręgu należy 40 stowarzyszeń. W oddziałach rozwija się ożywiona praca. W obradach zjazdu uczestniczył p. dyr. Ozdowska z Poznania. (os.)

— Z RUCHU NARODOWEGO. W środę, 20 bm. o godz. 20 odbędzie się w Ostrowie w hotelu „Polonia" walne zebranie Koła Stronnictwa Narodowego. Przemawiać będzie p. red. Czapiewski z Poznania. (os.)

— Z POSIEDZENIA AKCJI KATOLICKIEJ. W poniedziałek, 18 bm. odbyło się w Ostrowie miesięczne zebranie parafjalnej Akcji Katolickiej. Ks. kan. Jarosz poruszył z uwagi na kończący się rok jubileuszowy doniosłą sprawę uporządkowania w parafji naszej krzyży przydrożnych. W kwadransie religijnym omówił p. prezes Jankowski religijno-społeczne znaczenie odpustów, a w osobnej pogadance poruszył tak żywotną sprawę, jak stosunek parafjanina do swego proboszcza. (os.)

— OSTATNIA POSŁUGA. W ub. wtorek odbył się pogrzeb przedwcześnie zmarłej znanej obywatelki miasta Ostrowa śp. Józefy z Wesołowskich Kalwińskiej. Orszakowi żałobnemu towarzyszyły tłumy życzliwych i znajomych śp. zmarłej. — Zwłoki eksportował brat zmarłej, ks. prob. Edmund Wesołowski z Koryt w asyście miejscowych księży. (os.)

Kronika pleszewska

— TEATR NARODOWY. W piątek, 22 bm. o godz. 20 Teatr Narodowy wystawi w sali Bursy Bractwa Kurkowego sztukę „Mecz małżeński". Po południu dla młodzieży szkolnej „Śluby panieńskie" Fredry. (pw.)

— Z URZĘDU STANU CYWILNEGO. — Urząd stanu cywilnego w Pleszewie zanotował w okresie od 8 do 15 bm. 8 urodzeń i 6 zgonów. (pw.)

— Z CECHU PIEKARSKIEGO. Onegdaj odbyło się w Pleszewie w sali hotelu „Victoria" walne zebranie cechu piekarskiego. Nowy zarząd wybrano w osobach pp.: B. Klaczyński — starszy cechu, M. Grzęda — zast. A. Chlasta — sekr., R. Janiak — skarbnik Na ławników wybrano pp. J. Kilińskiego i T. Dobrzykowskiego. Komisję rewizyjną tworzą pp. A. Konopiński, J. Foerster i St. Derwich. (pw.)

— Z RUCHU TOWARZYSTW. Dnia 17 bm. odbył się w Pleszewie jednodniowy kurs K. S. M. okręgu pleszewskiego. Na 27 oddziałów okręgu w kursie wzięło udział 25 placówek. Po zakończeniu kursu odbyło się zebranie rady okręgu. Obrady zaszczycili swoją obecnością pp. dr. Białasik, Józef Radomski, ks. Zaremba i Janiczek, który wygłosił referat o konieczności tworzenia kółek L. O. P. P. Nowy zarząd rady wybrano w następującym składzie pp.: F. Karolczak — prezes, L. Pluta — sekretarz, St. Zywert — skarbnik, Fr. Lipowczyk — naczelnik. Odprawa prezesów oddziałów odbędzie się 31 bm., na której uchwalony będzie termin zlotu oraz podział okręgu na podokręgi. (pw.)

Kronika pow. poznańskiego

— ŻYCIE KULTURALNE W OWIŃSKACH. Towarzystwo Czytelni Ludowych w Owińskach, którego prezesem jest ks. prob. Bodzianowski, rozwija się bardzo pomyślnie, szerząc wśród miejscowego społeczeństwa zdrową oświatę ludową. — Zarówno wypożyczalnia książek, jak i czytelnia Towarzystwa kierowane są intensywnie i sprężyście. (fi.)

— NOWE PRZEDSIĘBIORSTWO. W Swarzędzu, Rynek 22, otworzył p. Władysław Majta pralnię chemiczną. „Szczęść Boże!" (fi.)

Lód załamał się pod rybakami

Trzech rybaków uratowano przed niechybną śmiercią

Chojnice (d.) Na jeziorze charzykowskiem zdarzył się wypadek, który nieomal pociągnął za sobą śmierć trzech rybaków. Podczas łowienia ryb załamał się kruchy w tem miejscu lód i trzech rybaków wpadło do wody. Dzięki umiejętnej akcji ratowniczej zagrażonych śmiercią rybaków udało się wyratować. Sieci i połowy zatonęły.

Przed 2 laty na temże jeziorze znalazł śmierć przy łowieniu ryb syn rybaka p. Ziegerta.

Kronika szubińska

— W POGONI ZA ZŁODZIEJEM. Nieznany osobnik skradł listonoszowi Lewandowskiemu z Barcina pozostawiony bez opieki rower, wartości 280 złotych. Za złodziejem rzucił się w pogoń p. H. Majewski z tym skutkiem, że złodziej, widząc, iż dalsza ucieczka jest nadaremna, pozostawił rower na drodze i zbiegł niepoznany. W ten sposób rower powrócił do prawego właściciela. (bp.)

Kronika wyrzyska

— „LALECZKA Z SASKIEJ PORCELANY". Wielkim sukcesem prywatnej Szkoły Powszechnej Koedukacyjnej im. Staszica w Nakle było wystawienie w strzelnicy pięknej i melodyjnej baśni scenicznej p. t. „Laleczka z saskiej porcelany". Publiczność nagrodziła zespół amatorów zasłużonemi oklaskami. Szczególnie kierownikowi szkoły p. Birzyńskiemu należy się uznanie za urządzenie pięknej imprezy.

Kronika wrzesińska

— AKADEMJA. W niedzielę, 24 bm. o godz. 17 urządza w hotelu „Pod Białym Orłem" we Wrześni Kat. Stow. Kobiet uroczystą akademję ku czci św. Zwiastowania Najśw. Marji Panny, patronki organizacji. Od niedzieli, 17 bm. odprawiają się przy grocie nowenny do Zwiastowania Najśw. Marji Panny codziennie od godz. 20. (wr.)

— Z RUCHU TOWARZYSTW. Komitet rodzicielski przy ochronce we Wrześni urządza w środę, 27 marca o godz. 20 walne zebranie w ochronce. — Dnia 7 kwietnia urządzają sokolice wrzesińskie w sali hotelu „Pod Białym Orłem" przedstawienie amatorskie. Miejscowe organizacje prosi się o nieurządzanie w tym dniu żadnych imprez. (wr.)

Z nędzy otruła dziecko

W Dolsku żyła rodzina robotników Kahlertów. Warunki ich materjalne były jaknajgorsze. Kahlertowie mieli czworo nieletnich dzieci, które z ledwością mogli nakarmić i utrzymać. Gdy więc w październiku ub. roku przyszło na świat piąte dziecko, Kahlertowa znalazła się w tak skrajnej nędzy, że nie miała zupełnie czem karmić niemowlęcia, oszukując jego głód chustką maczaną w wodzie. Nie mogąc znieść męczarni małego dziecka kupiła 26-go października ub. roku Kahlertowa flaszeczkę esencji octowej, którą otruła niemowlę. Nie taiła jednak swego czynu i sama zameldowała o tem policji.

W środę Kahlertowa stanęła przed sądem okręgowym w Poznaniu, oskarżona o zbrodnię zabójstwa. Mąż jej Wilhelm Kahlert od zeznań się uchylił. Jedyny świadek, niej. Naskręt potwierdził w zupełności nędzę rodziny Kahlertów w chwili popełnienia zbrodni. Sąd przesłuchał biegłych prof. dr. Horoszkiewicza i dr. Makowca, którzy wskazywali na zmniejszoną poczytalność oskarżonej.

Po wysłuchaniu przemówień prokuratora, który domagał się surowego wymiaru kary i obrońcy, sąd wydał wyrok, skazujący Jadwigę Kahlertową na jeden rok więzienia, zawieszając jej wykonanie kary na przeciąg 2 lat.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Sosiński, jako wotanci zasiadali sędziowie dr. Japa i asesor Leszner. Oskarżał prokurator dr. Kuczma, bronił adw. Hrabyk. (k)

Składki i pokwitowania

Na „Caritas": Inż. M. Suwalscy ku uczczeniu pamięci śp. Władysława Ławickiego, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 35 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: Waldemar Sambor z podziękowaniem Boskiemu Sercu i Matce Boskiej Nieustającej Pomocy z prośbą o dalsze łaski, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi zł 312,65.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA

„Flet zaczarowany". W Wiedniu ukazała się monografja o tem arcydziele Mozarta (które, nawiasem mówiąc, winno nazywać się po polsku „Fletem czarodziejskim", nie „zaczarowanym). Napisał ją Franz Bruckner, wyszła u Gilhofera i Ranschburga, mieści mnóstwo materjału biograficznego i anegdotycznego.

Pod orenckiem niebem będzie odegranych w ramach tz „Maja Muzycznego we Floreneji" kilka przedstawień, w tem Glucka „Alceste" w słynnych ogrodach Boboli, oraz „Savonarola" na Piazza della Signoria.

Jak się robi operę? Dyrygent opery leningradzkiej S. S. Szerman wygłosił w Pradze odczyt, zatytułowany: „Jak się robi operę w Z. S. S. R.?". Sądząc z fotografji, prelegent przedstawia typ wybitnie żydowski.

„Juljusz Cezar" jako opera. Gian Francesco Malipiero ukończył operę „Juljusz Cezar" o tekście, który zaczerpnął z Szekspira i sam napisał.

TROCHĘ TEATRU

CO BĘDZIE W KRAKOWIE?

Kraków, 19 marca.

Że nie zmniejszenie subwencji jest powodem, iż p. Osterwa nie pozostanie w Krakowie na sezon przyszły — to jest jasne, jeżeli się pamięta, iż od dawna teatr nie bywał tak pusty, jak w kończącym się sezonie. Przyczyn było wiele, jedną z nich stał się zapewne personel, składany trochę systemem redutowym z sił początkujących, tak że chwilami słusznym wydawał się epitet, nadany scenie krakowskiej przez kogoś uszczypliwego, a nazywający ją Teatrem Nieznanego Aktora. Subwencja została zmniejszona istotnie o 50.000 złotych, lecz w każdym razie wyniesie jeszcze w przyszłym roku przeszło ćwierć miljona złotych. Znaczy to, że przy rozsądnej gospodarce można z tej sumy pokryć aktorskie gaże, dochody zaś z biletów wystarczą chyba na inne koszty...

Oczywiście Lwów np. daje więcej, bo około 400.000, lecz posiada dwa teatry dramatyczne. Ale z drugiej strony teatr miejski w Krakowie prowadzi sobie „na boczku" operę, która niby to nic nie ma kosztować, jak rozpisują się czasem usłużni reporterzy, lecz z pewnością powietrzem nie żyje. Pysznie wyśmiał tę bezinteresowność gruntowny znawca spraw teatralnych, Zygmunt Nowakowski, stwierdzając przy okazji niewesoły poziom tego przedsiębiorstwa, o którym zresztą przy transmisji „Toski" z Kiepurą mogła przekonać się cała Polska, i nie ona tylko, niestety, ale i zagranica. Opera jest zaś ulubioną imprezą dyrektora administracyjnego teatru, p. Bujańskiego.

Nazwisko Bujańskiego powtarza się też od wielu lat przy omawianiu różnych zręcznych zabiegów jakie towarzyszą zmianom dyrekcyjnym. W rezultacie dyrektorzy artystyczni zmieniają się jak w kalejdoskopie, lecz dyrektor administracyjny tkwi dalej na swojem stanowisku i „operę" prowadzi. Nic nie przemawia za tem, aby w przyszłym sezonie miało się zmienić na lepsze. Raczej będzie przeciwnie. Bo wyczytaliśmy ex re dyskusji teatralnej w radzie miasta, że odtąd teatr miejski nie ma wystawiać „sztuk eksperymentalnych które pochłaniają znaczne koszta", ale „repertoar teatralny będą stanowiły sztuki o ustalonej renomie"... Jest to, widzimy, plan wyłącznie finansowy, który z istotą sztuki nie ma wiele wspólnego. Kraków ma dobre tradycje teatru artystycznego. Niemało sprytnych zabiegów musiało być potrzeba, aby przekonać czynniki miejskie, że należy zrzec się wszelkiej artystycznej inicjatywy (która zresztą u p. Osterwy nazbyt groźną nie była) a kontentować się zgrywaniem kasowych pewniaków. Jeżeli w teatrze są wogóle jakie pewniaki!

Są więc szanse, że dyrektura będzie obsadzona kimś takim, kto poprostu da swoją firmę na pokrycie operowo - dramatycznej gospodarki dyrektora administracyjnego. Pojawiają się „kandydatury" nieraz fantastyczne, jak np. objęcie teatru przez posła Pochmarskiego jako reprezentanta Związku Legjonistów (!), słychać też o obecnym reżyserze p. Karbowskim, innych nawet nie wymieniam. Natomiast p. Wilam Horzyca podobno nie chce wchodzić w rachubę, co wobec powyższego byłoby zupełnie naturalne. K. R. T.

Co grają w Warszawie? W teatrze Narodowym idzie Szaniawskiego „Krysia", w Polskim Shawa „Matołek z Wysp Nieoczekiwanych", w Nowym „Miss Ba", w Comoedji „Kordjan i Cham", sztuka przerobiona z powieści Leona Kruczkowskiego.

Zespół Reinhardta we Lwowie. W lwowskich „Rozmaitościach" występuje gościnnie trupa wiedeńska Theater in der Josefstadt, kierowanego przez Reinhardta. Grają komedję muzyczną „Księżniczka na drabinie".

Co grają w Wilnie? Teatr miejski wystawia „Śluby panieńskie" oraz Bus-Feketyego „Więcej, niż miłość".

NAUKA

Historja medycyny posiada swój własny organ naukowy, który wychodzi w Poznaniu p. t. „Archiwum historji i filozofji medycyny, oraz historji nauk przyrodniczych" a jest redagowany przez prof. U. P. dr. A. Wrzoska. W tych dniach ukazał się tom XIV tego wydawnictwa za rok 1934. Znajdujemy w nim przedewszystkiem studja i przyczynki odnoszące się do biografij wybitnych lekarzy. Obok pracy dr. Wachholza o gronie nauczycielskiem Uniwersytetu Jagiellońskiego od 1780 do 1918 r., spotykamy się z rozprawami o Gabrjelu Ochockim, lekarzu z XVI w., oraz jego współczesnych kolegach Macieju Barskim i alchemiku Mikołaju Sędziwoju, o studjach paryskich lekarza poznańskiego z XVII w. Wojciecha Golemowskiego, wreszcie o współczesnych nam, ale już zmarłych prof. Henryku Hoyerze i Stan. Trzebińskim. Dalej widzimy prace poświęcone specjalnym zagadnieniom jako to odkryciu zarazka duru brzusznego, przeglądowi polskiego piśmiennictwa położniczego z XVIII w., historji niedoszłego zjazdu lekarzy i przyrodników w Poznaniu 1898 r. Ciekawe wiadomości spotykamy w artykule prof. Wrzoska o dziesięcioletniej działalności wydanego przezeń czasopisma. Zamyka ten zeszyt kilka recenzyj i kronika. (Dr. J. St.)

W NAUKOWYM POZNANIU

Wydział Lekarski T. P. N. odbędzie VII zebranie wspólne z Oddziałem Poznańskim Polskiego Towarzystwa Higjenicznego, w piątek, dnia 22 marca o godz. 20 c. t. w sali wykładowej Kliniki Okulistycznej U. P. (Wały Batorego 2).

Na porządku obrad: 1. Komunikaty zarządu. 2. Pokazy. 3. Referat prof. dr. K. Jonschera pt. „W sprawie umożliwienia nabycia cukru niezamożnym dzieciom szkolnym". 4. Referat inż. A. Kotowicza pt. „Rozbudowa wodociągów miejskich w Poznaniu" i 5. Referat dr. F. Witaszka p. t. „Zwiększenie wartości odżywczej białka w chlebie".

LITERATURA

Diderot po rosyjsku. Nakład sowiecki w Leningradzie „Academia" wydaje dzieła słynnego encyklopedysty francuskiego w 10 tomach. Wydanie potrwa 4 lata.

RUCH REGJONALISTYCZNY

Powstała „Bibljoteka kaliska". Pod tytułem „Samorząd kaliski" ukazała się praca p. Władysława Kwiatkowskiego, będąca zarysem historycznym samorządu ziemskiego miejskiego w Polsce od wieków średnich. Na tle obfitej literatury omawia autor rozwój władz miejskich i ich udział w życiu społecznem. W końcowych rozdziałach zajmuje się działalnością Komisji Dobrego Porządku na terenie Kalisza, stosunkami miejskiemi pod jarzmem pruskiem, krótkim okresem rządów własnych za Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, wreszcie zanikiem samorządu pod rządami rosyjskiemi. Ciekawa i jasno pisana praca przynosi sporo wiadomości lokalnych, dla miłośników regjonalnej literatury będzie cennym nabytkiem.

Broszura ta rozpoczyna serję opracowań i materjałów do dziejów Kalisza i okolicy. Jest ona bowiem pierwszym tomikiem „Bibljoteki kaliskiej", której wydawnictwo podjął obecnie kaliski oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. „Bibljoteka kaliska" jest więc nową próbą rozwinięcia na terenie Kalisza regjonalnej pracy wydawniczej, tak pięknie prowadzonej poprzednio przez „Ziemię kaliską". Niestety, z powodu trudności finansowych i kryzysu smutny los spotkał to wydawnictwo i odbił się boleśnie na popierającej intensywnie te wysiłki Drukarni Wydawniczej w Kaliszu p. Telesfora Wolffa. Oby nowe wydawnictwo podjęte przez Kaliszan, spotkał szczęśliwszy los!

VARIA

Holenderski przewodnik po Polsce. Dr. Mieczysław Orłowicz, wiceprezes Polskiego Touring Klubu, opracował zwięzły przewodnik turystyczny po Polsce, który ukazał się świeżo przetłumaczony na język holenderski p. t. „Reisgids voor Polen". Książka ukazała się nakładem towarzystwa „Alliance Polonaise" im. A. Mickiewicza w Rotterdamie, przy poparciu min. komunikacji, wydana w ładnej szacie, z licznemi ilustracjami ciekawszych widoków Polski i mapą. Poprzedził ją słowem wstępnem p. J. P. Kaczkowski, polski konsul generalny w Holandji. (kr)

Książki nadesłane

Aleksander Junosza Olszakowski: — „Prawo do życia". Warszawa 1935. Dom Książk. Polski.

Bronisław Biegeleisen: „Metody statystyczne w psychologji". Podręcznik dla psychologów, psychotechników i pedagogów. Warszawa 1935. Wyd. Naukowego Tow. Pedagogicznego.

Szymon Pigwa: „Wołanie nowin". Poznań 1935.

UBYŁ ZNAKOMITY UCZONY

Donosiliśmy o ciężkiej stracie, jaką poniosła nauka polska przez zgon śp. Jana Rozwadowskiego, profesora Wszechnicy Jagiellońskiej. Sylwetę nieodżałowanego uczonego kreśli profesor języka polskiego na Uniwersytecie Poznańskim, dr. Edward Klich.

Drugi to już raz w ciągu lat niewielu przychodzi mi na tem miejscu żegnać odchodzącego na zawsze uczonego, profesora, człowieka bliskiego, a odchodzącego przed czasem, bo jak Łoś (w r. 1929) tak i Rozwadowski odeszli w wieku wcale jeszcze nie zgrzybiałym. Przez zgon prof. Rozwadowskiego nauka polska poniosła stratę ciężką, a koła bliskie Zmarłemu nie będą mogły odżałować człowieka.

Jan Michał Jordan-Rozwadowski urodził się 7 grudnia 1867 r. w południowej Małopolsce (b. Zachodniej Galicji). Uczył się w Krakowie w gimnazjum św. Anny. W temże mieście studjował na uniwersytecie filologję klasyczną i wtedy już się w nim obudziły zainteresowania szersze, które go zawiodły do Lipska na kilkoletnie studja w dziedzinie gramatyki porównawczej języków indo-europejskich.

W jakiś czas po powrocie do kraju uzyskał katedrę językoznawstwa porównawczego na Uniwersytecie Jagiellońskim, przyczem przez kilka lat, około 1900 roku, po odejściu Baudouina a przed przybyciem Łosia, musiał wykładać językoznawstwo słowiańskie. Ta okoliczność, między innemi, sprawiła, że indoeuropeista stał się także slawistą i polonistą, i to niebylejakim, a jego dorobek naukowy na tych dodatkowych polach bezmała dorównuje takiemuż w indoeuropeistyce.

W tej ostatniej dziedzinie rozpiętość jego zainteresowań była niezwykle szeroka: od języków celtyckich, poprzez łacinę, grekę, języki irańskie, język cygański, do litewskiego. Z rzeczy o ogólniejszym interesie wymienię tu rozprawę: „Praojczyzna indo-europejska" (o dawniejszych siedzibach szczepu indo-europejskiego) i drugą: „O pierwotnym stosunku wzajemnym języków bałtyckich i słowiańskich". Z zakresu slawistyki wymienię „Stosunek języka polskiego do innych słowiańskich" i „Przyczynek do fonetyki (wymowy) bułgarskiej". Bardzo wiele zdziałał Rozwadowski dla poznania przeszłości i rozwoju języka polskiego; najważniejszą jego pracą w tym zakresie jest „Historyczna fonetyka czyli głosownia języka polskiego" (Kraków 1915), punkt wyjścia dla wszystkich późniejszych w tej dziedzinie badań. Językoznawca porównawczy o niezwykle szerokich horyzontach, pierwszorzędny umysł twórczy, nie uchylał się od żmudnej, niewdzięcznej, a tak jednak koniecznej filologicznej pracy wydawania zabytków języka polskiego; i tak w sposób wzorowy wydał najstarszy zabytek, bullę z r. 1136. Nie ograniczał się też do badania języka starego w jego zabytkach, ale także poddał analizie język żywy, mianowicie jego stronę głosową w „Szkicu wymowy (fonetyki) polskiej", który się stał wzorem i fundamentem fonetyki opisowej języka polskiego, tak wspaniale już dziś rozbudowanej. Oprócz fonetyki historycznej czy opisowej drugim ulubionym terenem badania było dla Rozwadowskiego życie wyrazów czy to pospolitych czy też imion własnych, mianowicie nazw rzecznych, polskich i wogóle słowiańskich.

Działalność Rozwadowskiego na polu językoznawstwa, którąm wyżej pokrótce naszkicował, nie zaspokajała jeszcze jego pędu badawczego. Poznanie gruntowne oddzielnych języków w ich dźwiękach i formach stało się rychło dla niego punktem wyjścia do zajęcia się istotą języka wogóle jako tworu psychicznie-socjalnego, do zajęcia się językoznawstwem ogólnem. I na tem polu doszedł Rozwadowski do rezultatów, które w dorobku nauki językoznawczej pozostaną w każdym razie jako etap nie do pominięcia. Z tego zakresu wymienię pracę po niemiecku napisaną „Wortbildung und Wortbedeutung" (o dwuczłonowości w budowie wyrazów nieodzownie składających się z członu utożsamiającego i rozróżniającego) i drugą p. t. „Zjawisko dysautomatyzacji i tendencja energji psychicznej" (o dążności do uczuciowego odświeżania zużytych środków ekspresji, także w zakresie językowym). Prócz wymienionych dwu większych rozprawek napisał Rozwadowski jeszcze cały szereg drobniejszych, przystępnych szerszym kołom oświeconym, publikowanych w „Języku Polskim", którego był jednym z założycieli i redaktorów. Oprócz „Języka Polskiego", szeroko dziś znanego i uznanego organu Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego, był Rozwadowski także założycielem innego pisma, znakomitego „Rocznika Slawistycznego", znanego chlubnie za granicą.

Wspomniane wyżej „Zjawisko dysautomatyzacji etc" przeprowadzi nas do innej dziedziny zainteresowań Rozwadowskiego, do filozofji, którą się na tyle żywo i poważnie zajmował, że wszedł nawet do redakcji Kwartalnika Filozoficznego.

Jeżeli jeszcze wspomnimy, że w młodości twórczością literacką się parał, (doskonałe nowele w „Życiu": „Marysia" i „Mądry chłop"), musimy przyznać że wielostronność to zainteresowań i uzdolnień — rzadka.

Zasługi naukowe Rozwadowskiego nie pozostały nieuznane, nietylko w kraju, ale i zagranicą, czego dowodem godności, jakie na niego spłynęły: prezes Polskiej Akademji Umiejętności, prezes Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, członek wielu towarzystw naukowych, krajowych i zagranicznych etc. Uznanie u instytucyj naukowych znalazł uczony pracownik, miłość u otoczenia człowiek głowy mocnej, charakteru prawego, serca dobrego, dowcipu ostrego a przecie miłego — jeden i drugi nie umarł, ale żyje w głowach i sercach tych, co go przeżyli, by zkolei przekazać następcom, co przejęli od poprzedników.

Dr. Edward Klich.

Poznań.

Gospodarka Jana Zamoyskiego. Kanclerz i hetman wielki koronny Jan Zamoyski przeszedł do historji jako statysta, polityk, protektor i krzewiciel oświaty, wreszcie jako wódz; jego zaś działalność na polu gospodarczem pozostała jeszcze dotychczas mało znaną i nie opracowaną należycie. Teraz okazuje się, że gospodarka prywatna Zamoyskiego, a miał rozliczne włości, była prowadzona wzorowo, z rozumną dbałością o całokształt interesów. Takie wnioski wyciągnął w swej pracy dr. Aleksander Tarnawski („Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego") wydanej jako 18 tom „Badań dziejów społecznych i gospodarczych" wydawanych przez prof. Franciszka Bujaka. Praca młodego historyka dotyczy także i ziem zachodnich, gdyż Zamoyski obok innych posiadał także dwa starostwa w tych stronach położone, a mianowicie: malborskie i międzyrzeckie. (dr. J. St.).

Jutro:
PREMJERA „HALKI" W ZURYCHU
przez
dr. Henryka Opieńskiego

Pisma nadesłane

„Teatr Ludowy". Nr. 2. Treść: Pieśń „Siałem pszeniczkę" w opracowaniu inscenizacyjnem Zofji Solarzowej. — A. Jabłoński: „Scena" w teatrze ludowym". — Pokłosie wydawnicze. — Ciekawe wiadomości. — Adr. Red. Warszawa, Nowogrodzka 21.

„Życie Muzyczne i Teatralne". Nr. 6. Treść: J. J. Dunicz: „Grzegorz Gerwazy Gorczycki". — „Talent czy patyna". — T. Jarecki: „O szkolnictwie muzycznem". — W. Wiechowiczowa: „O wychowaniu artystycznem społeczeństwa". — A. S. J. „List z Warszawy". — A. Karpacki: „Chóry i zespoły śpiewacze". — „Feliks Nowowiejski". — J. Leżeński: „O nowych ludzi" — Dr. B. Stelmachowska: „Ludowe widowiska w Wielkopolsce". — K. Hoffman: „Fotograf w teatrze". — L. G.: „Teorja Einsteina". — Głosy prasy. — Adr. Red. Poznań, ul. Niegolewskich 18 m. 3.

„Przegląd Powszechny" Nr. 3 (615). — Treść: K. Szymonolewicz: „Japonja w walce o hegemonję na Pacyfiku" — J. Kucharzewski: „Ludzie Aleksandra III" — K. Morawski: „350 lat pracy duchowej sodalicji w świecie a w szczególności w Polsce" — L. Skoczylas: „Współczesna literatura polska a szkoła" — J. Magiera: „Katolicka książka na Słowaczyźnie". — Przegląd piśmiennictwa. — J. Rostworowski: „Sprawy Kościoła". — S. Podoleński: „Jeszcze o koedukacji na VI Międzynarodowym Kongresie Wychowania Moralnego w Krakowie". — J. Pajewski: „Z dziejów dyplomacji w Polsce". — Adr. Red. Kraków, ul. Kanonicza 29.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Odciążanie wsi kosztem miast

W ostatnich tygodniach nasza oficjalna polityka gospodarcza dokonała znamiennego zwrotu. Nastawiła się „frontem do wsi". Odwróciła się poniekąd od miast. O ile tak powiedzieć można: kwestja „wieś—miasto" rozstrzygnięta została — aż do odwołania! — z wątpliwą korzyścią dla wsi oraz niewątpliwą stratą dla miasta.

Półoficjalni komentatorowie polityki gospodarczej rządu, pisujący w „Gazecie Polskiej", w następujący sposób uzasadnili hasło: „zmniejszyć obciążenie podatkowe wsi — powiększyć podatki, pobierane od ludności miast":

Wysokie podatki zrujnowały ludność wiejską. Rynek wiejski staje się coraz mniej pojemny na wyroby przemysłowe. Tymczasem przemysł nasz obliczony jest na zaspokajanie nietylko ludności miejskiej, lecz i wiejskiej. Brak zbytu na wsi pociąga za sobą redukcję pracy w przemyśle i zmniejszenie się opłacalności wytwórczości przemysłowej i dochodowości miast. Trzeba więc naprawić położenie gospodarcze wsi. Można to uczynić tylko przez zdjęcie z niej nacisku sekwestratora podatkowego. Niech za chłopa płaci przemysłowiec, kupiec, właściciel nieruchomości miejskiej, lekarz, adwokat i urzędnik. Opłaci im się to, gdyż chłop, odzyskawszy zdolność nabywczą, przysporzy miastom pracy i zarobków.

Wyraźne cechy powyżej streszczonego rozumowania noszą ostatnie posunięcia fiskalne rządu. Na miasta nałożono szereg nowych podatków, osładzając pigułkę zapowiedzią ulgowej likwidacji zaległości. Natomiast rolnictwu przyrzeczono zmniejszenie ciężaru danin i świadczeń na rzecz państwa, samorządów i instytucyj ubezpieczeń społecznych.

Nie mamy nic przeciwko obniżeniu ciężarów publicznych wogóle, a odciążeniu rolnictwa w szczególe. Mimo to jednak ostatnią zmianę kursu polityki gospodarczej uznać musimy za półśrodek, może nawet skuteczny, ale na bardzo krótką metę. Nie jest to lekarstwo, po którem możnaby spodziewać się powrotu do zdrowia polskiego organizmu gospodarczego.

Przedewszystkiem koła miarodajne przeceniły znaczenie czynnika fiskalnego w zespole czynników wpływających na kształtowanie się położenia w rolnictwie. Choćby nawet rolnictwo żadnych nie poniosło ciężarów publicznych, sytuacja jego zapewne niewiele by się poprawiła. Czyż bowiem ulgi, przyznane wsi przez p. ministra skarbu, zdołają podnieść ceny produktów zbożowych i hodowlanych do poziomu pełnej opłacalności? Śmiemy w to wątpić.

Następnie: sternicy naszej polityki gospodarczej zapomnieli widocznie, że w miastach istnieje ten sam proces dekapitalizacji co na wsi. Miasta są także zbankrutowane„ czego nie powinien zaciemniać fakt, iż proces upadku przemysłu, handlu i zawodów wolnych dokonuje się w nieco innych formach, niż proces bankrutowania wsi.

Dalej: inicjatorzy zmiany kursu nie liczą się widocznie z zasadą automatycznego wyrównywania się rentowności w ramach jednego gospodarczego obszaru, pozostawionego swobodnej grze sił gospodarczych. Tak jak słuszną jest zasada, że nie można bezkarnie krzywdzić wsi, bowiem rychlej czy później krzywda ta odbije się na interesach miast, tak i słuszną jest odwrotna zasada.

Wreszcie w rozumowaniu, jakie znalazło wyraz w kwestjonowanych posunięciach, przeoczono fakt, iż ewentualny (ale mało prawdopodobny) wzrost siły nabywczej wsi nie da miastom spodziewanych korzyści, bowiem wzrost ciężarów publicznych w miastach wyrazi się we wzroście cen, co znów zapewne sprowadzi sumę zakupów, dokonywanych przez wsie w miastach, do dawnego poziomu.

Jak już powiedzieliśmy, trzeba się zgodzić na zniżkę obciążenia podatkowego i socjalnego wsi. Ale dlaczego zniżka ta ma ograniczać się tylko do wsi? Przecież trzeba nam korektury powszechnej obciążenia publicznego. Powszechnej i radykalnej korektury! Tej konieczności nie usuną manipulacje z „krojeniem bochenka" na nowy sposób.

Krótkie informacje gospodarcze

— Odział walcowni huty „Katarzyna" w Sosnowcu zostanie wkrótce uruchomiony. Spór między robotnikami a zarządem huty został zażegnany.

— Na Litwie obniżone zostały taryfy towarowe na kolejach przy przewozie produktów rolniczych o 50 proc., przy przewozie innych towarów wyrobu krajowego od 30 do 40 proc., importowanych zaś o 20 do 25 proc.

— Czechosłowacja stara się o zbyt maszyn rolniczych w Z. S. R. R. W tym celu wyjechała ostatnio do Rosji Sowieckiej delegacja producentów maszyn rolniczych.

— Rumunja zamierza już z początkiem kwietnia br. wznowić nawigację na Dniestrze przez uruchomienie 5 statków i 10 berlinek, które m. in. będą użyte do przewożenia owoców do Polski.

— W odbywających się obecnie Międzynarodowych Targach Futrzarskich w Leningradzie biorą żywy udział Polska, Francja, Anglja, Stany Zjednoczone i Szwecja.

— Rolnicy austrjaccy domagają się ograniczenia przywozu bydła i nierogacizny do Austrji.

— Konsorcjum banków austrjackich udzieliło Górnej Austrji 6 milj. szyl. pożyczki w formie 6-letnich bonów. Pożyczka ma posłużyć na spłatę długów zagranicznych.

— Według wyjaśnień francuskiego ministra handlu w Izbie Deputowanych, między Niemcami i Francją został osiągnięty prowizoryczny kompromis w dziedzinie zagadnień gospodarczych. Kompromis ten jest wstępnym krokiem do przeprowadzenia francusko-niemieckich rokowań handlowych.

— Francuski minister marynarki handlowej przedstawił projekt dekretu o wprowadzeniu specjalnych opłat od pozwoleń na import konserw z ryb i raków.

— Deficyt bilansu handlowego Włoch osiągnął za pierwsze dwa miesiące b. r. sumę około 480 miljonów lir.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Odwołania od podatku przemysłowego.** Osoby, opłacające podatek przemysłowy w formie ryczałtu, mają prawo do 15 maja r. b. włącznie składać odwołania i zażalenia. Odwołania mogą dotyczyć wyłącznie spraw obowiązku podatkowego, wysokości podatku, o ile wysokość nie odpowiada wymiarowi na r. 1934. Odwołania rozpatrzy komisja odwoławcza. Złożenie rekursu nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku we właściwym terminie.

Z KRAJU

(k) **Zwyżka franka belgijskiego — spadek dolara.** Ostatnie zarządzenie rządu belgijskiego w sprawie kontroli nad obrotem dewizami i złotem o których donosiliśmy wczoraj, wpłynęły dodatnio na kurs franka belgijskiego. Na wszystkich giełdach pieniężnych Europy, frank belgijski doznał w dniu wczorajszym poważniejszej zwyżki. Wspomniane zarządzenie belgijskie, ograniczające wolny obrót dewizami, podziałały niewątpliwie na zmniejszenie się spekulacji i temu przedewszystkiem należy przypisać poprawę kursu franka. Nie przesądza to jednak w niczem sprawy, że mocna tendencja dla dewizy belgijskiej utrzyma się w dalszym ciągu. Dzień wczorajszy zaznaczył się poza tem spadkiem dolara i funta angielskiego. Na podkreślenie zasługuje jeszcze pewna zwyżka dewizy holenderskiej, która najsilniej uwidoczniła się w Zurychu. Kurs Medjolanu doznał zniżki.

(k) **Rejestracja zaświadczeń kompensacyjnych.** W związku z likwidacją systemu zaświadczeń kompensacyjnych (Monitor Polski nr. 58. p 77), Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie (Wiejska 10), jako urzędująca Związku Izb Przemysłowo-Handlowych wzywa wszystkich posiadaczy zaświadczeń kompensacyjnych do przesłania Izbie do dnia 1 kwietnia r. b. posiadanych zaświadczeń dla rejestracji. W zgłoszeniach eksporterów należy podać nazwę i aders firmy eksportowej, bank, w którym firma ma rachunek, globalną wartość eksportu, na który opiewają kwity oraz nominalną wartość zaświadczeń, według obowiązujących stawek dla poszczególnych artykułów. Inni posiadacze kwitów winni ponadto podać źródło nabycia kwitów. Do zgłoszeń (zarówno eksporterów, jak i innych posiadaczy) należy dołączyć: a) zaświadczenia kompensacyjne, b) w 3 egzemplarzach zestawienia zaświadczeń, zawierające następujące dane: 1. numer zaświadczenia, 2. Izba, która wystawiła zaświadczenie, 3. nazwa towaru, 4. data wydania zaświadczenia, 5. wartość eksportu, 6. kraj przeznaczenia, 7. stawka pomocy eksportowej, 8. nominalna wartość zaświadczenia, 9. data odprawy celnej. Celem rejestracji jest umożliwienie Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie podjęcia kroków dla zlikwidowania zaświadczeń, które nie zostały zrealizowane.

Z ZAGRANICY

(z) **Nowa organizacja pomocy kredytowej dla przemysłu, rolnictwa i handlu w Belgji.** Ogłoszony został dekret, wprowadzający nowe zarządzenia w zakresie organizacji kredytu. Narodowe Towarzystwo Kredytu dla przemysłu będzie mogło udzielać belgijskim zakładom przemysłowym, opartym na zdrowych podstawach, niezbędnych kredytów dla ich działalności. W tym celu przewidziany jest fundusz w wysokości 500 milj. fr. belg. Fundusze na amortyzację długu publicznego będą powiększone w drodze wypuszczenia nowej transzy uprzywilejowanych obligacyj Narodowego Towarzystwa Belgijskich Kolei Żelaznych w wysokości 500 milj. fr. Akcje uprzywilejowane tego towarzystwa oraz kapitał 500 milj. fr. będą mogły być użyte na gwarancje dla przemysłu, rolnictwa i handlu.

(z) **„Le Temps" o współpracy gospodarczej francusko - belgijskiej.** Nawiązując do ostatnich rozmów francusko - belgijskich w Paryżu, „Le Temps" zwraca uwagę na trudności gospodarcze, jakie przeżywa Belgja i podkreśla solidarność francusko - belgijską. Dziennik podkreśla, że Belgowie nie potrzebują bynajmniej pomocy finansowej, lecz jedynie wzajemnej pomocy ekonomicznej. Klauzula największego uprzywilejowania, zawarta w traktatach handlowych z innemi państwami, stanowi przeszkodę do zawarcia układu handlowego francusko - belgijskiego na rozszerzonych podstawach. Istnieje jednak sposób obejścia tej trudności, tak, jak to uczynili Włosi w swych niedawnych układach z Austrją i Węgrami. Niewątpliwie pewne powiększenie kontyngentów importu belgijskiego do Francji mogłoby dać cenne wyniki, jednak skutecznym środkiem może być jedynie organizacyjne rozwiązanie tej sprawy w dawnych taryfach preferencyjnych.

(z) **Prowizoryczny układ handlowy włosko - angielski** przyznaje Anglji kontyngenty w wysokości 80 proc. importu zeszłorocznego. Importerzy włoscy wpłacać będą należność za towary angielskie w lirach do Instytutu narodowego handlu z zagranicą. Należności te będą pozostawać w lirach w Instytucie dopóty, dopóki Instytut ten nie będzie dysponował wystarczającą ilością waluty angielskiej, aby móc ją przekazać eksporterom brytyjskim. Rząd włoski gwarantuje, że wszystkie dewizy, uzyskane z eksportu włoskiego do Anglji przeznaczone będą wyłącznie na spłacanie należności za towary angielskie, importowane do Włoch.

(z) **Konferencje gospodarcze niemiecko-brytyjskie.** „Evening News" donosi o podjęciu akcji w sprawie zwołania konferencji przedstawicieli przemysłu angielskiego i niemieckiego dla omówienia możliwości wzajemnych ułatwień w handlu pomiędzy obu krajami. Projekt ten nieoficjalnie przedłożony został brytyjskiemu ministerstwu gospodarki, które jednak nie weźmie jako takie udziału w razie dojścia do skutku tej konferencji, gdyż ma ona mieć charakter porozumienia prywatnych organizacyj gospodarczych. Również i związek przemysłu brytyjskiego zajmował się ostatnio tym projektem, którego szczegóły otoczone są jednak ścisłą tajemnicą.

(z) **Nowe pogłoski o „uzgodnionej" stabilizacji funta i dolara.** „Agence Economique et Financière" publikuje depeszę z Nowego Jorku, według której należy się liczyć z inicjatywą Stanów Zjednoczonych w sprawie stabilizacji dolara i funta. Jak twierdzi wspomniana depesza, według pogłosek, pochodzących z dobrze poinformowanych kół w Waszyngtonie, Stany Zjednoczone mają zamiar zaproponować W. Brytanji negocjacje w sprawie ustalenia angielskiego punktu widzenia na problem stabilizacji walut anglosaskich. W związku z tem mówi się o zamierzonej jak gdyby dewaluacji dolara do 50 proc. dawnej wartości. Ma to nastąpić w stosunkowo bliskim czasie.

(z) **Japońska ekspansja handlowa na rynku abisyńskim.** Eksport Japonji do Abisynji przewyższył znacznie dostawy najgłówniejszych państw europejskich w handlu z tem państwem afrykańskiem. W ubiegłym roku eksportowano do Abisynji towarów japońskich za 8 650 tys. fr., podczas gdy eksport Francji, W. Brytanji i Włoch wyniósł łącznie na ten rynek tylko 5 225 tys. fr. W tymże czasie Japonja importowała z Abisynji zaledwie za 400 tys. fr.

Jak kształtuje się położenie na rynku pracy?

Stosunki na naszym rynku pracy kształtują się w sposób pozornie paradoksalny: z jednej strony rośnie stan zatrudnienia, z drugiej jednak strony rośnie również stan bezrobocia. Przedstawieniu i wyjaśnieniu tego zjawiska poświęcamy niniejszy artykuł.

Na podstawie danych, świeżo ogłoszonych przez Główny Urząd Statystyczny można stwierdzić, że — za wyjątkiem górnictwa, gdzie nastąpił spadek zatrudnienia, — w hutnictwie oraz w średnim i wielkim przemyśle przetwórczym rok 1934 zaznaczył się poprawą. W tych dziedzinach stan zatrudnienia wzrósł w ciągu roku o 12,7 proc. Wzrost zatrudnienia, większy od przeciętnego dla całego przemysłu przetwórczego, wykazały przemysły: budowlany (+ 30 proc.), mineralny (+ 26,7 proc.), odzieżowy (+ 24 proc.), drzewny (+ 16,5 proc.) oraz skórzany (+ 12,8 proc.) i metalowy (+ 15 proc.). Natomiast wzrost mniejszy od przeciętnego nastąpił w przemysłach: papierniczym (+ 9,1 proc.), włókienniczym (+ 9 proc.), chemicznym (+ 7,2 proc.), poligraficznym (+ 5 proc.), wreszcie spożywczym (+3,6 proc.).

Dane powyższe odnoszą się do przedsiębiorstw większych i średnich, zatrudniających ponad 20 robotników. Chcąc zbadać, jak w r. 1934 przedstawiał się stan zatrudnienia w mniejszych zakładach pracy, bierzemy do pomocy statystykę Funduszu Bezrobocia, która to instytucja, jak wiadomo, zabezpiecza pracowników, zatrudnionych w warsztatach, w których pracuje ponad 4-ch robotników. Otóż statystyka ta wykazuje wzrost ilości ubezpieczonych o bezmała 10 proc. Świadczy to, przynajmniej w pewnej mierze, o jakiej-takiej jednolitości wzrostu stanu zatrudnienia w Polsce w ubiegłym roku w porównaniu ze stanem z roku 1933.

Cyfry względne, procentowe mają połowiczną wymowę. Musimy przeto uzupełnić je przez dodanie cyfr bezwzględnych. A więc na pytanie: o ilu ludzi w r. 1934 pracowało więcej, niż w r. 1933? Opowiadamy, co następuje: Szacunkowo przyjąć można, że w r. 1934 w górnictwie, hutnictwie, całym przemyśle przetwórczym, elektrowniach, wodociągach, chałupnictwie, handlu i komunikacji pracowało o około 83 tysiące osób więcej, niż w r. 1933. Widzimy więc, jak wielki wpływ na polepszenie stanu zatrudnienia ma poprawa położenia prywatnej gospodarki. Podczas gdy prywatna gospodarka dała zatrudnienie dodatkowym 83 tysiącom osób, roboty publiczne w r. 1934 zatrudniły zaledwie o 18 tysięcy osób więcej niż w r. 1933. Ogółem na robotach publicznych było zutrudnionych w r. 1934 przeciętnie miesięcznie 69 tysięcy osób; jak widzimy, cyfra ta jest dość odległa od szumnie zapowiedzianych 100 tysięcy, którym roboty publiczne, według zapewnień oficjalnych, miały dać pracę.

Jak już na wstępie zaznaczyliśmy, równolegle ze wzrostem stanu zatrudnienia rosło i bezrobocie. Najniższy poziom w rejestrach bezrobotnych notowano w czerwcu (225 tysięcy), najwyższy zaś w grudniu (414 tysięcy). Jak wiadomo, w chwili obecnej mamy zarejestrowanych bezrobotnych przeszło 518 tysięcy. A ilu jest takich, którzy cierpią na brak pracy, nie będąc zarejestrowani?

Otóż pozornie paradoksalne zjawisko jednoczesnego wzrostu i stanu zatrudnienia i bezrobocia znajduje wytłumaczenie w następujących okolicznościach:

Przedewszystkiem wiadomości o zamierzeniach Funduszu Pracy skłoniły wielu bezrobotnych do zarejestrowania się, wiadomo bowiem, że Fundusz Pracy przyjmuje na roboty publiczne tylko zarejestrowanych bezrobotnych. Następnie kryzys wywołał emigrację ze wsi do miast; ludność wiejska, nie mogąc znaleźć pracy na bruku miejskim, zwiększa ilość oficjalnych bezrobotnych. Dalej: zubożenie stanu średniego powoduje wielu przedstawicieli zawodów wolnych do zgłaszania w PUPP gotowości podjęcia pracy najemnej. Wreszcie: rokrocznie przybywa nam nowy rocznik pracowników młodocianych; coraz ich więcej...

Cyfry bezrobocia są groźnem upomnieniem pod adresem społeczeństwa i rządu.

Śnieg przed kilku dniami zgarniany na ulicach Paryża, gdy u nas już... wiosna.

Z naszej przyrody

Inteligencja i obowiązkowość owadów błonkoskrzydłych — Pieczołowitość o potomstwo — Tysiączne umiejętności budowania i urządzania schronisk — Miód, plastry pyłku i konserwy ze zwierzyny — Z życia dzikiej pszczoły-smuklika — Odźwierna zakładu — Mrówka i miesierka.

Najbardziej godne pod względem inteligencji i obowiązkowści wobec młodszego pokolenia są owady błonkoskrzydłe. Na nie to spada cały ciężar macierzyństwa, są one obdarzone mocno rozwiniętym instynktem i z wielką pieczołowitością przygotowują żywność i schronienie dla swego potomstwa. Przygotowują one schroniska, świadczące o tysiącznych umiejętnościach, podobnych do naszych, a często nawet u ludzi nieznanych i niezrozumiałych. Dla młodego pokolenia umieją przygotować stosy miodu, placków z pyłu kwiatowego i konserw z umiejętnie ubezwładnionej zwierzyny. O nich to opowiada słynny entomolog Fabre, że za podnietą macierzyństwa rozkwitają najwyższe przejawy instynktu. Budują przedewszystkiem sztuczne nory. Wchodzenie i wychodzenie pszczółsmuklików z nory wśród gorączkowej pracy jest bardzo interesującem widowiskiem. Oto pracownica powraca z pola; owłosione jej nóki pokryte są pyłem kwiatowym. Jeżeli wejście jest wolne, szybko daje nura pod ziemię. Niekiedy przylatuje prawie naraz kilka pszczół. Dla dwóch przejście jest zbyt ciasne, zwłaszcza kiedy należy unikać niepożądanych zderzeń, przy których zebrana mączka mogłaby się rozsypać. Wtedy ta, która jest najbliżej otworu, szybko wchodzi. Pozostałe stają na progu w porządku, w jakim przybywają, i, szanując prawa innych, czekają swej kolei. Skoro tylko wsunie się pierwsza idzie za nią druga, potem szybko trzecia, wreszcie i pozostałe, jedna po drugiej. W chwili kiedy przylatuje smuklik, powracający z wyprawy na kwiaty, widać, jak w otworze nory szybko usuwa się coś w rodzaju spustu, który zagradzał wejście do schronienia.

Spust, pociągnięty od wewnątrz, opada, otwierając podwoje i pszczoła wylatuje; poczem drzwi zamykają się niezwłocznie.

Cóż to za zapora, co, opadając lub podnosząc się niby tłok w szybie podziemia, otwiera i zamyka schronisko za każdem wyjściem lub wejściem?

To jedna z pszczół, która wzięła na siebie obowiązki odźwiernej zakładu i ze swej głowy czyni nieprzybytą zaporę w górnej części przedsionka.

Skorzystajmy z tych krótkich chwil, kiedy odźwierna pojawia się na powierzchni. Widzimy, że jest to smuklik podobny do swych towarzyszy, krzątających się obecnie około zbiorów, lecz ma głowę łysą, a odzież wyblakłą i wytartą. Piękne pręgi, naprzemian czerwone i brunatne, znikły prawie zupełnie z jego nawpół wyliniałego grzbietu. Te zniszczone przy pracy łachmany są cechą nader pouczającą.

Pszczoła, stojąca na warcie i spełniająca w ten sposób obowiązki odźwiernej przy wejściu do nory, jest starsza od innych. Jest to założycielka zakładu, matka obecnych pracownic, babka znajdujących się tam poczwarek. Trzy miesiące temu, w wiośnie swego życia, wyczerpała się w samotnej pracy. Teraz, gdy jajniki jej są już nieczynne — odpoczywa.

Nie, wyraz odpoczynek jest w tym wypadku niewłaściwy: ona jeszcze pracuje i w miarę sił swoich przychodzi z pomocą całemu domostwu. Nie mogąc zostać po raz wtóry matką, staje się odźwierną; otwiera podwoje schroniska członkom swojej rodziny, a obcych trzyma z daleka.

Sprawdźmy, czy tak jest istotnie. Mrówka chce wiedzieć, co to za woń miodowa zalatuje z głębi nory. „Ruszaj swoją drogą, bo będzie źle", ostrzega odźwierna ruchem karku. Pogróżka zazwyczaj skutkuje.

Mrówka umyka.

Jeżeli zaś jeszcze nastaje, czujna dozorczyni wybiega z budki, rzuca się na śmiałka, szarpie go i odpędza. Skarciwszy natręta, powraca na odwach i znowu staje na warcie.

Niekiedy miesierce udaje się spocząć przy norze i wsunąć głowę do otworu podziemia.

W tejże chwili zjawia się odźwierna, posuwa się w górę i barykaduje wejście. Powstający stąd zatarg nie jest zbyt gwałtowny. Obcy przybysz rychło uznaje prawo pierwszeństwa i, nie naprzykrzając się więcej, spieszy szukać innego schroniska.

Gdy zbieranie zapasów już się skończyło, smukliki nie wylatują i nie krzątają się przy zbiorach, nie wracają z ładunkiem mączki, lecz stara odźwierna, zawsze jednakowo czujna, wciąż stoi na warcie.

Erel.

Geniusz na ulicy

Greenwich Village jest jako ośrodek sztuki Nowego Jorku tak samo dobrze znane, jak dzielnica Montmartre w Paryżu. Artyści, a szczególnie malarze i rysownicy z całego świata, w Greenwich Village rozbili swoje namioty. Większość ich wykonuje swą sztukę zaraz na ulicy, z którego to powodu lud nazywa ich artystami brukowymi. Sprawa ma się tak, że artyści i ich dzieła bynajmniej nie są nisko cenione przez znawców sztuki. I jeżeli pod naciskiem chwilowej biedy portretują oni przechodniów także na ulicy i obrazy swe odstępują za dolara, to z drugiej strony wystawia się tam na sprzedaż także dzieła sztuki, osiągające wysoką cenę. Nierzadko zdarza się tedy, że taki „artysta brukowy" osiąga roczny dochód 5.000 dolarów i więcej. Wysokość tej sumy właściwie dopiero wtenczas należycie można ocenić, jeżeli się zważy, że właściwym dniem targowym jest niedziela po południu. WiP

Litość dla bezdomnego psa uratowała życie zbrodniarzowi

Prasa amerykańska opisuje niezwykłe dzieje rozprawy sądowej, jaka rozegrała się przed sądem przysięgłych w Belliare, w stanie Ohio. Niejaki John Hans został aresztowany kilka miesięcy temu za zabójstwo swego starszego przyjaciela, który zdaniem Hansa spowodował utratę pracy, jaką miał w fabryce. Proces nie zapowiadał się sensacyjnie i oskarżonemu, postawionemu przed sądem, groziła kara śmierci. Szczęściem dla niego trafił na przysięgłych, którzy z łatwością ulegli wzruszeniu. Nie wiedząc, jak bronić swego klienta, adwokat, który dowiedział się, że Hans wkrótce przed zbrodnią zaopiekował się był bezdomnym psem, powiedział: „Panowie przysięgli, mój klient miał tylko trzy dolary w kieszeni — ostatnie, jakie mu zostały: zauważył jednak w oczach psa coś, co go wzruszyło i zmusiło do wydania owych trzech dolarów aż do ostatniego centa, by nakarmić biedną bezdomną psinę, który w nim widział swe zbawienie. Panie przewodniczący — obrona skończyła"! Po tem niezwykłem przemówieniu oskarżyciel publiczny ze swej strony wypowiedział następujące słowa: „Prawo nie zamierza skazać oskarżonego na karę śmierci. Żaden normalny człowiek, w obecnych kryzysowych czasach, nie mógłby wydać swego ostatniego dolara — by nakarmić nieznanego psa. Proszę, by karę śmierci zamieniono mu na dożywotnie więzienie, jako człowiekowi, nie spełna rozumu." S. F.

Reumatykom i cierpiącym na artretyzm

szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody, zwłaszcza w obecnym okresie przejściowym, poprzedzającym wiosnę. Przykre bóle reumatyczne i artretyczne uśmierzają tabletki Togal, przynosząc ulgę w tych cierpieniach. Tabletki Togal stosuje się w reumatyźmie, podagrze, artretyźmie, newralgjach po 2 tabletki 3 razy dziennie.

ng 7582

Ze sceny teatru na misje wśród pogan

Znana artystka dramatyczna, Maryse Wendling udała się niedawno w dalszą podróż, o której przyjaciele jej myśleli, że jest to podróż wypoczynkowa. Tymczasem wkrótce okazało się, że aktorka porzuciła scenę, sprzedała przed wyjazdem z Paryża wszystko, co posiadała i wstąpiła do zgromadzenia sióstr misyjnych w pobliżu Lyonu z tym zamiarem, że po pewnym czasie uda się do Oceanji dla pielęgnowania trędowatych. Maryse Wendling ma poprzedniczki w osobach Yvonne Hautin z „Comédie Française" i Suzanne Delorme z teatru „Odeon", które w ostatnich latach nagle porzuciły świetną karjerę sceniczną i poświęciły się życiu zakonnemu. (KAP)

Nawrócenie się ambasadora amerykańskiego

Znany pisarz i były ambasador Stanów Zjednoczonych we Włoszech, Ryszard Washburn Child na krótko przed śmiercią nawrócił się na katolicyzm. Zmarły dyplomata już na kilka lat przed zgonem poznawał naukę katolicką, a z żoną swą, katoliczką, co niedzielę i święta uczęszczał na nabożeństwa katolickie. (KAP)

Scena z „Nieszporów sycylijskich", wystawianych obecnie w Teatrze Wielkim w znakomitem wykonaniu.

Nowy aparat na schudnięcie zastosowano obecnie podobno z dużem powodzeniem w Hollywood. Trzymając się rączki pracuje się intensywnie nogami. Biegając na obrotnych kółkach, wmontowanych w aparat, nie rusza się coprawda z miejsca, ale jednocześnie chudnie się.

Dziś odczyt Nowaczyńskiego

w Sali Koncertowej św. Marcina

W ostatniej chwili przypominamy, że świetny nasz stylista, Adolf Nowaczyński, wygłosi dziś staraniem komitetu redakcyjnego „Głosu" niezwykle ciekawy odczyt z zakresu swej specjalności — mianowicie o projektowanej nowej pisowni polskiej pt.

„Spowodu haosu w Żeczypospolitej"

Temat wysoce aktualny, poruszający dziś umysły wszystkich w całej Polsce. To też nie wątpimy, że Sala Koncertowa św. Marcina wypełni się po brzegi entuzjastami talentu Nowaczyńskiego.

Bilety numerowane w cenie 99 gr oraz 49 gr z dodatkiem 10 gr na podatek do nabycia przy wejściu na salę.

Początek o godz. 8 wieczorem.

SPORT

Ciężka atletyka

W mistrzostwach Polski w ogólnej punktacji Poznań zajął trzecie miejsce za Śląskiem, Warszawą, a przed Łodzią i Krakowem. W uzupełnieniu naszego sprawozdania podajemy, że w zapasach w koguciej Rozpleszcz (Zbyszko) zajął trzecie miejsce, tak samo Elsner (HCP) w wadze ciężkiej.

Lekka atletyka

Mistrzostwa pań odbędą się w niedzielę o godz. 14 w hali „Sokoła" przy Drodze Dębińskiej. Jak zawody panów, również mistrzostwa pań niewątpliwie będą bardzo interesujące, gdyż do zawodów staną czołowe zawodniczki okręgu z świetnemi lekkoatletkami „AZS", „Warty" i „Sokoła" na czele. Minimalny wstęp umożliwi wszystkim wzięcie udziału w tegorocznej ostatniej imprezie lekkoatletycznej w krytej hali. (kom)

Pięściarstwo

Kalendarzyk spotkań polskiej reprezentacji został w zasadzie ustalony i przedstawia się następująco: 29 kwietnia mecz z Czechosłowacją w Pradze, tego samego dnia mecz z Łotwą. 19 maja — mecz z Austrją na terenie Polski, 8 sierpnia mecz z Belgją w Brukseli, we wrześniu — mecz z Niemcami w Warszawie, w listopadzie — mecz z Czechosłowacją w Poznaniu. (PAT)

Druga drużyna „Warty" walczyła w Kaliszu z kombinowanym zespołem „Kal. Kl. Sport." i miejscowej „Makkabi". Czyżby mistrz Polski już tak zasmakował w walkach na ringu z Żydami, że nawet nieprzymuszony sam nawiązuje z nimi stosunki?

Piłka nożna

O spadek do klasy B. „Rawicki Kl. Sportowy" i „Śremski" 3:0 (2:0). — „Pentatlon" i „Polonja" Główna 1:0 (1:2).

O finał klasy C. „Kania" Gostyń i „Unja" Poznań 3:2 (0:1), „Wiktoria" Września i „Sokół" Gniezno 3:1 (1:1), „San" i „Sparta" Oborniki 10:0 (2:0), „Promień" Opalenica i „Nielba" Wągrowiec (1:4 (1:1), „Orkan" Fabianowo i „Sokół" Rawicz 0:1 (0:0), „Legja" Środa i „Sokół" II Poznań 3:3 (1:1).

Zawody towarzyskie. „Ostrovia" i „Polonja" 3:3 (2:1), „Sokół" Kępno i „OKS" 2:1 (0:0, „Unja" Kościan i „Korona" Poznań 5:2 (2:1), „Kościański" i „HCP" I 12:1 (2:1), „Warta" II i „Admira" I 2:0 (0:0), „Korona" II i „Polonja" II Główna 8:3 (2:1), „Cybina" i „Pogoń" 1:2 (0:1), „Olimpja" i „K. P. W." 2:3 (0:2), „Dąbrowolja" Grodzisk i „Sokół" Wolsztyn 1:0 (1:0).

Walne zebranie Tow. Polsko-Angielskiego

W dn. 18 b. m. odbyło się doroczne walne zebranie Towarzystwa Polsko-Angielskiego w sali Zakładu Mikrobiologji. Zebranie zagaił wiceprezes Towarzystwa p. inż. I. Krause, którego poproszono o przewodnictwo, powołując do pióra p. mg. Bieleckiego.

Obszerne sprawozdanie z działalności Towarzystwa złożył następnie sekretarz dr. M. Chełmikowski. Stwierdził on korzystną zmianę nastrojów zarówno w społeczeństwie angielskiem, jak polskiem w kierunku zacieśnienia współpracy obydwu państw i narodów, co jest pewną rękojmią pomyślnego rozwoju Towarzystwa na dalszą metę. W okresie sprawozdawczym Towarzystwo zorganizowało 12 odczytów (przeważnie angielskich), z których większość dotyczyła tematów odnoszących się do świata anglo - saskiego. Ważnem ogniskiem pracy organizacyjnej były cotygodniowe zebrania klubowe, służące zbliżeniu się towarzyskiemu członków oraz ćwiczeniu się w konwersacji angielskiej. W ramach tych zebrań odbyło się siedem pogadanek, jedna audycja artystyczna oraz pięć herbatek z tańcami, w czem również tradycyjny obchód gwiazdkowy. Dzięki inicjatywie Towarzystwa wystąpił w maju ub. roku znakomity zespół aktorów angielskich „The English Players" w Teatrze Polskim z trzema przedstawieniami. Pozatem Towarzystwo zorganizowało, jak coroku, w dn. 6 czerwca 1934 akademję brytyjską z bardzo interesującym programem.

W bieżącym roku Towarzystwo zamierza wystąpić dwukrotnie publicznie: w dn. 5 maja z uroczystą akademją z okazji 25-lecia panowania króla Jerzego V oraz w listopadzie r. b. dla upamiętnienia piątej rocznicy powstania Towarzystwa. Uroczystości te zapewne znajdą szeroki oddźwięk w społeczeństwie wielkopolskiem.

Następnie skarbnik p. dyr. Ligocki złożył sprawozdanie finansowe, a p. Kaczmarkiewiczówna z czynności bibljotekarki. Imieniem komisji rewizyjnej referował p. dyr. Thomas, wnosząc o absolutorjum dla skarbnika i zarządu.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierał głos prezes Towarzystwa p. prof. dr. Br. Dembiński, który obszernie omówił wyniki konferencji historyków polskich i angielskich w Cambridge i wystawy dokumentów z zakresu stosunków polsko - angielskich w Londynie, stwierdzając na marginesie tych wydarzeń wzrastające zainteresowanie się Polską nietylko w kołach naukowych angielskich. Nawoływał też członków Towarzystwa do tem usilniejszej pracy. W dalszym ciągu dyskusji przemawiali pp.: Bielecki, Słomiński, inż. Krause, dr. Skowroński, dyr. Ligocki, dr. Chełmikowski i inni.

Po zamknięciu dyskusji i wyrażeniu podziękowania władzom Towarzystwa wybrano zarząd w dotychczasowym składzie, uzupełniając go przez wybór jednego zastępcy w osobie inż. Tubbsa. W skład zarządu wchodzą zatem pp. prof. dr. Br. Dembiński, wicekonsul brytyjski prof. Massey, inż. Krause, dr. Chełmikowski, dyr. Ligocki, prof. Sikorski, prof. Krygowska, M. Michałowiczowa, H. B. Kaczmarkiewiczówna, dr. Opieliński i T. Malinowski, a jako zastępca inż. John Tubbs. Komisja rewizyjna wybrana została również w składzie niezmienionym w osobach pp. mec. Rosnerowej, nacz. S. Dybczyńskiego i dyr. Thomasa.

Z powodu późnej pory wysłuchanie referatu p. Sozańskiej o Josephie Conradzie odłożono do następnego poniedziałku.

Niema motoryzacji bez kupowania samochodów — niema motoryzacji bez popierania krajowej produkcji samochodów.

dg 1421

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś, w środę, uroczyste przedstawienie „Hrabiny" Moniuszki. Dyryguje dyr. dr. Zygmunt Latoszewski, reżyserował Karol Urbanowicz. Barwne to widowisko pięknieiszem jeszcze uczynią produkcje wielkiego baletu układu baletm. Statkiewicza z udziałem Zofji Grabowskiej. Usłyszymy w środę swoich ulubieńców pp.: Kisielewską, Urbanowicza, dr. Roesslerównę, Raczkowskiego, Szpingiera, Sendeckiego i inn. W czwartek ciesząca się olbrzymiem powodzeniem „Kraina uśmiechu" Lehara Lehar na scenie naszej Opery święci triumfy, które są dalszym ciągiem sukcesów, odnoszonych obecnie na wszystkich europejskich scenach. W piątek także „Kraina uśmiechu".

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro doskonała sztuka Vicki Baum „Studentka", która już niebawem schodzi z repertuaru. W piątek pełna humoru komedja muzyczna „Rozkoszna dziewczyna" która zdobyła rekordowe powodzenie, albowiem obchodzić będzie jubileusz 50 przedstawień. W sobotę „Mecz małżeński". W niedzielę po południu po cenach zniżonych komedja Moliera „Lekarz mimo woli". — W próbach arcykomiczna lekka komedja „Zmiana dam", którą zaktualizował Kazimierz Szubert, grając równocześnie jedną z ról głównych. Reżyseruje R. Zawistowski. Premjera odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia. Cały tydzień po poł. grana będzie sztuka Fredry „Dożywocie" dla uczącej się młodzieży.

Z Teatru Nowego

Entuzjastyczne przyjęcie, z jakiem spotkały się występy rewelacyjnego Baletu Parnella, sprawiło, że sensacyjna ta impreza przedłużyła swój pobyt w naszem mieście jeszcze na kilka dni i wystąpi dziś we środę, oraz w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę. Bilety od 1 zł do 4 zł, tak, że każdy będzie obecnie w stanie ujrzeć Balet Parnella, będący obecnie największem wydarzeniem polskiego życia artystycznego. — W toku pełnych prób najbardziej sensacyjna nowość, jeszcze w Polsce niegrana sztuka Marcina Glasera „Ja to uczyniłam".

Koncert religijny

urządza we wtorek, 26 marca, o godz. 20 w auli Uniw. Poznańskiego Wielkopolska Szkoła Muzyczna. Na program złożą się: 1. H. Schütza „Siedem słów Chrystusa na krzyżu", 2. G. B. Pergolesa „Stabat Mater" — na głosy solowe, chór i orkiestrę.

Koncert ten, z którego czysty zysk Wlkp. Szkoła Muzyczna przeznacza na święcone dla zubożałej inteligencji, wzbudzi niewątpliwie znaczne zainteresowanie wśród lubowników poważnej muzyki religijnej.

Przemiła niespodzianka dla dzieci Poznania

Grzeczne dzieci naszego miasta spotka niezwykle radosna niespodzianka, w postaci występów słynnego w całej Polsce jedynego teatru dla dzieci T. Ortyma, który w Teatrze Nowym da w sobotę o godzinie 4 po południu i w niedzielę o godzinie 12 w południe dwa przedstawienia swych przepięknych i wesołych bajek.

Teatr Ortyma to zjawisko w swoim rodzaju jedyne. Przedstawienia budzą nieopisany entuzjazm wśród małych widzów, przedewszystkiem dzięki wyjątkowej umiejętności nawiązania przez aktorów tego teatrzyku najściślejszego kontaktu z młodocianą widzownią.

Przedstawienia Teatru Ortyma w Warszawie cieszą się ogólnem uznaniem i zdecydowaną frekwencją dzieci, a w czasie swego zeszłorocznego pobytu w lwowskim Teatrze Wielkim p. Ortym prolongował czterokrotnie pobyt swej imprezy, zmuszony do tego fantastycznem wręcz powodzeniem.

A więc baczność dzieci Poznania! W sobotę o godz. 4 po poł. i w niedzielę o godz. 12 w południe macie możność zabawić się tak, jak nigdy dotychczas.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

PENSJONAT Inż. W. Lesińskiej
dla przyjezdnych (o każdej porze) i stałych z życiem lub bez.
ng 6873
WARSZAWA, Jerozolimska 41
(wprost Dworca). **Tel. 9 - 84 - 93**

Przed wyjazdem w szeroki świat

(Rozmowa z Feliksem Parnellem)

Jeszcze pod wrażeniem pięknego spektaklu baletowego w Teatrze Nowym zetknąłem się osobiście z baletmistrzem F. Parnellem. Korzystam więc skwapliwie ze sposobności, aby dowiedzieć się, jakie są szczegóły jego projektu artystycznej włóczęgi po stolicach Europy.

— Namówił mnie do niej Lifar. Nie jest panu pewnie obce to nazwisko jednego z najwybitniejszych tancerzy współczesnych, przebywającego stale w Paryżu. Niedawno bawił on w Warszawie na gościnnych występach i przy tej okazji oglądał nasze przedstawienia w Wielkiej Rewji. Nasz balet, jak mi oświadczył, zrobił na nim duże wrażenie. Rozentuzjazmował się poprostu i nalegał, abyśmy koniecznie przyjechali do Paryża, obiecując, że zrobi ze swej strony wszystko, aby nam tam drogę utorować. Przez niego zachęcony, wziąłem się do realizacji zagranicznego tournée. I oto jesteśmy na wyjezdnem do Paryża.

— Już 3 kwietnia mamy pierwsze, galowe przedstawienie w Opéra Comique, a następne szóstego i dziewiątego kwietnia. Dalsze występy projektujemy już w wielkiej sali „Empire".

— Na jak długo oblicza pan gościnę w Paryżu?

— Zabawimy tam przez cały kwiecień, bo na maj mamy już podpisany kontrakt z Berlinem. Tam występować będziemy w wielkim Wintergartenie. Engagement mamy od dyrektora tego teatru, który, bawiąc w Warszawie, był na naszej próbie. Była to wprawdzie próba bez kostjumów i bez dekoracyj, a mimo to nasze tańce tak mu się spodobały, że bez wahania zaproponował nam występy w swym teatrze.

— Dalsze projekty są już mniej określone. Prowadzę dopiero korespondencję z różnemi teatrami. Może być, że następnym etapem będzie Londyn, a może wyruszymy w objazd po miastach niemieckich.

— Tournée nasze traktuję przedewszystkiem jako propagandę polskiego tańca zagranicą. Nasz folklor jest nagół mało znany, a polska sztuka taneczna nie jest odróżniana od rosyjskiej. A przecież trzeba pamiętać, że do sławy rosyjskiego baletu w Europie przyczynili się w dużej mierze polscy tancerze, żeby choć wspomnieć szereg polskich nazwisk w balecie Djagilewa z Niżyńskim na czele.

— Bardzo mi przykro, że w Poznaniu nie możemy się zaprezentować w całej swej okazałości. Mała scenka Teatru Nowego nie pozwala nam rozwinąć wszystkich możliwości. Nie możemy ustawić tych dekoracyj, z któremi jedziemy zagranicę, brak jest efektów świetlnych. Przykro mi tem bardziej, że mimo tych niedociągnięć spotykamy się tutaj z gorącem przyjęciem. Ale, niestety, Teatru Wielkiego nie udało nam się uzyskać. A dałbym dużo za to, żeby choć jedno przedstawienie mogło być wystawione tak, jak wyglądać powinno. W Warszawie przecież mamy do rozporządzenia dużą salę i scenę w t. zw. Teatrze Artystów na ul. Karowej — większą orkiestrę, którą dyryguje jeden z najlepszych polskich dyrygentów baletowych, p. Silich, światła, dekoracje. Przedstawienie więc zyskuje dużo na efekcie.

— Zagranicą będą państwo mieli chyba lepsze warunki?

— Bezwątpienia. I myślę, że osiągniemy jakiś sukces.

Żegnając się, życzę p. Parnellowi tego sukcesu w jak największych rozmiarach i zapewniam, że z sympatją będziemy śledzić etapy tournée, które ma potrwać długie miesiące, a może nawet lata. (tk)

„X 7" Nowaczyński w „I. K. S."

Art. dram. Joanna Poraska będzie interpretotorką satyryków, których wieczór autorski odbędzie się w najbliższy czwartek o godz. 10 w „I. K. S." Wieczór ten, którego dochód przeznaczony jest na Muzeum Narodowe w Krakowie, zainauguruje genjalny dramaturg i najzłośliwszy satyryk polski, Adolf Nowaczyński. Udział w nim biorą: Aleksander Janta - Połczyński, Szymon Pigwa i Artur Marja Swinarski.

Zagadka

— Co to jest? Ma osiem nóg i wydaje z siebie tony?

— Nie wiem!

— Jakto, nie wiesz? Przecież to jest kwartet muzyczny!

Pierwsza laureatka konkursu

im. Henryka Wieniawskiego

wystąpi jedyny raz w Poznaniu z Orkiestrą Symfoniczną w środę dnia 27 marca i odegra koncert fis-moll H. Wieniawskiego z towarzyszeniem orkiestry. — 15-letnia laureatka Ginette Neveu, to fenomen skrzypcowy, z jakim dotychczas nie spotkaliśmy się. Występ tego cudownego dziecka wywołał zrozumiałe zainteresowanie w kołach muzycznych naszego miasta.

Serdeczne ofiary

na Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu, złożyli do dnia 12 marca 1935 r.

395 ₹169 Su

Ze Skarbony przy Pomniku wybrano:

8. 3. 35	14.95
9. 3. 35	26.61
10. 3. 35	4.09
11. 3. 35	8.15
12. 3. 35	3.72
Pani X przez Ks. Szopińskiego T. J.	100.—
N. N., Poznań	2.—
Cz. Sz., Kościan	2.—
Ciepluch, Chodzież	5.—
J. Goebel, Poznań	5.—
A. Korytkowa, Kraków	5.—
Ks. L. Bukowski, Wyclawice	3.—
J. Karge, Gniezno	3.—
K. Wawrzyniakówna, Poznań	2.—
L. Podolska, Kleszczewo	1.50
Prof. J. Kalafarski, Trembowla	2.—
J. Wiechowa, Skarżysko	5.—
K. Bando, Czernichów	2.—
Inż. J. Jedrkiewicz, Dobczyce	1.—
M. Wyczałkowa, Jodłowa	1.50
I. Skrzynecka, Opoczno	1.—
Adw. I. Hirszel, Równe	3.—
Ks. J. Babicki, Przemyśl	10.—
Czytelnia Zatorska, Zator	5.—
St. Płoszyńska, Łęczyca	5.—
A. Wrocławski, Bączkowice	5.—
A. Kochanowski, Żoludek	1.50
Urząd Poczt. Tel., Mir	1.50
Wł. Synówka, Wójcin	3.40
St. Osowicki, Kęsza	2.—
J. Gorecki, Poznań z pr. do N. S. P. J. o pew. łaskę	5.—
M. Urbankowa, Zduny, zebrane od kółek różańcowych	3.—
Grono profesorów i uczennice gimn. Nowe Miasto	11.70
I. Niesielski, Lipno Płockie	5.—
W. Witkowski, Łódź	5.—
W. Sokołowski, Wilno	2.—
K. Bonowski, Wągrowiec	5.—
H. Gniewon, Nowosielce	2.—
J. Bochaczewska, Marjampol	5.—
A. Krawcówna, Brzostowa Góra	2.—
Wł. Łuszczkiewicz, Lwów	2.—
Insp. J. Gruca, Jarosław	3.—
Z. z Bielska	10.—
M. Hałabowa, Kupczyńce	1.—
K. Lipnicka, Poznań z podziek. za otrz. ł.	5.—
Fr. Wł. Reichelt, Poznań	2.—
J. Kozicki, Kraków	1.—
St. Jóźwiak, Poznań	10.—
T. Ratajczak, Poznań	50.—
G. Wierzbanowska, Chełm. Lub.	2.—
K. Wilmowicz, Dęblin	2.—
K. Reidt, Warszawa	2.—
Dr. M. Buszyński, Warszawa	5.—
M. Bartkowiakówna, Osieczna	1.—
Alumni Sem. Duch., Kielce	7.90
Pryw. Męska Szkoła Rzem. Przemysł. Tow. Salezj., Kielce	5.—
P. Salomon, Zagorzyce	5.—
Fr. Chrószcz, Rybnik	5.—
Fr. Dorawa, Karasin	1.50
Dr. St. Borowski, Kartuzy	2.—
M. Kramasz, Sosnowice	1.50
J. Waszkowski Stary Sącz	1.—
Ks. J. Gaździcki, Wieliczka	1.—
Wł. Chrzestniak, Zakopane	2.—
R. Kujawska, Morszyn	2.—
H. Balcerowa, Pelkin	5.—
O. Skorska, Przemyśl	3.—
I. Woll i S. Miechniewicz, Przeworsk	5.50
A. Kubinowa, Rudnik	3.—
A. Kurpikówna, Jaworzno	5.—
Fr. Kujawiński, Górki Duże	1.—
St. Saraniecka, Stanisławów	3.—
M. Strzelbicka, Rubież	2.—
J. Smyk, Stołpce	1.—
T. Wierzchleyski, Karsznice	2.—
S. Lachiewicz, Wielkopole	10.—
Ks. J. Gawęda, Łódź	2.—
R. Kasprzyca, Oborniki	2.—
St. Ciesielski, Oborniki	1.—
K. Kowalczak, Oborniki	1.—
St. Nowicki, Oborniki	1.—
St. Radzikowska, Chmielów	1.—
M. Leńczak, Jarosław	5.—
P. Masiorowa, Zagórze	2.—
Ks. K. Niedźwiedź, Złotniki	6.50
St. Moczyński, Siemoń	1.—
9-ty Odcinek Drogowy P. K. P., Krymno	6.80
J. Kuczyński, Milkowo	5.—
P. Kalita, Dobra	1.50
I. Straszyńska, Warszawa	10.—
E. Zaczyński, Zgierz	10.—
J. Jabłońska, Bydgoszcz	10.—
St. Karwowski, Zduńska Wola	2.—
R. i M. Milanowscy, Brześć	5.—
Sierż. W. Kociołek, Brześć	1.—
J. Jackiewiczowa, Grodno zebrane	3.—
L. Rolina i M. Wąsikowa, Skierniewice	3.—
H. Tokarska, Nowy Ludwików	4.—
W. Ciesielski, Gębice	5.—
F. Wiatrowski, Cierpisz	5.—
Em. Chackiewiczówna, Bobrowszczyzna	4.—
R. Nawrocka, Stary Żywiec	5.—
K. Kabza, Leszno	3.—
Ks. J. Dziedzic, Korczew	2.50
Tartak Państwowy, Waliły	5.—
K. Kulasówna, Kamieńczyk Wielki	3.—
Fr. Godurkiewicz, Witkowo	2.—
A., Lwów	—.50
A. Pelczarski, Lwów	2.—
H. Perekowa, Leszno z podziek. za odebr. ł. z pr. o dal.	10.—
Z. Lewenti, Warszawa	5.—
Ks. St. Cybulski, Sejny	5.—
Młodzież rz.-kat. Państw. I. Gimn., Stanisławów	10.—
Ks. M. Stopczak, Trzebina	1.—
SS. Felicjanki, Tarnów	2.—
Fr. Baćmaga, Budy Niemianowskie	3.—
Ks. St. Piątek, Kęty	2.—
St. Walewski, Grodziec	1.—
Ign. Zuburowicz, Warta	2.—
B. Strzyżewicz, Grudziądz	50.—
M. Musiałowa, Rytwiany	5.—
K. Zarzycki Antonowce	1.—
Ks. I. Konieczny, Przydomica	2.—
J. Tomaszewski, Przemyśl z podz. za otrz. ł. od N. S. J.	10.—
P. Bowlik, Wejherowo	5.—
A. Klinowicz, Szczuczyn	8.—
Pracownicy Odcinku Drogowego, Zelwa, przez M. Swindera	12.50
J. W. O., Dąbrowa, o pewn. łaskę	2.—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretarjat św. Marcin 69. m. 17.

†

W poniedziałek, dnia 18 marca 1935 r. zasnęła w Bogu, po długich, z cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka i siostra, ś. p.

Teodozja Skrzypczakówna

przeżywszy lat 24. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21. b. m., o godz. 17 z kostnicy cmentarza parafjalnego Boże Ciało na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 10 735 **rodzice z synami.**

Aug. Hoffmann, Gniezno

Szkółki drzew i róż. **Tel. 212**

Pierwszorzędne największe zapasy, gwarantowane odmiany, drzewa owocowe, alejowe i krzaki. Niskie i pienne **róże,** konifery, biliny, rośliny szparagowe, Dahlie etc. Wysyła się do każdej stacji pocztowej i kolejowej. — Katalog i cennik bezpłatnie. dg 1321

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Przewozów Towarów Samochodami Ciężarowemi na linji Poznań - Bydgoszcz - Gdynia

wykonuje **przewozy towarów wszelkiego rodzaju jak i przewozy miejscowe** szybko i tanio.

zg 10 733

Poznań, ul. Wielkie Garbary 18. Tel. 28-59.

A. DENIZOT

Luboń - (Poznań)

poleca

drzewa i krzewy owocowe, parkowe i ozdobne róże, konifery, rośliny na żywopłoty.

Cennik na żądanie! Cennik na żądanie!

Pg 3051-53.477

Większa Spółdzielnia Kredytowa w Wielkopolsce poszukuje

III. członka zarządu

biegłego książkowego-bilansisty, obznajmionego z układami Banku Akceptacyjnego. Szczegółowe zgłoszenia wraz z życiorysem, podaniem wynagrodzenia oraz źródeł informacyj uprasza się skierować do Kurjera Poznańskiego dg **1415.**

MIESZKANIE

Wielka 16, I

o 5 pokojach wraz z przynależnościami, balkonem — widok na Wartę — do wynajęcia od 1. 4. 35. Inf.: **Biuro Mostowa 11.** zg 10 737

Gospodarstwo

34 mórg, dobra gleba, z pełnym inwentarzem z powodu choroby do sprzedania Informacji udzieli **Max Friedrich, Czarnków, ul. Wieleńska 30.**

zg 10 727

POLSKA ŻEGLUGA RZECZNA

„VISTULA“

Otwiera z dniem 20 marca 1935

Oddział w Poznaniu

ul. Tama Garbarska 2, tel. 33-60

Załatwia przewozy wszelkich ładunków **z i do Poznania, Bydgoszczy, Warszawy, Gdańska i Gdyni** oraz **wszystkich miejscowości położonych nad Wisłą.**

Przesyłki są przyjmowane **pośpieszne, zwyczajne** oraz **zaliczeniowe.**

Koszty przewozu są od 20—40% tańsze od przewozu kolejowego. **Dalsze oddziały i agentury: Warszawa,** Wyszogród, **Płock,** Dobrzyń, **Włocławek,** Nieszawa, Ciechocinek, **Toruń,** Solec Kujawski, **Bydgoszcz,** Fordon, Chełmno, **Grudziądz, Tczew, Gdańsk, Gdynia, Łódź,** Puławy i Sandomierz. dg 1418

NA NADCHODZĄCY SEZON

polecamy nasze bogato zaopatrzone działy.

Kolosalny wybór wszelkich gatunków jakości i wzorów **firan po cenach bezkonkurencyjnych** oraz nie mniej bogato zaopatrzony dział **wszelkich obić meblowych i kilimów** jest rewelacją sezonu największego magazynu na Wielkopolskę firmy

MICHAŁ PIECZYŃSKI, Poznań, Stary Rynek 44

parter i piętro. Telefon 24-14 narożnik Woźnej.

Pomimo rewelacyjnych niskich cen udzielamy jeszcze **10%** rabatu. dg 1387

ALUMINJOWE NACZYNIA

nadzwyczaj korzystnie po cenach wysprzedażowych, również korzystnie polecam:

naczynia emaljowane
maszynki do mięsa
młynki do kawy
noże i widelce
łyżki i łyżeczki

JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3.
telef. 35-18 35-43.
Przyjmujemy asygnaty „Kredyt“.

ng 6672/6688

Interes rzeźnicko - wędliniarski

w pełnym biegu, jedyny przy pryncypalnej ulicy miasta wojewódzkiego, największy na miejscu, **na sprzedaż za gotówkę** Oferty pod Toruń Kurjer Poznański **zg 10 736**

Maszynę

damską Singera sprzedam. Zielona 5 — 1. zd 66 558

---

2 000 zł. NAGRODY

dam temu, kto nam udowodni, że **„PLUSKWINOL“** nie uśmierca pluskwy. **„PLUSKWINOL“** to najpewniejszy środek do wytępienia pluskiew i ich zarodków. Labor. Chem. **„Victoria“, Poznań Wojciechowski,** Kraszewskiego 8 zg 10 738

Im wcześniej tem lepiej!

Już dziś prosimy pomyśleć o garderobie, którą trzeba chem. czyścić lub farbować.

Gwarantujemy staranne wykonanie i terminową dostawę

Farbiarnia i Chemiczna Pralnia

Proebstla

Podgórna 10
Fr. Ratajczaka 34
Dąbrowskiego 12
Strzelecka 1
Kraszewskiego 17

Pg 2 934-12.16

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN“

R.M.S.W. Nr 1599

ZNAK FABR.

z KOGUTKIEM

SA ŚRODKIEM

KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEWRALGJA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**

SPRZEDAJĄ APTEKI

ng 6675

FARBY — LAKIERY

zawsze najtaniej w znanym

Specjalnym Składzie Farb i Lakierów

FR. GOGULSKI, ul. Wodna 6.

ng 7566 **telefon 56-93, 37-93**

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

Na ogłoszenia szyfrowane

wymagające złożenia „zgłoszeń“ lub „ofert“ do „Kurjera Poznańskiego“ za Nr..., prosimy kierować listy do nas oddzielnie na każde ogłoszenie, nigdy zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W narożniku dolnym, lewym koperty lub pocztówki prosimy umieścić czytelnie numer ogłoszenia, abyśmy korespondencję, nie otwierając jej doręczyć mogli inserentowi.

Kurjer Poznański

Poznań,

zdg 57 675 *św. Marcin 76*

Przestrzec musimy zgłaszających się przed dołączaniem do ofert dokumentów oryginalnych, świadectw i t. p., gdyż administracja nasza nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności za ich zwrot, jak wogóle za dalsze załatwienie oferty przez inserenta.

Adres inserenta wskazuje (zamiejscowym za dołączeniem znaczka pocztowego) tylko w tym wypadku, jeżeli inserent upoważnia nas do tego, podając w ogłoszeniu „Wiadomość“ lub „Adres“ wskaże „Kurjer Poznański“ Nr.....

Administracja.

1. KAMIENICE

Kamienica

21 000, wpłaty 15 000, dochód 4 000 Błoch. Aleje Marcinkowskiego 15 zdg 66 511

Willa

5 pokoi, 40 drzew, 8000 willka 3 pokoje 1 morgą 6.000 Adamski, Wągrowiec, Kolejowa. n 7580

Sprzedam

zaraz willę, 7 ubikacyj, ogrodem Prakseda Stachowiakówna, Mosina, ul. Leśna 3. zdg 66 693

Willę

amortyzacyjną dwumieszkaniową komfortową, ogród sprzedam — wpłaty 24 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 636

Kamienica

centrum Poznania, dochód 13700 — 82 000 sprzedam. Ratajczak — Jezuicka 12. zdg 66 528

Willa

Szamotułach ogrodem, wpłaty 5 000. Zgłoszenia „Dom Zleceń“, Poznań, Wrocławska 22. zdg 66 557

Kamienicę

narożnikowa, śródmieściu, składami, cena 115 000, wpłaty 50 000, dochód 20 000.

Willę

nową, komfortową, kilkumieszkaniową, ogrodem, cena 50000 wpłaty 35 000, dochód 6 200 sprzedam. Maciejewski. Zwierzyniecka 8 telefon 62-66. zdg 66 104

Kamienicę

nową, dochód 8000, sprzedam 60 000, wpłaty 30 000 Gruszczyński, Pocztowa 38. zdg 66 491

2. PIENIĄDZ

Kupię

Pożyczkę Narodową. Podać ostatnią cenę Oferty Kurjer Poznański zdg 66 677

8—10 000.— zł

pożyczki pod dobre zabezpieczenie i posadę do przedsiębiorstwa technicznego poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 460

Kapitalisty

z kapitałem 20—30.000 zł do finansowania dobrego i pewnego interesu lub wspólnika poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 66 461.

Domki

2 morgi dla stelmacha 3 500, dom Wągrowcu 5.000 i kilka kamienic, Adamski. Wągrowiec, Kolejowa. n 7581

OSOBISTE

Mam

zlecenia za zwrotem kosztów podróży i wynagrodzeniem — dla osób wyjeżdżających do Niemiec. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 828

Umilkły głośne dźwięki jazzu, szał karnawału prędko minął, zapał do tańca znikł odrazu na fale wspomnień, wdzięcznie spłynął, post nowem hasłem się otwiera:

„na podwieczorki do Webera!“

ng 6754

6. OŻENKI

Młoda

uczciwa dziewczyna poszukuje posługi przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 672

Szatynka

gospodarna, religijna, posiadająca 7000 gotówki i wyprawę poszukuje dla braku znajomości odpowiedniego męża na dobrem stanowisku. Wdowiec niewykluczony do lat 42. Rzecz traktuje się poważnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 669

7. SPRZEDAŻE

Ogródek działkowy

(im. Karola Marcinkowskiego) z altaną, drzewkami owocowemi i krzewami sprzedam. Wiadomość tel. 19-51 od 8—10 i od 3—5. zdg 65 749/50

Maszyny do pisania

biurowe i kufereczkowe

„Continental“

Triumf techniki. Jakość niedoścignionа. Przedstawicielstwo:

Przygodzki, Hampel i S-ka

Poznań Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. ng 6 278

Sprzedam

tanio całkowite urządzenie

kawiarni

bufet, stoły marmurowe, krzesła wiedeńskie, kanapy, urządzenie kuchenne. Inowrocław, Piłsudskiego 5, m. 2. zdg 66 492

Singera

krawiecką tanio. Słowackiego 29 m. 10. zdg 66 561

Szyny

65 mm. wys mniejsze i większe ilości korzystnie Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 66 574

Traki

heblarki, taśmówki inne maszyny poleca Krzyżanowski, Poznań, Marcina 39. zdg 66 632

Okapy

lazurowane nowe tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 622

Sprzedam

wierzchowca młodego i psa ogara. Telefon 70-24. zdg 65 413

Antyczne meble

mahoniowe, brzozowe, obrazy świeczniki żydowskie sprzedam. Skarbowa 4, parter, lewo. zdg 66 567

Skład skór

przyborów, pracownia cholewek, istniejący od 1921 r. w mieście powiatowem do sprzedania, do objęcia 6—7 tys. zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 7585

Meble

poleca najtaniej

K. Bakoś, Stary Rynek 51

zdg 64 961

Maszyna

„Adler“ z stolikiem korzystnie sprzedam. Kwiatowa 4, m. 9. zdg 66 305

Rowery

męskie 105,— balon 115,— 5 lat gwarancji tylko firmie Nowaczyk, G. Wilda 30. dg 1401/2

Maszyny do pisania

małe i duże nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. Gwarancja. — Skóra i S-ka. Poznań. Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ngr 6 689

Wózki

Trabczyńska, Pierackiego 11 — podwórze. Asygnaty „Kredyt“ zdg 63 990

Jajka drażetkowe

likworowe karmelkowe ponadkowe zajączki czekoladowe, baranki cukrowe poleca najtaniej. — Parowa Fabryka cukrów, czekolady, marmelady i drażetek. — Leon Śledziński, Poznań, Wrocławska 17. zdg 66 650

Kocioł

dwupłomienicowy 50 m², 8 atmosfer sprzedam. Gdynia, Morska 39 Odlewnia metali. ng 7591

Szewską

„Singera“ łatkową długoramienną sprzedam. Poplińskich 8 — 3. zdg 66 029

Siano

pierwszorzędnej jakości posiada do sprzedaży Dyrekcja Ogrodów Kórnickich w Kórniku. Cena loco stodoła po 7 zł za 100 kg. dg 1412

Centralny Magazyn Mebli

Marjan Buśko, św.

Marcin 59

Wielki wybór, przystępne ceny. ng 6769

Koń

wałach. Wielkie Garbary 7. zdg 66 614

Brzoskwinie

morele i wszelkie inne drzewa i krzewy owocowe, także Magnolie, Clematisy wielkokwiatowe, róże i bardzo liczne gatunki drzew i krzewów ozdobnych w wielkim wyborze i po tanich cenach, polecają Ogrody Kórnickie, Kórnik koło Poznania. Katalogi i oferty na żądanie dg 1226

Największa fabryka pianin Sommerfelda

dostarcza nowe pianina za wpłatą 300.— zł reszt aplatna na dogodnych warunkach. Niskie ceny Gwarancja. Skład fabryczny Poznań. ul. 27 Grudnia 15. ng 7257

Płaszcze damskie, swetry, bluzki, spódniczki, bieliznę pończochy

poleca najtaniej

S. Cichocki

Wrocławska 5/6. dg 1318

Kiosk

ogródkiem, centrum, odstąpię. — Adres Kurjer Poznański zdg 66 597

Place budowlane

św. Szczepana i Wiśniowa na Dębcu 5 000 m² całości lub częściowo na sprzedaż. Informacje Dębiecka 10, m. 1. zdg 66 407

Altanę

okazyjnie sprzedam. Słowackiego 10. zdg 66 612

Gramofony
płyty, ceny najniższe F. Bałoń Poznań, ul. 27 Grudnia 3 (w podwórzu). dg 1 416-17

Samochód
limuzynę czteroosobową sprzedam. Koszczyński, Dąbrowskiego 4. zdg 65 459

Akumulatory

radjowe już zł 10.— płyty radjowe, samochodowe. — naczynia szklane, wszystko najtaniej w firmie „Żarówka" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 16. dg 1391

Skład
pokojem każdą branżę tanio — dzierżawa 65.— Półwiejska 34 — m. 3. zdg 66 655

Lustra
fryzjerskie sprzedam. Marcina 68. zdg 66 646

1 471 m²
zwarta budowa Asnyka pojedyńczo lub razem korzystnie sprzedam. Szczanieckiej 7, m. 3. Pg 3103-54.52

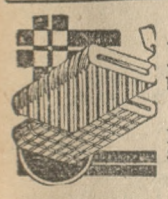

Materjały
Wiosenne. Nowości wielki wybór

Molenda
Poznań. — Plac Świętokrzyski 1. Pg 2 903-6.12

Zegarki
ręczne, szwajcarskie na minutę regulowane, gwarancją od 20.— zł poleca Chwilkowski, św. Marcin nr. 40. dg 1 399

Pianino
bardzo dobrze utrzymane czarne sprzedam. Oferty „Par" pod 54.28 Pg 3 093-54.28

Łóżko
dla dziecka sprzedam. Szwajcarska 16, m. 16. zdg 66 418

Pianino
nowe powodu wyjazdu okazyjnie. Gen. Umińskiego 15. m. 1. zdg 66 413

Struny
na wszelkie instrumenty nadeszły. Skład instrumentów muzycznych „Lira", Podgórna 14. zdg 66 411

Lokal
restauracyjny zaraz objęcia. — Adres Kurjer Poznański zdg 66 682

Skład cukierków
dobrze zaprowadzony przy ruchliwej ulicy z powodu choroby krzystnie na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 66 404

Aparat radjowy
nowy na prąd zmienny i rower chłopięcy sprzedam korzystnie. M. Wieczorek, Kraszewskiego 3, m. 11. zdg 66 495

Samochód
Lancia w dobrym stanie tanio sprzedam Garaże Brzeskiauto, godz. 1—3. zdg 66 431

Piła
śmowa (Liliputbandsaege). — ednicy 400 mm, nowa korzyst- e. Dębiecka 9. zdg 66 424

Skład
kapeluszy damskich, dobrze prosperujący z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 463

Magiel
prawie nowy tanio sprzedam. — Wolnica 3, restauracja. zdg 66 464

Polowczyk
bardzo dobrym stanie korzystnie do oddania. Nowak, Kostrzyn, ul. Poznańska 5. zdg 66 465

Fortepian
zagraniczny 470. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 485

Parcele
Dąbrowskiego, Bukowska, Rocha, Szeląg, Aleja Pułaskiego, Antoninek najtaniej. „Osadopol" Rzeczypospolitej 9. zd 66 476

Zakład
fryzjerski tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 479

Pianino
krzyżowe zagraniczne jak nowe tanio. Strzelecka 26—3. zdg 66 485

Urządzenia domowe
jadalnie — sypialnie
oraz wszelkie meble używane sprzedaje Wożna 16 Nowy Dom Komisowy. ng 6750

Nowości Wiosenne na płaszcze, suknie, komplety,
jedwabie, płótna, inlety, fi-, narzutki, serwety poleca w kim wyborze po cenach najszych
W. Nadolski, Poznań, St. Rynek 90.
ng 7350/1/2

Rowery
cie 105.— balkon 115.—, 5 lat rancji tylko firmie Nowak G. Wiłła 20. dg 1401/2

Maszynę
szycia sprzedam. Dziennik, Berbięcice 3. zdg 66 510

Sypialnię
tanio. Matejki 3, m 9. zdg 66 540

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań. Podgórna 13. Pg 2901/2

Szafę
nową, garderoby, bielizny 47 złotych Stolarnia, Poznań, Plac Działowy 7. zdg 66 515

Wózek
dla dwojga dzieci, czarny głęboki, Poznań, Za Bramką 12a, m. 2. zdg 66 514

Pianino
krzyżowe, pierwszorzędne, zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 66 525

Wózek
dla chorej na sprzedaż obejrzeć 5 — 7 popoł. Mostowa 15, m. 11. zdg 66 519

Tapczany
materace sprężynowe, nakładki wykonuje najtaniej pracownia Półwiejska 33, podwórze. dg 1430

Wózek
dziecięcy jak nowy sprzedam. — Ulica Poznańska 44 m. 28. zdg 66 697

Jamnika
rasowego żółtego sprzedam. Skarbowa 3 mieszkanie 4. zdg 66 695

Ogródek
działkowy tanio, Łąkowa 10 m. 6. zdg 66 691

Sprzedam
dorożkę konną. Adres Kurjer Poznański zdg 66 690

11. KUPNA

Złoto
srebro, kwity lombardowe kupuje. najwyższe ceny płaci „Lamus". Strzelecka 1. Pg 2923-53.450

Beczki
o pojemności cał 50 ltr kupi Antoni Piliński, Fabryka Octu i Musztardy, Bydgoszcz. ng 7 557

Kupię
deski, kantówkę na parkan. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 66 403

Rower
męski kupię. Oferty cenę Kurjer Poznański zdg 66 449

Doga
duńskiego (popielatego) kupię. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 427

Kupię
futro karakułowe w dobrym stanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 478

Bechsteina
Blüthnera kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 66 494

Domek - willka
ogrodem lub parcele Poznań kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 506

Kupię skład
krótkich towarów lub dobrze zaprowadzoną kolonjałkę z mieszkaniem 1—2 pokojowem. Oferty Kurjer Poznański zdg 6 665

Bocznicę
kolejową kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 66 575

Motocykl
500 cm nowoczesny
Windchester
amerykański kupię. Spieszne telefon 76-60. zdg 66 626

Autobus
dobrze utrzymany kupię. Przybył, Kępno, Rynek 33. ng 7587
z ukończeniem conajmniej 6 kl.

Tokarnię
do toczenia żelaza 1 000 mm kupimy lub przyjmiemy tokarza z własną tokarnią. Gdynia, Morska 39, Odlewnia metali. ng 7592

Domek
nowy masywny, od właściciela kupię, wpłaty 5000.— gotówka. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 651

12. DO WYNAJĘCIA

Pokoik próżny
dla jednej osoby od gospodarza do wynajęcia Powidzka 5. zdg 66 657/8

Pokój
włącznie kuchnia 15 pokój kuchnia 26 zł. Pół roku zgóry. Zgłoszenia Kubiak Sapieżyński 3. zdg 66 660

Trzypokojowe
Filarecka 3 (Górna Wilda). zdg 66 410

Pięciopokojowe
Wielka 15, m. 8. zdg 66 409

4 pokoje
z kuchnią II piętro, front od 1 kwietnia wprost od gospodarza, Staszica 12, m. 6. zdg 66 408

Trzypokojowe
słoneczne, łazienka, elektryczność gaz, 80.— rok zgóry okolicy Ostroroga. Adres Kurjer Poznański zdg 66 433

Pięciopokojowe
komfortowe III piętro. Pocztowa 16. Dozorca. zdg 66 654

Dwupokojowe
komfortowe I piętro. Ostrówek 10, Dozorca. zdg 66 653

Czteropokojowe
komfortowe Solacz wynajme. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 649

3-pokojowe
mieszkanie na początku Łazarza, częściowo umeblowane za zgodą gospodarza do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 456

Dwupokojowe
kuchnia 45 miesięcznie. Zwrot remontu. Grobla 17, Gniewoska. zdg 63 989

Pięciopokojowe
III., komfor piece. Chełmońskiego 8, m. 4. zdg 66 480

Pokój
kuchnię od zaraz. Patrona Jackowskiego 41, mieszkanie 5. Telefon 46-70 dg 1293

Pięciopokojowe
południowe I odnowione, Niegolewskich 18 — 4 zdg 66 550

Pięciopokojowe
centrum, słoneczne, komfortowe Gospodarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 518

Próżny
pokój, słoneczny, kulturalnej osobie. Pocztowa 31 a, mieszkanie 11. zdg 66 517

4
pokoje z przynależnościami 4 ptr. od 1 kwietnia do wynajęcia. Mostowa 16, gospodarz. zdg 66 508

Pokój
kuchnia od 1. 4. rok zgóry. Graniczna 7, m. 4. zdg 66 502

Pięciopokojowe
blisko parku Wilsona, wysoki parter, komfort, słoneczne, dobre centralne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 696

Trzypokojowe
frontowe, komfortowe, drugie piętro ogrzewanie centralne — wodne. Matejki 48, portjer zdg 66 576

Trzypokojowe
50.— czteropokojowe 80.— pięciopokojowe 120.— „BE-EM-ES" Marcinkowskiego 21. zdg 66 581

Pięciopokojowe
komfort, centralne 125.— Chełmońskiego 9 zdg 66 592

5
pokoi przynależytościami II ubikacje przemysłowe zaraz do wynajęcia. ul. Długa 11. zdg 66 570

3 i 2 pokojowe
odnowione Rynek Wildecki, rok zgóry. Mielżyńskiego 23, m. 12. zdg 66 588

Czteropokojowe
komfortowe, Solacz, Podolska 14 zdg 66 554

5 pokojowe
I piętro wolne. Długa 3, mieszkanie 9 gospodarz. dg 1435

13. SZUKA MIESZK.

Trzypokojowego
łazienka, centrum poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 930

3 pokoje
z komfortem lub zamienię 2 na 3 etatowy urzędnik państwowy. — Oferty Kurjer, Poznański zdg 66 497

Pokoju
kuchni dam rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 443

Pokoju
kuchnią ewentl. pokoju śródmieściu, samotna. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 446

Urzędnik
inżynier poszukuje 4 pokojowego mieszkania czynsz ewentl. zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 66 453

Pokoju
kuchnią Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 469

2 pokoje
kuchnia od kwietnia poszukuje blisko Starego Rynku. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 490

2
pokoje kuchnią od gospodarza poszukuje dobry płatnik. Oferty Kurjer Poznański p 2006

Emerytka
szuka pokoju kuchnią okolicy Łazarza od 1 kwietnia za czynszem miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 1431

2—3
pokoje szuka urzędnik kolejowy małżeństwo bezdzietne. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 532

Poszukuję
3—4 komfortowego mieszkania (płace koszta urzędnik). Oferty Kurjer Poznański zdg 66 587

Poszukuję
3-pokojowe — wygody, centrum, lub blisko. Dam gotówkę na hipotekę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 676

14. ZAMIANA MIESZKANIA

4 pokojowe
słoneczne, balkon, łazienka, służbowy 27 Grudnia niskie III ptr. mies. sto zł zwrot kosztów pięćset zamienię na dwupokojowe. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 507

15. POKOJE UMEBL.

Elegancki
słoneczny, frontowy, osobnem wejściem, obiadami. Wierzbięcice 5, mieszkanie 5. 5—8. zdg 66 573

Czysty
panom. Wały Jagiełły 18, m. 10. zdg 66 166

Śródmieście
ładny utrzymaniem bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 66 419

Jedno-
dwuosobowy, frontowy ewentualnie utrzymaniem. Podgórna 6, m. 8. zdg 66 441

Pani
kulturalnej słoneczny, zaciszny. Reja 2 — 19. zdg 66 263

Elegancki
panu zaraz tanio. Myńska 3 —10 zdg 66 462

Pokój
ładny, czysty, Śniadeckich 32 m. 2. zdg 66 466

Miły
tani. Marcin 39 — 8. zdg 66 475

Niekrępujący
pani Rybaki 20a, mieszkanie 8 zdg 66 548

Pokój
panu, plac Wolności 9, m. 5. zdg 66 547

Jedno-
dwuosobowy utrzymaniem — bez pianino. Półwiejska 21, II. m. 11. zdg 66 505

Duży
ewentualnie dwuosobowy. Marcina 16/17, mieszkanie 9. zdg 66 503

Słoneczne
czyste (utrzymaniem) pianino. Półwiejska 2 — 6. zdg 66 700

Skarbowa
3 mieszkanie 4 duży balkonowy, dwom osobom wynajme. zdg 66 694

Frontowy
łazienka, telefon. Skarbowa 7, mieszkanie 8. zdg 66 692

Słoneczny
panom. Plac Sapieżyński 5—7. zdg 66 535

Pokój
Wierzbięcice 11 — 9. zdg 66 530

Niekrępujący
Szyperska 1, m. 15. zdg 66 578

Śródmieście
jedno- dwuosobowy wygodami. Kręta 12 — 5 zdg 66 582

Słowackiego
33—17 dwom zdg 66 589

Pokoik
Słowackiego 39 — 9. zdg 66 635

Grottgera
14 — 3. zdg 66 630

Słowackiego
29 — 7. zdg 66 623

Jeżycka
45 — 9. zdg 66 621

Dwuosobowy
utrzymaniem. Dominikańska 7, m. 8. zdg 66 563

Paniom
Garncarska 4 — 9. zdg 66 620

Dwuosobowy
trzyosobowy utrzymaniem, bez. Kręta 23, m. 7. zdg 66 615

Działyńskich
2 — 2 utrzymaniem — bez. zdg 66 594

Solidnemu
panu. Wrocławska 4, III. zdg 66 647

16. SZUKA POKOJU

Panienka
szuka pokoju śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 538

Pokoju
umeblowanego, słonecznego przy inteligentnej rodzinie. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 66 498

Dla
2 panów na stanowiskach przy solidnej narodowej rodzinie pokoju eleganckiego z ewentualnem utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 397

Pokoju
słonecznego, próżnego lub umeblowanego od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 429

Próżnego
lub umeblowanego, centrum. Cena, oferty Kurjer Poznański zdg 66 472

Umeblowanego
małżeństwo trojgiem dzieci. pościelą własną, rzemieślnik pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 520

Pokoju
szukam od gospodarza najchętniej parter. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 536

Pustego
częściowo umeblowanego krawcowa, śródmieściu, początek Jeżyc. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 599

Dwupokojowego
umeblowanego lub próżnego poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 243

17. LOKALE

Skład z mieszkaniem
3 pokojowem, obszernem i jasnem, kuchnią, łazienką, niski parter, nadające się również na biura wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: J. Loga Poznań, ul. Słowackiego 18 telefon: 66-89. Pg 2 927-11.15

Poszukuję
skromnej ubikacji na warsztat szewski z wyjątkiem Łazarza. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 450

2 pokoje
duże, słoneczne, centrum do wynajęcia, gospodarz. Pocztowa 31 a mieszkanie 1. zdg 66 516

Poszukuje składu
z mieszkaniem 1—2 pok. z kuchnią. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 664

Skład
warsztat wynajmię gospodarz. — Półwiejska 2. zdg 66 572

Duży skład
na hurt lub detal z dwoma przylelami ubikacjami na każdą branżę wolny. Plac Sapieżyński 2. Informacje: Piekarnia, św. Marcin 5. zdg 66 565

Skład
wolny. Długa 3, mieszkanie 9. dg 1434

Ubikacje
handlowe (warsztat, biuro) śródmieście oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 649

18. DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem od zaraz do wydzierżawienia w rynku na dogodnych warunkach w mieście powiatowem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 65 848

Poszukuję
zaraz lub od 1. 7. 35 r. dzierżawy majątków od 800 do 2000 mórg bez lub z inwentarzem na Pomorzu lub w Poznańskim. Oferty pod adresem Jan Thiel. Białowierza, powiat Tuchola. zd g64 305

Plac
wolny pod składnice przy Warszawskiej obok firmy Bernard Polski oddzierżawię. Podgórna 6, m. 8. zdg 66 499

Rzeźnictwo
w powiatowem mieście garnizonowem, pracownia, skład mieszkanie, stajnia, chlewy do wynajęcia. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego. Września. ng 7514

Piekarnię
nową wydzierżawie od 1. 4. w dobrym miejscu. Krzyżowniki, Osiedle zd 66 586

Poszukuję
dzierżawy małej, dobrze prosperującej cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 844

22. ZGUBY

Lorgnon
wynagrodzenie. Spokojna 29, — m. 16. zdg 66 420

23. ROZMAITE

Dodatki do ubrań
najtaniej największy wybór. —
Andrzejewski,
Szkolna 13. dg 1 344/5

Transporty samochodowe
przeprowadzki wykonuje korzystnie firma spedycyjna
W. Mewes Nast.
św. Wojciech tel 2335 dg 1 221

Przerabiam
wykonuję tanio swetry, pullowery, bluzki, kostjumy sportowe itp „Tricot". Pocztowa 23. Pg 2 916-9.25

Dziecko
w płaczu się utula
Biszkoptem Gurgula
Pg 2321 10.26

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 6 086

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada z cyfr — kart — ręki. Przyjmuje 10 rano do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 66 496

Parkiety
czyszczą szybko tanio Posłańcy Miejscy, Aleje Marcinkowskiego 26, telefon 15-60. zdg 66 396

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem poszukuje posady do bezdzietnego małżeństwa lub do samotnego pana. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 66 457

Czeszę
w dom 40 gr. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 489

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety gotowe. — Gorsety na miarę. Pasy do ciąży. — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr. 27, parter. zdg 56 524

! Praktyczne !
podarki okolicznościowe: fajki, papierośnice, karty bridżowe — korzystnie. Dybicki, hurtownia, Wrocławska 1. dg 1 368

Radjo - technik
Dąbrowski, telefon 28-90. Ładowania. zdg 66 638

24. NAUKA

Korepetytor
pierwszoklasiście potrzebny. — Wskaże Kurjer Poznański zdg 66 577

programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, dnia 21 marca.

6.30 Audycja poranna; **8.00** Audycja dla szkół; **12.05** „W murowanej piwnicy tańcowali zbójnicy..." — Pogadanka krajoznawcza; **12.30** Poranek muzyczny szkolny z Filharmonji Warszawskiej w wyk. orkiestry Filharm. Warsz., Ludmila Szreterówny (sopr.) i prof. Śmidowicza (fort.); **13.00** Chwilka dla kobiet; **13.05** Dziennik południowy; **13.10** D. c. koncertu szkolnego; **13.45** Z rynku pracy; **15.45** Koncert orkiestry Górzyńskiego z udz. Lawińskiego (monologi); **16.30** „Causeries litteraires" (Le roman moderne: — Paul Morand. Marcel Proust Jacques Heardonne) — wygł. Lucien Roquigny (pog. w języku francuskim); **16.45** Wesoła muzyka — z płyt; **17.00** „Głuchoniemi uczą się mówić" — reportaż z Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie (przeprowadzi A. Bohdziewicz); **17.15** Koncert z cyklu „Sonata L. van Beethovena (ostatnia) w wyk. B. Woytowicza; **17.39** Arje operetkowe i pieśni w wyk. Gitty Alpar (płyty); **17.50** Poradnik sportowy; **18.00** Pieśni włoskie w wyk. Umberto Macnez; **18.15** „Przygladając się aktorom" — szkic literacki. Tr. ze Lwowa; **18.30** skrzynka ogólna; **18.45** krakowiak (płyty); **19.15** wiadomości rolnicze; **19.35** utwory na wiolonczele w wyk. A. Katza. (Tr. z Wilna); **19.50** pogadanka aktualna; **20.00** „Wiosna w różnych krajach". Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i soliści; **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce"; **21.00** słuchowisko Józefa Mayena p. t. „Ostatni wirtuoz" z udziałem laureata konkursu zorg. ku uczcz. Wieniawskiego; **21.30** koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra symf. P. R. pod dyr. Walerjana Bierdjajewa: — **22.15** muzyka taneczna.

POZNAŃ

Czwartek, dnia 21 marca.

Poznań — **6.30** audycje poranne z Warszawy: **7.45** program na dz. bież.: **7.50** wskazówki praktyczne; **8.00** tr. z Warszawy: — **11.57—13.55** z Warszawy: **13.55** — przegląd giełd., wiad. gospod., roln.; **14.00** koncert mistrzowski na płytach; **15.45** z Warszawy: — **16.45** piosenki z płyt: **17.00** z Warszawy: **17.35** walce z operetek z płyt: **17.50** tr. z Warszawy i Lwowa; **18.30** anegdoty poznańskie: — **18.40** życie kulturalne, artystyczne i społeczne Poznania: **18.45** Orłotowej (sopran): **19.07** program pieśni polskie w wyk. Br. Lerochna dz. nast.: **19.15** „Jaką rolę odegrała wyspa Lednica pod Gnieznem w zaraniu dziejów naszych" (wygł. prof. U. P. dr. Z. Zakrzewski): **19.25** wiadom. sport. Poznania: **19.30** z Warszawy: — **19.35** tr. z Wilna i Warszawy: — **22.15—23.05** tr. z Warszawy.

ZAGRANICZNE

Czwartek, dnia 21 marca.

Hilversum — **20.55** festival Bacha. **Radjo Paris 21.45** koncert symfoniczny. **Londyn** — **21.00** godzina walców: **22.20** koncert fortepianowy: **23.15** koncert utworów Bacha. **Koenigwusterhausen** — **12.00** koncert lipskiej orkiestry symfonicznej: **16.00** muzyka lekka: **21.00** kabaret polityczny: **23.20** muzyka taneczna. **Luksemburg** — **21.20** koncert na klarnecie: **22.00** koncert popularny: **22.35** muzyka Bacha i Handla. **Motala i Sztokholm** — **19.30** oratorjum pasyjne św. Jana Bacha, tr. z kościoła. **Kalundborg i Kopenhaga** — **20.10** koncert symfoniczny. **Oslo** — **20.00** oratorjum pasyjne Bacha. — **Budapeszt** — **19.35** pieśni węgierskie: **22.00** kwartet smyczkowy. **Beromuenster** — **19.15** muzyka popularna: **20.15** uroczystości z ok. 255 rocznicy urodz. Bacha. — **Sztutgart** — **19.30** słuchowisko: **21.00** muzyka i pieśni wiosenne. **Wiedeń** — **19.45** muzyka wiosenna: **21.00** koncert Bacha. **Praga** — **10.15** koncert rozrywkowy: **11.05** koncert salonowy: **12.35** koncert z Morawskiej Ostrawy: **15.55** koncert solistów z Koszyc: **16.55** muzyka dla młodzieży: **17.20** śpiew: **19.30** z włoskich i franc. oper. Koncert z Brna: **20.30** słuchowisko: **22.15** koncert salonowy. **Kolonja** — **19.00** muzyka wiosenna z płyt: **21.15** muzyka Haydna. — **Rzym** — **20.10** audycja specjalna dla Grecji: **21.00** „Faust" op. Gounoda. **Monachjum** — **19.00** „Wiosna" orat. Haydna: **21.00** słuchowiska: **23.00** muzyka nocna. — **Medjolan** — **20.45** sztuka teatralna: **22.30** walce na chór i ork. — **Wrocław** — **19.00** dawna muzyka taneczna: **22.50** muzyka taneczna: **Królewiec** — **21.00** koncert z udziałem solistów i chóru.

Fabryka Bielizny
Dom Płócien
J. SCHUBERT
teraz Stary Rynek 76
Dom Czerwony
poleca
Wszelką bieliznę osobistą i zawodową.
Pg 2919-9.39

Młoda
inteligentna, maturą, francuskiem, niemieckiem, przyjmie jakąkolwiek posadę biurową, udzieli konwersacyj lub korepetycyj zakres gimnazjum. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 397

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Nowy kurs **1 kwietnia**
zdg 60 223

Kroje
wiedeńskie na miarę powszechnie chwalone jako najlepsze u Strojny. Kroju, szycia, modelowania wyuczam gruntownie systemem najłatwiejszym. Podgórna 7 — 3. zdg 66 553

Trzeci kurs bezpłatny
robót szydełkowych — drutach rozpoczynam 1 kwietnia lekcje przed południem, po południu, wieczorem. Magazyn Robót ręcznych, Raczkiewiczowa ulica Pocztowa 29. Pg 3102-51,50

Korepetytor
języki, polecenia obejmie za życie jakąkolwiek pracę. Zgłoszenia p. Bojanowo Stare „okaziciel dowodu osob. Ser. A. Nr. 898 049". zdg 66 077

25. MUZYKA

Poszukuję
reperatora instrumentów detych Czartorja 9, m. 16. zdg 66 458

TEATRY

Poznań, środa, 20. 3.

TEATR POLSKI: — Dziś Środa, 20. 3. „Studentka". Czwartek, 21. 3. „Studentka".

TEATR WIELKI (Opera): Dziś: „Hrabina". Uroczyste przedstawienie. Czwartek, 21. 3. „Kraina uśmiechu". Piątek, 22. 3. „Kraina uśmiechu".

TEATR NOWY: Dziś: — Wieczór Baletu Parnella. Czwartek, 21. 3. „Wieczór Baletu Parnella". Piątek, 22. 3. „Wieczór Baletu Parnella". Ceny biletów zniżone od 1—4 zł.

KINA

Poznań, środa, 20. 3.

APOLLO: „Antek Policmajster".
CORSO: „Bestja Morska".
GWIAZDA: „Wiosenna Parada".
METROPOLIS: „Antek Policmajster".
MOJE: „Tysiącdruga noc".
ORZEŁ: „Postrach Meksyku" i „Walka o szyb".
OŚWIATOWE T. C. L.: — 1) „80 minut naokoło świata". 2) „Brat djabła".
RENAISSANCE: „Viva — Villa".
SFINKS: „Dziesiąty kochanek" — Anny Ondra.
SŁOŃCE: Wesoła wdówka.
TĘCZA-Łazarz: „Czarna Perła".
TĘCZA-Wilda: „Czarna Perła".
WILSONA: „Klub Dżentelmenów".

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kuchmistrzyni
gospodyni poszukuje posady najchętniej u samotnego pana lub księdza. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 569

Inteligentna
młoda panna, muzykalna poszukuje posady damy do towarzystwa, wzgl. towarzyszki starszej dziewczynki w kulturalnym domu. Polski, niemiecki język. Także na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 394

Uczciwa
szuka posługi. Dąbrowskiego 27 m. 16. zdg 66 027

Dziewczyna
uczciwa z długoletniemi świadectwami dobrze polecona szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 023

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem do wszelkich prac domowych szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 067

Ogrodnik
10 lat praktyki przyjmie posadę, żonatego lub samotnego Pucek, Chojno, poczta Mokrz. zdg 66 601/2

Kelner
rutynowany, trzeźwy, sumienny, kaucja, poszukuje posady. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Rawicz. ng 7558

Cukiernik
młodszy pomocnik szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 854

Zbożowiec
z kilkoletnią praktyką, dobremi świadectwami poszukuje posady do większego młyna od 1. 7. 35. Praktykę odbywałem tylko w młynach Łask. oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 65 955

Dziewczyna
uczciwa, pracowita z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 415

Krawcowa
1.50 dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 412

Dziewczyna
uczciwa, czysta i pracowita od 1. 4. szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 398

Służąca
szuka pracy do wszelkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 432

Gospodyni
samodzielna szuka posady od 1 kwietnia ewentualnie później — znająca polską, francuską kuchnię, pieczywa, chów drobiu, — świadectwa długoletnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 445

Absolwent
3 sem. szkoły rolniczej, syn rolnika z praktyką poszukuje posady na majątku od 1. 4. 35. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 584

Gospodyni
zna wykwintną kuchnię hodowlę drobiu, obeznana wszechstronnie z gospodarstwem domowem — szuka posady na majątek lub probostwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 533

Dziewczyna
uczciwa szuka posady w restauracji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 531

Maturzysta
zdrowy, energiczny, po wojskowości szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 684

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30, ukończoną szkołą rolniczą, 8 lat praktyki, energiczny organizator robocizny, poszukuje posady zaraz lub od 1. 4. 1935. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 66 662

Osoba
średnim wieku poszukuje zarządu domu. Poważne rekomendacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 661

W Poznaniu
samodzielnej posady poszukuje od 1 kwietnia, dobrem gotowaniem, lat 40, obecnie w posadzie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 66 521

Ekspedjent
dekorator składu bławatów w mieście prowincjonalnem może się zgłosić. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Września. ng 7515

Bona
wzorowa, czysta z dobrą praktyką, pracowita, skromna od 1. 4. Zgłoszenia z życiorysem i fotografją do Kurjera Poznańskiego zdg 66 406

Służąca
do majątku natychmiast. Informacje Małe Garbary 8, m. 3. zdg 66 405

Posługaczka
dobrze polecona potrzebna. Matejki 61 — 5. zdg 66 400

Uczennica
z prowincji potrzebna. Skład rzeźnicki Górski, Marsz. Focha 48/50. zdg 66 451

Tancerki
wodewilistki początkujące zgrabne mogą się zgłosić do zespołu art. występującego w kawiarni. Oferty spieszne do Kurjera Poznańskiego zdg 66 428

Dziewczyna
na wskroś uczciwa, czysta zaraz. Śniadeckich 9 parter, lewo. zdg 66 421

Poszukuję
panienki do składu piekarskiego z kaucją. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 66 467

Dziewczyna
do wszystkiego, miłująca dzieci, Niegolewskich 14 m. 11. zdg 66 705

Pomocnik
fryzjerski Marcina 27. zdg 66 687

Służąca
od zaraz. Zgłoszenia od 2—7. — Łecki, Zagórze 3. zdg 66 543

Pomocnik
fryzjerski. Półwiejska 6. zdg 66 542

Dziewczyna
przychodnia do dziecka, zdrowa, czysta, potrzebna. Ul. Strzelecka 18, mieszkanie 9. zdg 66 541

Marszantka
zaraz potrzebna. Przecznica 12. zdg 66 590

Panienka
uczciwa do składu spożywczego potrzebna zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 66 634

Fryzjerski
pomocnik. Kraszewskiego 19. zdg 66 625

Młodsza
ekspedjentka do bielizny trykotaży. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 66 568

Praktykanta
szkoły średniej lub szkoły handlowej przyjmie Stefan Knast, księgarnia, skład nut i papieru. Inowrocław. ng 7588

Fryzjer
damsko - męski dzielny potrzebny. Renaissance. Kcynia. ng 7589

Fryzjer damski
potrzebny. Gdynia, Abrahama, Musielak. ng 7590

Z dobremi świadectwami
bezwzględnie uczciwa służąca do wszystkiego może się zgłosić przy ulicy Słowackiego 19, m. 4. piętro drugie o 4 po poł. zdg 66 679

Panienka
do 16 lat inteligentna z dobrem wychowaniem potrzebna do składu. Życiorys. Chwilkowski, Św. Marcin 40. zdg 66 637

28. ROZRYWKA

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom sympatyczny wieczór. Koncert, ceny zniżone. zdg 66 564

W czwartek, dnia 21 marca r. b. o godz. 12-tej
przy **Pl. Wolności 5**
nastąpi OTWARCIE
WYKWINTNEGO MAGAZYNU OBUWIA
Stanisław Grzegorzewski
dg 1 436

Dziewczyna
poszukuje posady lub posługi przed południem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 059

Panienka
znająca szycie haft szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 082

Panienka
z prowincji chcąca się wyuczyć fryzjerstwa szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 075

Podręczna
do krawca szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 65 967

Dziewczyna
starsza, która pracowała przy kucharzu, znająca gotowanie poszukuje posady długoletniemi świadectwami prywatnie lub restauracji Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 65 959

Poszukuję
pracy do pomocy krawcowej lub składu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 65 950

Polecam
gospodynie ogrodników, kucharki, Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16 zdg 66 020

Gospodyni - kucharka
starsza zaufana doświadczona poszukuje samodzielnej posady. Zna wszelkie prace domowe, dobrą kuchnię prasowanie, świadectwa długoletnie. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 66 016

Panienka
z ziemiańskiej rodziny szuka posady do dzieci, chętnie wieś. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 422

Gospodyni-kuchmistrzyni
w średnim wieku siła pierwszorzędna energiczna sumienna szuka samodzielnej posady do dworu, zakładu na sezon do pensjonatu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 238

Włodarz
poszukuje posady na majątku 3 zaciężnikami. Świadectwa posiada bardzo dobre. Andrzej Fratczak, Głogowiec, poczta Janikowo, powiat Mogilno. zdg 66 372

5 000,—
gwarancji poszukuje posady podróżującego. Oferty 142 772 Jarocin, poste restante. zdg 65 765

Kierowniczka przedszkola
z kilkunastoletnią praktyką zawodowo wykwalifikowana szuka podobnej lub prywatnej posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 66 185

Posługaczka
sumienna, uczciwa z gotowaniem lub bez poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 434

Pomocnik
gastr. ewentl. z kaucją szuka posady. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 66 439

Ekspedjentka - kasjerka
z branży piekarsko - cukierniczej zna Ekspress szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 442

Poszukuję
posady dobrem gotowaniem, bez spania zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 447

Kucharka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 448

Biurowy
poszukuje posady biuralisty — woźnego, inkasenta Gwarancja 500 zł Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 470

Panna
szuka posady do restauracji lub kawiarni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 471

Dziewczyna
młoda poszukuje posady do pomocy pani lub dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 484

Panna
zna szycie, prasowanie, oraz nieco robótek, gotowanie, włada biegle językiem polskim i niemieckim szuka jakiej posady. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 66 545

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 486

Pani
w średnim wieku zajmie się domem, opieka nad dziećmi. Zna doskonałą krawiecczyznę. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 414

Dziewczyna
poszukuje posady od 1. 4. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 455

Introligatorstwa
pragnie się wyuczyć młodzieniec lat 16, z dobrej rodziny, z prowincji, z utrzymaniem lub bez. Piechocki, Szamotuły, Dworcowa 14. zdg 66 459

Biuralistka
praktyką, wynagrodzeniem lub bez szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 501

Służąca
uczciwa szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 539

Dziewczyna
starsza, poszukuje całodziennej posługi z gotowaniem do wszystkiego od 1 kwietnia lub zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 689

Dziewczyna
gotowaniem od wszystkiego, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznańskn zdg 66 585

Szofer - służący
kawaler poszukuje posady 1. 4. Oferty Kurjer Poznański. zdg 66 591

Kuchmistrzyni
wykwalifikowana w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub później Miejscowość obojętna, najchętniej w lecznicy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 566

Uczciwa
pracowita i religijna 20 letnia szuka posady do wszelkich prac domowych bez gotowania od 1 kwietnia 1935 oraz pokojowa z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 639

Uczennica
do piekarza lub rzeźnika szuka posady, złoży kaucje. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 629

Krawcowa
poza dom 1 zł dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 593

Pomorzanka
z dobrej rodziny szuka posady od 1 kwietnia lub od 1 maja jako pokojówka, umiejąca dobrze prasować sztywną bieliznę. Miejscowość obojętna, lecz najchętniej na majątek. Zgłoszenie do Kurjera Pozn. pod zdg 66 668

Praktykant gospodarczy
sierota z dobremi referencjami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 66 667

Ogrodnik - szofer
służący, żonaty, dobrze polecony szuka posady za skromnem wynagrodzeniem. Oferty prosze Kurjer Poznański zdg 66 666

Krawcowa
poszukuje posady do składu konfekcyjnego lub magazynu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 66 644

27. WOLNE MIEJSCA

Posada
samodzielna do składu gotówka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 66 379.

Księgowy - magazynier
samotny z kaucją 1 000 potrzebny 1 kwietnia. Majątek Sulice, poczta Staszyno pow. Morski. zdg 66 311

Fryzjerka
dobra siła potrzebna. Spokojna 19, zakład fryzjerski. zdg 66 468

Pokojowa
potrzebna, samodzielna, młoda uczciwa mogąca się wykazać chlubnemi świadectwami lepszych domów. Zgłaszać się. Kochanowskiego 5 m. 5. od 5 do 7. zdg 66 481

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Marszałka Focha 43, mieszkanie 4. dg 1433

Drogerzysta
dobry ekspedjent dekorator, fotolaborant, język niemiecki, potrzebny na prowincję. Zgłoszenia z fotografją Kurjer Pozn. zdg 66 549

Elewka
do biura, inteligentna z ukończoną szkołą handlową potrzebna zaraz. Zgłoszenia Tadeusz Zielewicz. Pasaż Apollo. zdg 66 546

Ekspedjentka
przystojna do restauracji, jadłodajni, z obsługą gości przy obiadach. Zgłoszenia Piotra Wawrzyniaka 13. zdg 66 523

Fryzjerka
Plac Wolności 13. zdg 66 509

Służąca
potrzebna. Zacisze 4, mieszk. 9. zdg 66 504

Służąca
do wszystkiego na sześć osób z dobremi świadectwami potrzebna. Św. Marcin 40, skład. zdg 66 633

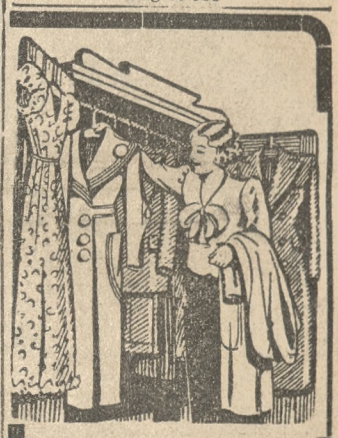
Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie garderobę!
Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje
„BARWA-KAŁAMAJSKI"
Filje we wszystkich dzielnicach m. Poznania.
Pg 2925/6-10,62/3

Humor zagraniczny

— Znalazłem włos w zupie...
— Oddam go kasjerce. Może zgłosi się po niego właściciel.

(„Tribuna Jll." — Rzym). S. F.

Co f tro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.30, w dni przedświateczne do godz. 11,15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

P. K. O. Poznań nr. 200 149